

ZYCIĘ

PODKARPACKIE

TYGODNIK LOKALNY



NR 26 (1938)
29 CZERWCA 2005

Cena 2,00 zł
(w tym 7% VAT)

www.zycie.pl



KLIMATYZACJA

sprzedaż - montaż - serwis

5 LAT GWARANCJI

NOWBUD

tel. 670-90-50

Przemysł, ul. Grunwaldzka 2

0600 934 638

22840

PRZEMYSŁ: Policjant postrzelił bandytę, który zranił go nożem

Policjanci strzelają

26 czerwca około g. 18.30 32-letni mieszkaniec Przemysła Rogers M. na ulicy Głowackiego zaczepił trzy dziewczyny. Jedną z nich zranił nożem w policzek.

W obronie napadniętych stanął 58-letni mężczyzna. Bandyta kopnął go w twarz, łamiąc mu nos i łuk brwiowy, a następnie oddalił się. Powiadomiony o tym oficer dyżurny KMP podał dyżurującym patrolom rysopis bandyty. Dwie godziny później jeden z patroli zauważył podejrzanego na rogu ulicy Dworskiego i Rejtana. Policjanci przystąpili do legitymowania. Wtedy Rogers M. wyjął nóż i zadał policjantowi cios w twarz i brzuch. Funkcjonariusz, pomimo ran, zareagował błyskawicznie. Siegnął po broń i oddał trzy strzały ostrzegawcze w powietrze. Bandyta zlekceważył ostrzeżenie i podjął ucieczkę. Wtedy policjant strzelił jeszcze raz. Teraz zgodnie z regulaminem celował tak, by obездwładnić bandytę i trafił go w łydke. Policjant z groźnymi obrażeniami trafił do szpitala, gdzie przeszedł zabieg. Teraz, jak twierdzą lekarze, jego stan jest stabilny, a życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. W szpitalu, pod „dobrą” po-

licyjną opieką, jest również Rogers M. Jego rana jest niegroźna. Prawdopodobnie będzie on odpowiadał za uszkodzenie ciała i usiłowanie zabójstwa. W przeszłości był już karany za rozmaite przestępstwa.

Pościg za bandytami

Nie był to jedyny w ostatnim czasie przypadek użycia przez policjanta służbowej broni. 26 czerwca nad ranem na jednej z ulic Przemysła trzech młodzi mężczyźni napadli na przechodnia. Pobili go i zabrali telefon komórkowy. W pościg za bandytami ruszył policyjny patrol. Uciekający, pomimo wezwań, nie zatrzymali się. Wtedy jeden z policjantów oddał strzał ostrzegawczy w powietrze. Dopiero to poskutkowało i sprawcy zostali zatrzymani.

Te przykłady dowodzą, że policjanci nie od parady zostali wyposażeni w broń, której w szczególnych przypadkach zgodnie z prawem mogą i powinni używać, a bandyci powinni wiedzieć, że podejmując zamach na człowieka, muszą się liczyć z możliwością użycia broni przez funkcjonariusza.

SeWu

24 czerwca 2005 r. W ubiegły piątek odbyła się uroczystość otwarcia Cmentarza Orłat we Lwowie.

„Tam gdzie lwowskie śpią Orłata”



Jacek SZAWIC

– To miejsce staje się symbolem pojednania polsko-ukraińskiego. Podajmy sobie dłonie ponad historią. W przyszłość idziemy razem – powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski. W podobnym tonie przemawiał prezydent Wiktor Juszczenko – Nie mam wątpliwości: nie ma wolnej Ukrainy bez wolnej Polski. Przypomniał zmarłego papieża Jana Pawła II, który „jak nikt inny rozumiał tragizm konfliktu między naszymi narodami i bardzo wiele zrobił, aby dzisiejszy dzień nadszedł”.

TRZCIANIEC, PRZEMYSŁ:

Ćwiczyli przed wyjazdem do Kosowa

Zbik 21

Rozległe tereny Górskiego Ośrodka Taktycznego położonego 15 km od Birczy stały się drugim Kosowem.



Rafał SZAJAN

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

Okna drzwi tylko w czerwcu

6/16/4 = „cicha szyba” w standardzie hałas zostaje za oknem

PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222; ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. 632 29 95
www.vidok.com biuro@vidok.com

20400

RATY 0%!

Okno-Res

Przemysł, ul. Ratuszowa 16 tel. 678-94-40
Jarosław, ul. Pruchnicka 6a CH ABC, tel. 621-55-97
Przeworsk, ul. Krakowska 17 tel. 648-28-89
Lubaczów, ul. Mickiewicza 16 tel. 632-40-81

www.okno-res.com.pl

22005

FABRYKA OKIEN

Producent:

OKIEN I DRZWI z PCV, AL

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
Gwarancja niskich cen!!!
37-700 Przemysł Ostrów 418A
tel./fax (0-16) 6710424
Sklep firmowy, ul. Rejtana 4
tel. (0-16) 6750359

21999

MOSS MEBLE ul. Zielińskiego 12 tel. (16) 678 37 69

NAJWIĘKSZY SALON MEBLOWY w PRZEMYSŁU

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 9.00 - 18.00
sobota 9.00 - 14.00

www.moss.pl

Jak trafić?
Lwowska Medyka →
Zielińskiego
Zana

MOSS

17226

ZAKŁAD PRODUKCYJNY OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYSŁ, ul. Batorego 3 tel. (0-16) 676 05 64
PRZEMYSŁ, ul. 3 Maja 54 tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1 tel. (0-16) 621 03 63
JAROSŁAW, Słowackiego 22, tel. 6210410

PROMOCJA Okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych

22003

drobne na telefon

zadzwoń:
(016) 670 22 00

zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ZYCIĘ
PODKARPACKIE

22003

Kronika policyjna

Ogłocona meblościanka

21 czerwca w Tapinie ujawniono, że w jednym z gospodarstw nieznanymi sprawcami skradł 7 tys. 500 zł, które sędziwa gospodyni przechowywała w meblościance.

Złodzieje w forcie

21 czerwca nieznanymi sprawcami sforsowali kratę i włamał się na teren zagospodarowanego fortu w Łętowni i skradł artykuły o wartości 200 zł. Następnego dnia również nieznanymi sprawcami włamał się do tego samego fortu. Tym razem zabrali artykuły spożywcze i bilon. Straty wynoszą około 300 zł.

Dzieci na jezdni

22 czerwca w Bolestraszczykach fiat uno potrafił przebiegając przez jezdnię dziecko, które doznało potłuczeń i otarć.

24 czerwca na ulicy Grunwaldzkiej w Przemyślu kierowca hondy potrafił dziewczynkę przebiegającą przez przejście dla pieszych. Ofiara potrącenia z ogólnymi (na szczęście niegroźnymi) obrażeniami trafiła do szpitala.

Pożar w Pełkniach

24 czerwca w Pełkniach wybuchł pożar niezamieszkanego budynku o drewnianej konstrukcji. Ogień strawił dom i znajdujące się w nim wyposażenie. Straty oszacowano na około 9 tys. zł. Ustalono, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Fiat w płomieniach

25 czerwca w Radymnie spłonął całkowicie fiat 126p. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

LUBACZÓW: Tragiczna śmierć siedemnastolatki

Śmiertelne wagary

Rzeka pochłonięła nastoletnią ofiarę kąpieli

Środę, 22 czerwca, zapamiętają zapewne na długo trzy uczennice lubaczowskiego Zespołu Szkół im. gen. Kustronia. Ostatnie dni przed wakacjami to w zasadzie czas wolny od szkolnych obowiązków. W szkole właściwie wszystko jest rozstrzygnięte, a nauczyciele zajęci wypełnianiem stosów papierów nie pilnują już tak rygorystycznie frekwencji. Cztery szkolne koleżanki postanowiły więc zamienić duszną klasę na nadrzeczną łąkę. Wagarów w przedostatni dzień nauki nikt już przecież nie zapisze w dzienniku. Żeby naprawdę poczuć wakacyjny luz, zaopatrzyły się w sklepie w butelkę wina i kilka piw. A może Sylwia B., Katarzyna C., Agnieszka C. i Agnieszka D. szukały ucieczki przed problemami, jakie dla niektórych uczniów przynosi koniec roku szkolnego. Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia z 2002 r. prawie połowa nagłych zgonów młodych ludzi w wieku między 14. a 24. rokiem życia w Europie Środkowej i Wschodniej jest wynikiem spo-

życia alkoholu. W tej statystyce wysoką pozycję zajmują ofiary utonięć po spożyciu alkoholu.

Nie były w stanie zeznawać

Przepływająca przez Lubaczów Wisznia wygląda niewinnie. Przypomina bardziej potok niż rzekę. Ale w Lubaczowie na wysokości cmentarza komunalnego tworzy rozlewisko o powierzchni kilkudziesięciu metrów kwadratowych. Tu, w niektórych miejscach, rzeka ma około czterech metrów głębokości, a wpływająca tu woda tworzy widoczne na powierzchni wiry. Cztery wagarowiczki po znieczuleniu się alkoholem postanowiły zażyć kąpieli. Z ich relacji złożonych na policji wynika, że Sylwia B. postanowiła nauczyć jedną z koleżanek sztuki utrzymywania się na powierzchni wody. Jednak dziewczyna zaczęła tonąć. Na szczęście jej rozpaczliwe wysiłki, by utrzymać się na powierzchni, dostrzegł przechodzący nieopodal młody mężczyzna. Bez wahania skoczył do wody i wyciągnął tonącą na brzeg. Wtedy dowiedział się od jej roztrzęsionych koleżanek, że brakuje jeszcze Sylwii B., która pierw-



Rozlewisko Wiszni w Lubaczowie, gdzie zginęła Sylwia B.

Wiesław BEK

sza weszła do wody. Nie było jej widać nigdzie w pobliżu. Mężczyzna zaalarmował straż pożarną i pogotowie. Przybyli na miejsce strażacy wyłowili wkrótce z wody ciało Sylwii B. Reanimacja nie przyniosła rezultatów, lekarz pogotowia stwierdził zgon dziewczyny. Policjanci przebadali alkomatem koleżanki zmarłej – urządzenie wykazało po 0,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Tuż po zdarzeniu nie udało się im jednak przesłuchać uczestniczek imprezy nad rzeką, bo ze względu na spożyty alkohol i stres nie były w stanie zeznawać. Najstarsza z uczennic – osiemnastoletnia Agnieszka C. – została zatrzymana do wytrzeźwienia w policyjnej izbie zatrzy-

mań. Prokuratura nie dopatrzyła się przyczyn śmierci Sylwii B. w działaniach osób trzecich. Jej niepotrzebna śmierć będzie statystycznym przypadkiem „śmierci sobotniej nocy” – jak nazywają badacze problemu nadużywanie alkoholu przez nastolatków tę kategorię zgonów, spowodowanych alkoholową brawurą.

Wib

MUNINA

Tragedia na basenie

24 czerwca doszło do tragedii na terenie awaryjnego ujęcia wody dla Jarosławia.

Późnym popołudniem 16-letnia mieszkanka Jarosławia wraz z trójką przyjaciół przebywała na terenie awaryjnego ujęcia wody. Mimo że kąpiel w tym miejscu jest zabroniona, młodzi ludzie zlekceważyli ostrzeżenie. W pewnym momencie szesnastolatka znikła pod wodą. Pomimo natychmiastowej, bardzo ofiarnej akcji ratunkowej podjętej przez znajomych, nie udało się jej uratować. Dokładne okoliczności tej tragedii wyjaśnią policjanci z KPP w Jarosławiu.

J.

PRZEMYŚL: Miejskie kąpielisko miało ruszyć 1 lipca. Nie ruszy

Zakaz kąpieli!

W Przemyślu w Sanie można się kąpać tylko na własną odpowiedzialność.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o wynikach badań wody, na podstawie których miała zapadć decyzja, czy 1 lipca będzie mogła ruszyć miejska plaża. Pierwsze badania przeprowadzone na początku czerwca wykazały, że poziom zanieczyszczeń jest zbyt duży. Wtedy sanepid wiazał to z dużymi opadami deszczu. Są już jednak kolejne wyniki i one również – mimo braku opadów – nie są pomyślne. Andrzej Borowski z powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej w Przemyślu mówi: – Niestety, pod względem mikrobiologicznym wyniki są kiepskie. Analiza próbek,

pobranych 21 czerwca, wykazała, że woda w Sanie nie odpowiada normom. Na razie zgody na uruchomienie kąpieliska nie będzie. Nie przesadza to jednak sprawy na całe lato. Za kilka dni powtórzymy badania. Jeśli sytuacja się poprawi, kąpielisko ruszy.

Co więcej, ostatni komunikat wojewódzkiego inspektora sanitarnego informuje, że również w Jarosławiu woda w Sanie nie nadaje się do kąpieli. Nie ma tam wprawdzie regularnego miejskiego kąpieliska, ale służby sanitarne zbadały miejsce tradycyjnie wykorzystywane do kąpieli.

Z oficjalnych kąpielisk dopuszczone do użytku są m.in. zalewy w Radawie i Radymnie.

(o)

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci pana Filipa ADWENTA, jego Córki Matki i Ojca Rodzinie Zmarłych składają: Dyrekcja i pracownicy 114. Szpitala Wojskowego z Przychodnią – SP ZOZ w Przemyślu

22870

Panu Wiesławowi Dembickiemu dyrektorowi Gimnazjum nr 2 w Przemyślu wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają: Grono Pedagogiczne oraz pracownicy administracji i obsługi

22709

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy łączyli się z nami w bólu po śmierci śp. Ryszarda STYSIA oraz uczestniczyli w Jego ostatniej drodze Rodzina

22715

Wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA Ordynatorowi Oddziału Chorób Wewnętrznych 114. Szpitala Wojskowego z Przychodnią SP ZOZ lek. Gracjanowi Kęsee składa personel oddziału

22744

Wszystkim, którzy łączyli się z nami w smutku i żalu po śmierci śp. Eugenii KISZKA serdeczne podziękowanie składa Rodzina

22809

ŻYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NAKŁAD: 12 400

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZKI KONTROLI DISTRIBUCJA PRACY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o.; ul. Bárska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikula. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdoń. Redaguje zespół; redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustant tekstów Urszula Gieło. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Bárska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuski 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu organizuje 2 lipca 2005 r. **jednodniową wycieczkę po Ziemi Lwowskiej na trasie „ZŁOTEJ PODKOWY”** OLESKO – PODHORCE – ZŁOCZÓW – ŚWIRZ – STARE SIOŁO Wyjazd z Przemyśla o godz. 5.00 – zbiórka uczestników o 4.45 przy ul. Rejtana. **Cena wycieczki: 53 zł i 10 UAH (przy udziale 45 osób).** Zapisy przyjmowane są w księgarni LIBERA, Rynek 26 w terminie do 30 czerwca 2005 r. Przy zapisywaniu należy podać adres, numery: PESEL i paszportu oraz telefon kontaktowy. **Serdecznie zapraszamy**

22276

Wib

FILIP ADWENT MIAŁ 50 LAT. REPREZENTOWAŁ PODKARPACIE W EUROPARLAMENCIE, DO KTÓREGO WSZEDŁ Z LISTY LPR

Poseł nie żyje

W niedzielę po południu zmarł eurodeputowany Filip Adwent. Przed tygodniem został ciężko ranny w wypadku samochodowym. W poniedziałek zmarła również 79-letnia matka pośła.

W wypadku, który wydarzył się w sobotę, 18 czerwca, zginęła 19-letnia córka pośła Maria oraz jego 85-letni ojciec. Poseł w krytycznym stanie trafił do szpitala. Ciężko ranna została także matka eurodeputowanego. Przypomnijmy, że poseł wracał wraz z rodzicami i dwiema córkami z Podkarpacia. Pod Warszawą na toyotę, którą kierował, najechał tir, który następnie uderzył w poloneza caro. Dwóch pasażerów poloneza zginęło na miejscu. Kierowca tira prawdopodobnie zasnął za kierownicą.

Filip Adwent miał 50 lat. Reprezentował Podkarpacie w europarlamencie, do którego wszedł z listy LPR. Adwent urodził się w Strasburgu we Francji. Mieszkał tam przez 40 lat, pracował jako lekarz anesteziolog. Od czasu wprowadzenia stanu wojennego w Polsce organizował przez 15 lat akcje humanitarne dla Podkarpacia. W 1996 roku zamieszkał w Polsce w Grodzisku Mazowieckim. Napisał kilka książek, m.in.: *Wyprzedaż polskiej ziemi, Dlaczego Unia Europejska jest złąką dla Polski?*. Jako eurodeputowany organizował pomoc materialną dla podkarpaccy szpitali. Często bywał w Jarosławiu, gdzie otworzył swoje biuro poselskie. Zaangażował się tu w ratowanie fabryki ciastek Lu Polska.

Ekz

PRZEMYSŁ: PO TRAGICZNEJ ŚMIERCI FILIPA ADWENTA (LPR), MANDAT EUROPOŚLA PRZEJMIE ANDRZEJ ZAPAŁOWSKI (LPR)

Przejmie mandat

Wyborczy konkurent tragicznie zmarłego parlamentarzysty – Andrzej Zapałowski potwierdza: pod względem liczby głosów uplasował się na drugim miejscu (F. Adwent miał 28 tysięcy, A. Zapałowski 25 tysięcy).

Zgodnie z ordynacją to właśnie Andrzej Zapałowski powinien przejąć poselski mandat: – Przejmę, ale w tak niezręcznej sytuacji nie bardzo jest się z czego cieszyć – powiedział zaskoczony. – Nie wiem jeszcze, jaka w takich przypadkach jest procedura, nie chcę się więc wypowiadać. Zapewne, zważywszy na okoliczności, byłoby to również niezręczne.

Przed Andrzejem Zapałowskim cztery lata posłowania w Strasburgu, otwarcie biur na Podkarpaciu i zapewne urlop w dotychczasowym miejscu pracy (tj. w przemyskiej „szesnastce”).

(o)

PRZEMYSŁ: Niebezpieczny pożar nieużywanego od lat budynku przy ulicy Rakoczego

17 godzin akcji!

Palić zaczęło się błyskawicznie. W ciągu kilkadziesiąt minut żywioł zajął cały dach. Przyczyna nie została do tej pory ustalona, ale można domniemywać, że nastąpiło – być może niezamierzone – zaproszenie ognia w budynku.



Duży narożny budynek przy ulicy Rakoczego stał nieużywany od 1948 roku! Przed wojną był żydowskim prywatnym domem pogrzebowym. Czasami służył za magazyn, czasami za... miejsce pijackich balang. Dewastowa-

ny, nadawał się, prawdę powiedziawszy, do rozbiórki. Jednak ani właściciel, ani odpowiednie służby wcale o to nie zabiegały, „pomógł” im ogień.

26 czerwca o g. 20.35 na miejscu zdarzenia wyjechały pierwsze jednostki strażyacki. Pierwsze strumienie wody zaczęły lać się na płonący dach już po 5 minutach. W akcję zaangażowanych zostało aż 7 samochodów strażyackich (24 strażyaków) z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej KM PSP w Przemysłu, a także strażacy-ochotnicy z OSP w: Fredropolu, Medyce, Krasiczynie, Bolestraszcach, Stubnie i ekipa Zakładowej Służby Ratowniczej z Jednostki Wojskowej 3233 w Żurawicy. Razem 30 osób. Na miejscu pojawiły się także służby medyczne, policja i strażnicy miejscy. Całe szczęście był to pustostan. Jednak z uwagi

na fakt, że sąsiadał z nim budynek mieszkalny, strumienie wody skierowane zostały również na zamieszkaną część zabudowy. Po ugaszeniu pożaru strażacy przystąpili do rozbiórki nadpalonych elementów budynku. Całkowitemu spaleni uległa więźba dachowa, a nadpaleniu konstrukcja nośna ścian. Straty oszacowane zostały na 5 tys., a uratowane mienie na 100 tys. zł. Cała akcja trwała – bagatela – 17 godzin i 12 minut, kontynuowana była bowiem nazajutrz po zdarzeniu. Gdyby nie praca strażaków nad częścią węższą rozbiórką, najprawdopodobniej wszystko runęłoby niczym domek z kart. Przyczyna pożaru nie została ustalona, choć można domniemywać, że nastąpiło – być może niezamierzone – zaproszenie ognia w budynku.

MG

PRZEMYSŁ: Prezes MPEC zostaje

Skwitowali go

Sprawozdanie zarządu MPEC za ubiegły rok przyjęte przez władze miasta. W praktyce oznacza to, że odwołania prezesa – czego domagała się ostatnio rada nadzorcza i związkowcy – nie będzie.

Przypomnijmy: od wielu miesięcy w przemyskiej spółce MPEC trwa wewnętrzny konflikt na linii związkowcy – zarząd. Powodem są złe wyniki finansowe spółki (strata ponad 1,2 mln zł), o które większość załogi obwinia prezesa Kazimierza Steca. Ten tłumaczy, że strata nie jest wynikiem złego zarządzania i że związkowcy są na „nie, bo nie”. Apogee konfliktu to wniosek rady nadzorczej do zgromadzenia wspólników (prezydenta miasta) o odwołanie zarządu spółki, który padł przed kilkoma miesiącami. Jak się potem okazało – bezspodziewanego przez autorów skutku. Kolejną okazją do zmian w kierownictwie MPEC był niedawny moment składania sprawozdania z ubiegłorocznej działalności. W przypadku nieprzyjęcia sprawozdania, zarząd musiałby odejść. Jednak nadzorujący spółki wiceprezydent Ryszard Lewandowski udzielił MPEC absolutorium. Dla prezesa Kazimierza Steca oznacza to pozostanie na stanowisku.

(o)

KLIMATYZACJA

W sklepie, biurze, Firmie, domu, mieszkaniu. Urządzenia kanałowe, splity, multisplity i inne.

SYSTEMY WENTYLACJI MECHANICZNEJ
PIECE NADMUCHOWE, WYMIENNIKI CIEPŁA.
DORADZTWO, MONTAŻ, SERWIS

ILUMEN Tel. (016) 676-96-60
Przemyśl, ul. Batorego 5

pożyczka wakacyjna

w 24 godziny do 20 000 PLN bez poręczyciela

| kwota pożyczki (w PLN) | wysokość raty (w PLN) |
|------------------------|-----------------------|
| 5 000 | 172,17 |
| 10 000 | 344,34 |
| 20 000 | 688,67 |

nieograniczona maksymalna kwota pożyczki
okres kredytowania do 36 miesięcy

SKOK STEFCZYKA

PRZEMYSŁ, Plac na Bramie 10, tel. (016) 676 00 67, 676 00 68, 676 00 69
JAROSŁAW, ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 03 91, 624 48 20
www.skokstefczyka.pl infolinia: 0-801 600 100 lub (058) 668 94 00

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Punkt Informacyjno-Rekrutacyjny w Jarosławiu

licencjackie

- Pedagogika
 - ▶ Psychopedagogika
 - ▶ Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
- Filologia polska
- Dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- inżynierskie
- Informatyka
- uzupełniające magisterskie
- Zarządzanie i Marketing

UWAGA!!! DO 15 LIPCA WPISOWE 50%

ul. Kraszewskiego 39
tel. (016) 621 54 19, 621 49 39
punkt czynny: pon., śr., pt.: 15-17
sob., nd.: 8-16

Studuj przez internet!
polski uniwersytet wirtualny
www.puw.edu.pl

bezpłatna infolinia: 0 800 080 888

Z nami otemnaazymut!

| | | |
|--|------------|----------------|
| BERGSON namiot oregon 2 | +2x | = 299,- |
| BERGSON namiot oregon 3 | +3x | = 399,- |
| lafuma namiot summertime 2/3 | +3x | = 299,- |
| lafuma namiot summertime 3/4 | +4x | = 319,- |

Jarosław, pl. Mickiewicza 11, tel.: 16 621 67 68
Przemyśl, ul. 3 Maja 12, tel.: 16 679 02 10
Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 26, tel.: 13 461 34 74

www.sklepazymut.pl

promocja trwa do 15 lipca.

PYTANIE DO
CZYTELNIKA

Hubert LEWKOWICZ

Czy wierzysz w to, że w noc świętojańską można przyciągnąć miłość i odegnać zło? Czy w ogóle wierzysz we wróżby?

**MARZENA
IWASIECZKO:**

Wydaje mi się, że to w dużym stopniu zależy od szczęścia, bo wróżby chyba nie mają za wiele wspólnego z prawdą – na pewno jest to fajna tradycja. Być może istnieje gdzieś prawdziwe przepowiednie, które naprawdę mogą się sprawdzić, ale te z gazety to na pewno bujda. Choć przyznam, że czasami je czytam...

KS

JAROSŁAW

Babcia jeszcze podskoczy

Antonina Zeńko z Jarosławia przez sto lat dochowała się pięciorga dzieci, piętnastu wnuków, siedemnastu prawnuków i dwóch praprawnuków.

Jubilatka swoje setne urodziny obchodziła 30 maja. W tym dniu odwiedziły ją władze miasta z listem gratulacyjnym i bukietem kwiatów, a Mszę św. w jej intencji odprawił wnuk, który posługę kapłańską pełni w Tarnobrzegu.

Pani Antonina urodziła się w Łowcach, mieszkała w Ostrowie, Radymnie, a przed wojną wraz z mężem wybudowała dom na jarosławskim przedmieściu. Tu całe życie pracowała jako krawcowa. Od 34 lat jest wdową, pochowała już także trzech synów. Mieszka razem z rodziną córki. – Babcia nie lubi zimna, wtedy leży w łóżku i słucha radia, ale jak jest ciepło, to jeszcze i podskoczy – śmieje się wnuk.

Ekz



Stulatka Antonina Zeńko w towarzystwie prawnuków: Zuzi i Kacperka.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

PRZEMYŚL: Wczesną jesienią pierwszy rajd forticzną trasą rowerową

Rowerem po fortach

Przemyśl, ościenne gminy i samorząd ukraińskich Mościsk wycieczają i znakują rowerowy szlak forteczny. Euroregion Karpaty dał na to 9 tys. euro.

Z inicjatywą wyszedł przemyski magistrat, podchwycili ją wójtowie gmin, na których znajdują się forty. Pieniądze na projekt już są: 9 tys. euro z Euroregionu Karpaty. Jest też wkład własny gmin (25 procent całości kosztów). Pierwsze prace już się zaczęły. Tabliczki, strzałki, przewodnik i mapa – będące częściami składowymi projektu – mają być gotowe do październikowego ogólnopolskiego rajdu „Twierdza Przemyśl”, który tym razem bę-



Dariusz HOP (archiwum)

Tabliczki, strzałki, przewodnik i mapa – będące częściami składowymi projektu – mają być gotowe do październikowego ogólnopolskiego rajdu „Twierdza Przemyśl”.

dzie nie tylko pieszy, ale i rowerowy. Rowerzyści będą mogli objechać wszystkie forty, przekraczając granicę w Medyce.

W planach magistracy urzędnicy mają już kolejne forteczne projekty: najpierw na uporządkowanie zieleni, potem na zabezpieczenie niebezpiecznych miejsc. Naczelnik wydziału kultury i promocji UM Jan Jarosz: – Jeśli pierwszy projekt wykonamy dobrze, nasze szanse na otrzymanie kolejnych pieniędzy na forty znacznie wzrosną.

(o)

LUBACZÓW

Niebieski pokój

W lubaczowskiej Komendzie Powiatowej Policji oddano do użytku tzw. niebieski pokój. Błękitny wystrój pomieszczenia, dobrane kolorystycznie meble kontrastują z szarością policyjnych gabinetów. Niebieski kolor nie jest przypadkowy – to znak rozpoznawczy programów zwalczania przemocy w rodzinie – zjawiska narastającego wraz z problemami ekonomicznymi wielu domostw.

Niebieska linia, niebieska karta to inne elementy programu ograniczania przestępstw przeciwko rodzinie, a zwłaszcza przemocy wobec dzieci. Dzieci z rodzin patologicznych, które są ofiarami przemocy fizycznej, psychicznej albo seksualnej, trafiały po takich traumatycznych przeżyciach

na komisariaty policji często razem ze swoimi prześladowcami, poddawane były bolesnym przesłuchaniom w prokuraturze i na sali sądowej. Dzięki „niebieskiemu” programowi jest szansa na uchronienie dzieci – ofiar przemocy – przed dodatkowymi cierpieniami związanymi z postępowaniem sądowym. W podkarpackich komendach powstały pokoje, które mają zapewnić małym ofiarom i świadkom poczucie bezpieczeństwa podczas składania wyjaśnień. Mały świadek będzie trafiał do niebieskiego pokoju w lubaczowskiej komendzie osobnym wejściem, aby do minimum ograniczyć kontakt z prześladowcą i mundurowymi. Tam będzie na niego czekał psycholog, który potrafi oswoić lęk

dziecka, zbudować poczucie bezpieczeństwa i skłonić do zwierzeń. Specjalna kamera zainstalowana w rogu pomieszczenia będzie rejestrować rozmowę psychologa z pacjentem i zachowanie dziecka, tak więc cały przebieg spotkania zostanie utrwalony na taśmie wideo. Analiza nagrania przez biegłych może stanowić cenne źródło informacji w dochodzeniu do prawdy o przestępstwie dokonanym na nieletnim. Kasetka może stanowić też dowód w procesie przed sądem i ograniczyć konieczność doprowadzania dziecka na rozprawę. A to daje nadzieję na oszczędzenie małym ofiarom przemocy i molestowania seksualnego dodatkowego stresu i bolesnych doświadczeń.

Wib

**PRZEMYŚL,
JAROSŁAW:**

Dla uczczenia pontyfikatu Jana Pawła II założono 25 szkolnych i uczelnianych klubów honorowych dawców krwi, 17 klubów w powiecie przemyskim i 8 w jarosławskim. Łącznie skupiają 668 krwiodawców. W nowo powstających klubach dwie trzecie stanowią kobiety i dziewczęta, a jedną trzecią chłopcy.

**BOLESTRZYCE,
BUSZKOWICE,
BATYCZE,
ORZECHOWCE:**

W tych miejscowościach budowane są boiska sportowe. – W sumie wykonamy czternaście małych boisk w miejscach, w których do tej pory stały bramki postawione przez młodzież – informuje Piotr Tomański, wójt gminy Żurawica. Boiska wykonują mieszkańcy, a łączny koszt ich budowy wyniesie około 70 tysięcy zł.

MSZ

W SKRÓCIE

ŻURAWICA: Na parterze budynku urzędu gminy działa już Centrum Informacji. Udostępnia przychodzącym tutaj petentom zamieszczone w Internecie informacje dotyczące pracy, edukacji, działalności gospodarczej. Pracownicy Centrum pomagają w przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych, podają adresy Powiatowych Urzędów Pracy i poradni zawodowych, w których można sprawdzić swoje predyspozycje zawodowe. W ramach Programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca”, GCI zostało dofinansowane ze środków Ministerstwa Gospodarki i Pracy. Czynne jest od poniedziałku do soboty, w godzinach 7.15 – 17.15.

PRZEWORSK: Kino „Warszawa”, mieszczące się w budynku Miejskiego Ośrodka Kultury, ma nową aparaturę, dzięki której filmy wyświetlane są w systemie stereofonicznym Dolby stereo.

PRZEMYŚL: Wzrosły opłaty za usuwanie pojazdów utrudniających ruch na drogach powiatu. W przypadku usunięcia pojazdu o masie całkowitej do 3,5 tony, za załadunek i rozładunek zapłacimy 50 zł, a za każdy kilometr transportu i dojazdu do holowanego pojazdu 3 zł. W nocy i podczas świąt opłaty te wzrosną o 50 procent. Natomiast za transport auta powyżej 3,5 tony opłata wynosić będzie 5 zł 50 gr za km, za użycie dźwigu transportowego za godzinę pracy zapłacimy 85 zł. W nocy i w święta o 30 procent więcej. Ceny zostały podniesione ze względu na wzrost kosztów paliwa i innych czynników wpływających na opłaty za tego rodzaju usługi.

MSZ

Kredyt gotówkowy

tel.: 676 06 61 www.cash.netserwis.info
37 - 700 Przemyśl, ul. Mnisza 3, biuro.cash@netserwis.info

Okres kredytowania do 5 lat, kwota kredytu do 20.000 (bez poręczyciela: do 4.500 dla osób samotnych oraz do 14.000 dla małżeństw), decyzja o przyznaniu kredytu do 3 godzin, realizacja w formie czeku lub przelewu na konto osobiste kredytobiorcy.

Kredyt
gotówkowy

tel.: 676 06 60

tel.: 676 06 61

Biuro kredytowe
CASH

POMAGAMY



W lutym tego roku przyszedł do mnie do domu pracownik z Tele 2. Przedstawił ofertę tańszych połączeń, więc zgodziłem się podpisać, wydawała mi się korzystna. Byłem zaskoczony, gdy otrzymałem rachunki, bo nie dzwoniłem pod takie numery, jakie na nich widniały. Zadzwoiłem na Błękitną Linie, podałem swój numer telefonu i powiedzieli mi, że mój numer w ogóle nie istnieje! Dlaczego mam płacić czyjeś rachunki i gdzie są moje?!

Kazimierz z Przemysła

Przede wszystkim powinien Pan wysłać pismo i zareklamować otrzymane rachunki telefoniczne. W piśmie proszę zaznaczyć swój aktualny numer telefonu i dołączyć do niego otrzymane do tej pory faktury. Proszę sobie zostawić kopię wszystkich pism. Proszę też dołączyć kopię umowy, jaką zawarł Pan z agentem Tele 2, bo tam prawdopodobnie nastąpił błąd w numerze telefonu. Jeśli pisma nie przyniosą rezultatu, może skontaktować się Pan z rzecznikiem konsumentów - tel. 678 40 09.

KS

Masz problem, zadzwoń, każdy wtorek, 10.00-13.00, tel.: 670 22 00, Katarzyna SOCHA

SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Nie ma gdzie parkować

Przy zielonym rynku znajdują się miejsca parkingowe dla klientów robiących tu zakupy, tymczasem od jakiegoś czasu zajmują je samochody z przyczepami, z których sprzedawany jest towar. Przecież handel powinien odbywać się na rynku, a nie przed nim, a od handlujących powinny być pobierane opłaty targowe, a nie przystawiona złotówka za postój, a tak - jak mniemam - dzieje się prawdopodobnie w tym przypadku. Strażnicy miejscy nie interweniują w tej sprawie, a ludzie zwyczajnie nie mają gdzie parkować. Dodam, że zajęte są również miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych, co wydaje mi się jeszcze bardziej bulwersujące - narzeka mieszkaniec Przemysła.

Nie najlepsza wizytówka

Kierunkowskazy w naszym mieście są w coraz gorszym stanie, fatalny jest szczególnie ten znajdujący się przy Kochanowskiego. Podobnie wygląda sprawa z chodnikami. Nie mówię tutaj o rynku, ale na przykład o ulicy Mickiewicza czy Dworskiego. Obie należą do głównych ulic miasta, a znajdujące się przy nich chodniki są w naprawdę kiepskim stanie - krzywe, wyszczerbione, podziurawione. Może już czas się tym zająć, bo taki widok odwiedzających Przemysł turystów raczej nie zachwyci - zauważa czytelnik.

JAROSŁAW

Powinny świecić dłużej

Na głównej jarosławskiej krzyżowce ostatnimi czasy już po godzinie dwudziestej pierwszej wyłączana jest sygnalizacja świetlna. W okresie letnim, kiedy dni są dłuższe, a ruch w tych godzinach dość natężony - takie posunięcie wydaje się całkiem bezzasadne. Myślę, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych w Koniaczkowie powinna się tym zainteresować i wprowadzić stosowne zmiany - sugeruje jarosławski kierowca.

CZĄSTKOWICE

Kiedy Mlecza wylewa

Jako mieszkaniec Częstokowic w gminie Roźwienica, chciałbym poruszyć na łamach sygnałów problem, z jakim non stop borykam się zarówno ja, jak i inni zamieszkujący tu ludzie. Chodzi o niewielki odcinek między mostkiem na Mlecze a przepustem (około 150 metrów), którego przejechanie jest dla nas wszystkich niemożliwe, kiedy woda wylewa, a dzieje się tak około trzy razy do roku. To niewielki odcinek drogi należącej do powiatu. Myślę, że są przeznaczone jakieś pieniądze na usuwanie skutków powodziowych, a gmina powinna zadbać o to, aby ułatwić życie mieszkańcom - mówi zbulwersowany mieszkaniec Częstokowic.

Sygnały przyjmowały: Urszula GIEŁO, Iwona KUSY



Przemysł: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

PRZEMYŚL

Sprawdź, zanim kupisz!

Kupując żywność w supermarketach, wychodzimy z założeniami, że po pierwsze - jest taniej, a po drugie - możemy sprawdzić jakość kupowanego towaru. Ostatnia kontrola sanepidu wykazała jednak co innego: w kilku sklepach wykryto przeterminowaną żywność, a w innych niewłaściwie ją przechowywano.

Robiąc zakupy, warto sprawdzać datę ważności produktów, ponieważ może okazać się, że nie-

które z nich są już przeterminowane. W kilku sklepach wielkopowierzchniowych sanepid sprawdził ważność artykułów spożywczych. - Od 9 maja br. sukcesywnie przeprowadzamy kontrole supermarketów - informuje Alicja Winczewska z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Przemysłu. Dzięki nim, w takich sklepach jak „Julius Meinl” czy „miniMAL” wykryto kilka nieprawidłowości. - Po pierwsze sprze-

PRZEMYŚL: Mercedes wjechał w tył czterech samochodów stojących na parkingu, zjechał na przeciwległy chodnik, wyłamał barierkę i zatrzymał się na drzewie.

Scena jak z filmu

Chwile grozy przeżyli mieszkańcy ulicy Glazera w Przemysłu.

Mimo że na Glazera obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km na godzinę, coraz częściej zdarza się, że kierowcy - najczęściej młodociani - urządzają sobie na niej prędkościowe testy swoich aut. 23 czerwca po g. 21 nieprędkość była jednak przyczyną tragedii na drodze. Za kierownicą białego mercedesa siedziała 35-letnia kobieta, przemysłanka. Prawdopodobnie na wysokości siedziby telewizji kablowej „Toya” zasłabła i straciła panowanie nad pojazdem. Z danych policji wynika, że była trzeźwa. Samochód, pozbawiony kontroli, wjechał w tył czterech aut stojących na parkingu przed jednym z bloków: renault, fiata 125 p, opla i poloneza. Potem zjechał na przeciwległy chodnik, wyłamał barierkę i zatrzymał się na drzewie. Szczegółem w nieszczęściu był fakt, że nikt nie szedł w tym czasie chodnikiem...

Na miejsce zdarzenia natychmiast przybyły służby ratownicze, straż pożarna i policja. Wyciąganie auta z ogrodzenia trwało 59 minut. Pród mercedesa został znacznie uszkodzony. Kobieta trafiła do szpitala, ale nie doznała większych obrażeń.

mars



Za kierownicą mercedesa siedziała 35-letnia kobieta, przemysłanka. Prawdopodobnie zasłabła i straciła panowanie nad pojazdem.



PRZEMYŚL

Wyglądało groźnie

Wpiątkowe przedpołudnie na skrzyżowaniu ulic Borelowskiego i Rogozińskiego, w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 14, doszło do zderzenia dwóch samochodów.



Rafał SZAJAN

Stłuczka wyglądała bardzo groźnie. Kobieta kierująca polonezem nie zachowała należytej ostrożności i wymuszając pierwszeństwo przejazdu, uderzyła w samochód marki Renault. W zdarzeniu uczestniczyło troje dzieci i czworo dorosłych, którzy natychmiast zostali przewiezieni

Do zderzenia aut doszło z winy kobiety kierującej polonezem, która chciała wymusić pierwszeństwo przejazdu.

do szpitala. Na szczęście nikt z nich nie odniósł poważniejszych obrażeń.

MSZ

PRZEMYŚL:

Od 100 do 200 zł za pracę na czarno

Siedemnaście kar dla cudzoziemców pracujących bez zezwolenia (od 100 do 200 zł) i wnioski o ukaranie pracodawcy.

W ubiegłą środę (20 bm.) funkcjonariusze referatu kontroli legalności zatrudnienia z przemyskiej Izby Celnej, przy udziale rzeszowskiej grupy mobilnej i funkcjonariuszy straży granicznej, skontrolowali jeden z podkarpackich zakładów drzewnych. Efekt: siedemnaście kar dla cudzoziemców pracujących bez zezwolenia (od 100 do 200 zł) i wnioski o ukaranie pracodawcy.

Celne statystyki dotyczące legalności zatrudnienia i pobytu z bieżącego roku świadczą, że przypadek ten nie jest odosobniony. Na 152 skontrolowanych do tej pory pod względem legalności pobytu cudzoziemców, 52 było w Polsce nielegalnie. Podobnie z legalnością zatrudnienia: w wyniku 35 kontroli wykryto 25 przypadków zatrudnienia bez zezwolenia (1 obywatel Włoch, 1 obywatel USA, 1 obywatel Bułgarii i 22 obywatele Ukrainy).

(o)

MSZ

W SKRÓCIE

BIRCZA: W Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Turystyki można oglądać polsko-słowacką wystawę pokonkursową *Mój ulubiony bohater literacki*. Celem konkursu było poznanie ulubionych bohaterów bajkowych lub książkowych dzieci z SP w Birczy i uczniów Zakładnej Szkoły Komeuskeho na Słowacji, kształcenie umiejętności przedstawiania postaci w scenach realnych lub fantastycznych z uwzględnieniem barw i różnych technik plastycznych, a także rozwijanie uzdolnień plastycznych uczniów i promocja współpracujących ze sobą miejscowości. I miejsca w konkursie zajęli: Słowacja – Jamník Trebišovský, Sofia Siváková, Monika Rusinková, Anna Liptáková, Bircza – Jakub Grzegorzak, Joanna Leszczawska, Agnieszka Gurgacz i Justyna Fień.

PAWŁOSIÓW: W świetlicy wiejskiej obchodzą 15-lecie Samorządu Terytorialnego. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. Po niej, podczas jubileuszowej sesji, nawiązano do historii samorządu gminnego. – Swoją działalność podsumował pierwszy wójt Tadeusz Wojtuń – informuje Halina Węgrzynowska, wójt Pawłosiowa. Po części oficjalnej wystąpił Zespół Folklorystyczny „Pawłosiowianie”.

STUBNO: Została powołana Fundacja „Oświata w gminie Stubno”, która będzie prowadziła szkoły. Janusz Stabicki, wójt gminy ma nadzieję, że prowadzenie szkół będzie mogło rozpocząć się w roku szkolnym 2006 - 2007. Wtedy także zmieniłaby się forma zatrudniania nauczycieli i pracownicy oni w oparciu o umowy o pracę, a nie – jak do tej pory – w oparciu o Kartę nauczyciela.

MSZ

PRZEMYŚL: Wspólna akcja Straży Miejskiej i MZK

Kolorowe przystanki

Remont jednego zdewastowanego przystanku autobusowego kosztuje Miejski Zakład Komunikacji w Przemyślu od 200 do 800 zł. Pomysłem na uratowanie tych pieniędzy są przystankowe graffiti.

Akcję malowania przystanków MZK zaproponowała przemyska Straż Miejska. Nie był to nowatorski pomysł, gdyż podobne przedsięwzięcie zostało z powodzeniem zrealizowane w tunelu łączącym ulice Krasieńskiego, Focha i Borelowskiego. Komendant SM Jan Geneja wyjaśnia, że z tym przejściem podziemnym były także wielkie kłopoty – gdy tylko ściany zostały pomalowane, natychmiast pojawiała się na nich „radosna” twórczość chuliganów. – Po zaakceptowaniu pomysłu przez Miejski Zakład Komunikacji, skontaktowaliśmy się z Agnieszką Kruczyńską, która nadzorowała twórczość młodych ludzi we wspomnianym tunelu – wyjaśnia J. Geneja. – Malowanie przystanków nadzorują strażnicy miejscy. Młodzi ludzie rozpoczęli od przystanku przy ulicy Ofiar Katynia. Bez problemu doszliśmy z nimi do porozumienia. Chłopcy zaproponowali nam, że w naszej sali konferencyjnej namalują nam logo przemyskiej Straży Miejskiej, a my przystaliśmy na tę propozycję – dodał komendant.

Szyfowa praca

Odpowiedzialny za infrastrukturę i utrzymanie przystanków Andrzej Baran: – Przystanki autobusowe są w opłakanym stanie. Popisane, z powybijanymi szybami i niecenzuralnymi słowami. Staramy się systematycznie je remontować. To szyfowa praca. Przykład przejścia podziemnego, gdzie na kolorowym graffiti nikt już się nie wyżywa, dał nam wiele do myślenia. My sponsorujemy materiały do malowania. Staramy się tak dobrać kolory, aby były miłe dla oka. Gdyby to rzeczywiście wypaliło, to znaczy, gdyby pomalowane przystanki nie były już zdewastowane, to opłaciło się to nam. Remont jednego zdewastowanego przystanku kosztuje od 200 do 800 złotych.

Pierwszym przystankiem z kolorowym graffiti jest ten przy ul. Ofiar Katynia. Kolejnymi będą te na osiedlu Rycerskim, na pętli na Kazanowie i na wysokości osiedla Kmiecice. A. Baran powiedział, że jak pomysł się przyjmie, to graffiti pojawi się na kolejnych przystankach.



Rafał SZAJAN

Kuszająca biała ściana

Autorami graffiti są trzech młodzi przemyslan: Paweł Łuc, Bartek Zdzioch i Marcin Lewicki. Ci sami, którzy malowali przejście podziemne u zbiegu ulic: Krasieńskiego, Focha i Borelowskiego. „Opiekę” nad nimi sprawuje Agnieszka Kruczyńska z Klubu Osiedlowego „Salezjańskie”, na co dzień nauczycielka w SP w Żurawicy. – Chłopcy robią to oczywiście bezinteresownie. Chcą w ten

– Młodzi ludzie rozpoczęli od przystanku przy ulicy Ofiar Katynia. Bez problemu doszliśmy z nimi do porozumienia – mówi Andrzej Baran.

sposób zaistnieć i myśleć, że to im się udaje. Z doświadczenia wiem, że młodzież szanuje pracę kolegów. A nie od dziś wiadomo, że biała ściana zwyczajnie kusi.

MG

JAROSŁAW

Jak Słowianin ze Słowianinem



Hubert LEWKOWICZ

Grzegorz SZAJNIK

Zespół Pieśni i Tańca „Jarosław” podczas niedzielного koncertu.

W przedostatni czerwcowy weekend w Jarosławiu zagościł folklor. W XII Jarmarku Słowiańskich Zespołów Folklorystycznych wzięły udział zespoły z Polski, Ukrainy, Słowacji, Czech i Białorusi.

Tegoroczna edycja Jarmarku Słowiańskich Zespołów Folklorystycznych – imprezy, która na stałe wpisała się w letni pejzaż jarosławskiej kultury – rozpoczęła się w sobotę koncertem na powitanie, podczas którego zagrały kapele ludowe z Gniewczyny i Kostkowa. Jednocześnie otwarto Słowiański Kiermasz Sztuki i Rękodzieła Artystycznego „Czesi-Ukraińcy-Polacy”, podczas którego moż-

na było pooglądać i nabyć wyroby artystycznego rzemiosła, pochodzące z tych krajów. Prawdziwe koncertowanie rozpoczęło się jednak po południu. Podczas drugiego dnia trwania Jarmarku odbył się z kolei koncert galowy z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Jarosław”, Zespołu Folklorystycznego „Hnojnianie”, Zespołu Pieśni i Tańca „Trnka”, Zespołu Folklorystycznego „Subotieja”, Zespołu Folklorystycznego „Leszczyńeczka” oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Pisanka”. A na zakończenie tegorocznego Jarmarku zagrał Zespół Pieśni i Tańca „Białodunajczanie” z Białego Dunajca.

(lew)

DYNÓW

Jest pomysł, są pieniądze!

Zespół Szkół w Dynowie zdobył środki na zagospodarowanie nabrzeży Sanu i badania wody.

Projekt jest współfinansowany przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży w Warszawie, która przekazała ponad 16 tysięcy złotych i dynowski Zespół Szkół, który musi wnieść trzydzieści procent wkładu własnego. Projekt „Ekosztateta pokoleń” wymyślili nauczyciele: Tadeusz Świątek, Anna Chrapek i Renata Potoczna. W jego realizacji pomaga wielu nauczycieli i uczniów. Celem przedsięwzięcia jest zagospodarowanie terenów nad Sanem, a także przeprowadzenie badań wody i stworzeń w niej żyjących. Od kilku dni trwają prace nad dynowską rzeką. Urządnictwo i przygotowano teren, na starych, poniszczonych fundamentach zainstalowano ławeczki i stoliki. Powstała również ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza. Na pięciu tablicach przedstawio-

ne jest życie zwierząt w wodach Sanu i na jego nabrzeżu. Dzięki projektowi zakupiono pięćdziesiąt kilogramów żywego pstrąga i zarybiono rzekę. Zostanie również wydany biuletyn. Jak podkreśla nauczycielka Anna Chrapek, młodzież od samego początku bardzo aktywnie włączyła się w ten projekt i samodzielnie wykonuje wiele prac: – Mamy nadzieję, że przez to będą umieli to poszanować, tak by służyło kolejnym pokoleniom. Chcemy jak najwięcej zrobić dobrego dla miasta, poprawiać jego wizerunek, aby nie mówiono, iż w Dynowie nad Sanem nie ma nic oprócz pokrzyw i chaszczy.

Z projektu zadowolony jest też dyrektor placówki Tadeusz Świątek: – Realizacja tego przedsięwzięcia przyniosła szkole wiele korzyści. Dzięki projektowi na wykłady przyjeżdżają do nas wybitni naukow-

Tablice prezentujące przyrodę Sanu i jego nabrzeża tuż przed zamontowaniem.

cy z różnych stron Polski. Poza tym z programu został zakupiony nowoczesny komputer wraz z oprogramowaniem i sprzętem do zarządzania. Całkowity koszt projektu to prawie 27 tysięcy złotych netto. Środki z fundacji są zwolnione z podatku VAT, gdyż pochodzą z tak zwanej bezwrotnej pomocy dla Polski. To, co dzięki nim powstaje, ma służyć przede wszystkim młodzieży szkolnej i mieszkańcom.

W realizacji projektu „Ekosztateta pokoleń” pomaga Zespół Parków Krajobrazowych w Przemyślu, Nadleśnictwo Dynów, Związek Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego, Zakład Gospodarki Komunalnej, Urząd Miasta oraz liczni uczniowie i ich rodzice.

G.Sz.

DYNÓW

Kolejny wyciek

Już po raz drugi w krótkim odstępie czasu do rzeki Dynówki wpłynęła ciemnoczerwona ciecz ze stacji uzdatniania wody.

Czyżby stacja uzdatniania wody mieszcząca się w pobliżu Zespołu Szkół w Dynowie była feralna? I dlaczego do dziś nie usunięto awarii, która trwa już od jakiegoś czasu? Pytania same się mnożą, a mieszkańcy mający działki tuż obok rzeki przestają wierzyć w to, że wszystko jest w porządku. O problemie informowaliśmy naszych Czytelników w numerze 17 ŻP z 27 kwietnia. Wówczas dyrektor zakładu gospodarki komunalnej Jacek Gerlach nie potrafił stwierdzić, czy jest to rzecz normalna, czy rzeczywiście niepokojące zjawisko. Zauważono wtedy pojawienie się czerwonożółtej cieczy w urządzeniach sanitarnych stacji. Odbyte w tej sprawie spotkania niczego nowego nie wniosły, a problem pozostał nierozwiązany i powrócił jak bumerang. Niedawno odbyło się kolejne spotkanie w tej sprawie, na którym zapadły pewne ustalenia. W pierwszy weekend czerwca do rzeki ponownie wypuszczona została ciemnoczerwona ciecz. Kilka dni później w stacji pojawił się wykonawca. Jak udało się nam dowiedzieć, trwają pewne prace, mające na celu poprawienie obecnego stanu.

G.Sz.

HORYNIEC, KRASICZYN

Ścieżką do konia

Horyniecka ścieżka nazywa się „Dębisko-Kruszyna” i jest już otwarta. Krasiczyńska „Do Ralla” ma zostać uruchomiona niebawem.

Zespół Parków Krajobrazowych wspólnie z gminami – w tym przypadku Horyniec i Krasiczyn – wydał właśnie dwa przewodniki po nowych ścieżkach przyrodniczo-kulturowych. Ścieżki rzecz jasna są już oznakowane, horyniecka została też otwarta, a krasiczyńska jest na ukończeniu. Pierwsza „Dębisko-Kruszyna” ma długość 10 km i pokazuje główne atrakcje okolic Horyńca, druga – „Do Ralla” mierzy 5 km i oprowadza po kilku atrakcyjnych przystankach Krasiczyna (można nią dojść do legendarnego pomnika konia księcia Sapiehy – Ralla).

(o)

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU W PRZEMYSŁU!!!

W dniu 6.07.2005 r. (tj. środa) na Rynku w Przemyśle odbędzie się akcja informacyjna na temat „Słyszeć i rozumieć”. Zainteresowani mogą liczyć na: bezpłatne badanie słuchu oraz zapoznanie się z problematyką wad słuchu. **Gorąco zapraszamy!**

JAROSŁAW: – Mamy trzy cmentarze w sąsiedztwie, wykończycie nas smrodem – apelowali mieszkańcy

Kociot

Dyskusja na temat lokalizacji cmentarza była tak ożywiona, że kontynuowano ją nawet w czasie przerwy w obradach.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Mieszkańcy nie zgadzają się na budowę nowego cmentarza w Jarosławiu. Obecnie funkcjonujący wystarczy jednak zaledwie na dwa lata. Dlatego zarówno burmistrz, jak i znaczna większość radnych odrzuciła protesty jarosławian i opowiedziała się za budową nowej nekropolii.

Przy okazji do budowy nowego, czwartego już w mieście cmentarza rozpoczęły się w 1998 roku. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje taką inwestycję w okolicach Nowego Cmentarza, ulic: Szczytniańskiej, Lotników i Krakowskiej. Oba cmentarze leżałyby więc obok siebie, a przedzielaliby je jedynie tory kolejowe. Na nowy cmentarz władze miasta przewidziały 13 ha, obecny – oficjalnie zwany Nowym Cmentarzem – ma 6 ha. Inwestycja ta budzi jednak wyraźny sprzeciw mieszkańców tej okolicy Jarosławia: zarówno tych, którzy swoje działki musieliby odsprzedać pod sam cmentarz, jak i tych, którzy sąsiadowaliby z nim w przyszłości. Dlatego też 18 osób wy-

stosowało do burmistrza miasta listę zarzutów, a 25 złożyło także protesty. Burmistrz Janusz Dąbrowski nie uwzględnił sprzeciwów, a decyzję w sprawie cmentarza pozostawił radnym. Niektórzy z nich są zdania, że burmistrz zrzuca odpowiedzialność na radę: – Burmistrz nie uwzględnił państwa protestów, dlatego efektem tego jest dzisiejsze posiedzenie – mówił do przybyłych tłumnie na sesję mieszkańców wiceprzewodniczący rady Jan Walter z PO. J. Dąbrowski nie był dłużny radnemu i stwierdził, że jest to przykład rozpoczętej kampanii wyborczej: – Dla mnie odwrotu nie ma. Absolutnie, będę dążył do tego, by cmentarz został tam zlokalizowany. To bardzo poważny problem czterdziestotysięcznego miasta. Najlepiej być dobrym i zrzucić odpowiedzialność na innych, ja podejmuję tę odpowiedzialność. Nie pozwolę sobie na to, by mi przywołali zwiłki pod moją chałupę – mówił podczas obrad.

Panowie, obudźcie się!

Mieszkańcy nie przyjmowali tych argumentów. – Zrobicie nam ko-

ciot cmentarny w jednym miejscu. Panowie, obudźcie się! Mamy trzy cmentarze w sąsiedztwie, wykończycie nas smrodem – apelował jeden z jarosławian. Mieszkańcy podkreślali, że gdy budowali domy, nikt w urzędzie miasta nie informował ich, że planuje się tu cmentarz. Pytali także, dlaczego nie jest rozbudowywany ten już istniejący? Naczelnik wydziału gospodarki przestrzennej Jerzy Śliwa tłumaczył, że taka ewentualność była brana pod uwagę, ale teren nie nadaje się na poszerzenie cmentarza.

Przewodniczący rady miasta Marian Janusz jeszcze tuż przed głosowaniem prosił radnych o

rozważę: – Jest to jeden z najtrudniejszych projektów uchwał, które w tej kadencji były głosowane. Proponuję, by jeszcze raz przed podniesieniem ręki zająrzeć w głąb swego sumienia.

Za odrzuceniem zarzutów protestujących mieszkańców było piętnastu radnych. Przeciwno budowie cmentarza opowiedziało się czterech, a jeden wstrzymał się od głosu. Nie wynika z tego, że procedury zmierzające do rozpoczęcia budowy zostaną uruchomione. Mieszkańcy mogą odwołać się od uchwały radnych do NSA, a to oznaczałoby wstrzymanie postępowania na co najmniej rok.

EKZ

JAROSŁAW: Podejmowane uchwały Konwentu PWSZ nie mają mocy prawnej

Arogancja i łamanie prawa

Po kolejnym nieudany zebrań część członków Konwentu PWSZ w Jarosławiu wydała oświadczenie, zawierające krytykę rektora tej uczelni Antoniego Jarosza.

Kolejne posiedzenie w tym roku odbyło się w... sali konferencyjnej hotelu „Asticus”, od dwóch miesięcy rektor A. Jarosz nie pozwala bowiem na obrady Konwentu na terenie PWSZ. Podejmowane uchwały nie mogą mieć żadnej mocy prawnej z uwagi na brak wymaganej liczby członków. Te fakty sprawiły, że zebrani na wspomnianym posiedzeniu wydali specjalne oświadczenie, które otrzymali m.in. pozostali członkowie Konwentu, Senat oraz

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Zawisło także na tablicy ogłoszeń dla studentów. „Mając na uwadze dobro i przyszłość uczelni, uratowanie tego, co wspólnym wysiłkiem wielu ludzi, w tym pana rektora, osiągnięto, podjęliśmy dwukrotnie próbę rozmów z rektorem na posiedzeniu Konwentu w celu uspokojenia sytuacji, stworzenia odpowiedniej atmosfery i warunków pracy, skupienia się na problemach dydaktycznych i poprawie nastrojów wśród studentów i kadry” – wyjaśniają wspomniani członkowie.

Brak reakcji

Ich dwie próby spęły na niczym, ponieważ: „spotkały się one z brakiem odpowiedniej

reakcji ze strony rektora, który uznaje tylko wspólne posiedzenia Senatu (którego jest przewodniczącym – przyp. MG) i Konwentu, a także te, które są potrzebne rektorowi. Takie posiedzenia w sposób naturalny dają przewagę osób zależnych od rektora w podejmowaniu uchwał (...). Zdaniem autorów oświadczenia, rektor A. Jarosz tłumaczył fakt nieobecności swojej i kadry profesorskiej na spotkaniach kontrolą MENiS oraz zakończeniem roku akademickiego. Blokuję tym samym samodzielne posiedzenie Konwentu – w 15-osobowym gronie, 6 członków Konwentu na uczelni jest całkowicie podporządkowanych A. Jaroszowi.

„(...) To jawny przejaw arogancji i łamanie prawa w stosunku do ustawowych organów uczelni. W tej sytuacji zebrani na posiedzeniu Konwentu członkowie, wybrani bez udziału rektora, krytycznie oceniają sposób zarządzania, sprowadzający się do samowolnego i autorytarnego kierowania uczelnią przez rektora” – kończą.

Część z nich złożyła już rezygnację z funkcji członka Konwentu PWSZ. 28 czerwca odbyło się wspólne posiedzenie Konwentu i senatu PWSZ w Jarosławiu (poinformujemy o nim w następnym numerze), na którym rezygnację z funkcji przewodniczącego Konwentu miał złożyć Jan Pajda.

MG

PRZEMYŚL: Ruszają Wielkie Manewry

Weekend z Józefem Szwejkem

W programie 8. Wielkich Manewrów Szwejkowskich znalazło się – jak co roku – wiele ciekawych propozycji.

Manewry rozpoczną się 2 lipca o g. 8.30 turniejem piłki siatkowej plażowej „O Kufel J. Szwejka” (zgłoszenia na miejscu). W pierwszym dniu 8. Wielkich Manewrów Szwejkowskich znalazł się także m.in. cykl imprez na Sanie (pływanie na byle czym, przeciąganie liny o beczkę piwa, puszczanie kaczek), które rozpoczną się o g. 11, koło mostu kolejowego. Wcześniej, o g. 10

nastąpi otwarcie trasy pieszej J. Szwejka po Przemyśle – zbiórka przy Bramie Dobromińskiej (ul. J. Słowackiego). A w samo południe wyruszy II Zwiadowczy Rajd Rowerowy Szlakiem Dobrego Wojaka Szwejka na trasie Rynek – Siedliska – Krówniki – Stanisławczyk – Nehrybka – Brama Sanocka (zgłoszenia pod numerem telefonu 6706028). Wieczorem Manewry zagoszczą przy Bramie Sanockiej Dolnej. Tam nastąpią okresowe badania lekarskie żołnierzy ck armii oraz przyjęcie nowych członków Przemyskiego Stowarzysze-

nia Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka.

W drugi dzień Wielkich Manewrów (niedziela, 3 lipca) o g. 9.30 na szlak wyruszą uczestnicy rajdu pieszego po fortach przemyskich. Zbiórka w rynku, a trasa – jak mówią organizatorzy – według rozkazu Komendanta Twierdzy jest ściśle tajna. O g. 15 rozpocznie się na Zamku Kazimierzowskim Piknik Szwejkowski. W programie znalazły się m.in.: jarmark austriacki, szukanie skarbu Molnara, poczta balonowa, gotowanie zupy piwnej, gry, atrakcje artystyczne, gra symultaniczna z



Hubert LEWKOWICZ

Tak bywało na Manewrach w latach ubiegłych...

szachowym mistrzem Podkarpacia do lat 19, turniej palenia fajki na powietrzu itd.

(lew)

PRZEMYŚL: Przemyski policjant wśród najlepszych na Podkarpaciu

Puchar dla dzielnicowego

– Pierwszy raz zdobyliśmy tak wysokie wyróżnienie – mówi z dumą kierownik I rewiru dzielnicowych Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu, st. aspirant Dariusz Koperski. 10 czerwca w Rzeszowie odbyły się wojewódzkie eliminacje trzeciej edycji ogólnopolskiego konkursu „Dzielnicowy Roku”. Do konkursu stanęło 22 dzielnicowych z całego województwa. II miejsce zajął funkcjonariusz z KMP w Przemyślu, starszy posterunkowy Jan Wojtowicz.

W sierpniu minieszesć lat, od kiedy noszę policyjny mundur – mówi Jan Wojtowicz. – A w Przemyślu pracuję od półtora roku. Wiem, że dla dzielnicowego to niewiele, bo żeby dobrze poznać dzielnicę, trzeba sporo czasu, ale wprowadzał mnie mój poprzednik, aspirant sztabowy Janusz Kotowicz, który doskonale znał teren i przekazał mi sporo wiedzy. Trzeba dodać, że w mojej dzielnicy dużo się dzieje. Ulice Jagiellońska, Mickiewicza, dworzec PKP i PKS to rejony mające swoją specyfikę i wynikające z niej problemy, z którymi sta-



Dzielnicowy st. post. Jan Wojtowicz w rozmowach z mieszkańcami „swojej” dzielnicy oraz puchar, który zdobył.

gą chwilę rozmawiają o tym, co słychać w kamienicy. – Cieszymy się, że mamy takiego porządnego dzielnicowego i szanujemy go, bo dużo spraw nam pozalatawał i zawsze możemy na niego liczyć – zachwala dozorczyńni. Wychodzimy, a na podwórku inna mieszkanka dopada dzielnicowego i prosi, by zajął się dziećmi, które się pobili. Policjant notuje następny problem i idziemy dalej „na dzielnicę”.

Puchar dla dzielnicowego

– Spośród wielu cech, jakie powinien posiadać dzielnicowy, najważniejsze to: znajomość terenu i umiejętność nawiązania kontaktu z mieszkańcami – mówi przełożony J. Wojtowicza, st. aspirant Dariusz Koperski. – Bez tego jego praca nie przyniosłaby efektów. Wojtowicz ma te cechy, co potwierdził jego suk-



Jacek SZWIC (2)

ces w konkursie na „Dzielnicowego Roku”.
Przełożony z dumą prezentuje puchar przywieziony z Rzeszowa, a J. Wojtowicz dodaje, że wcale nie było łatwo go zdobyć. – Trzeba było wykazać się wiedzą teoretyczną, a sprawdzianem był test z 60 pytaniami, potem postawiono przed nami zadanie praktyczne, polegające na zalatwieniu trudnej sprawy, z którą przyszedł interesant. W moim przypadku był to dyrektor szkoły, na terenie której nasilało się zjawisko kradzieży. Widocznie wypadłem nieźle, skoro komisja przyznała mi drugie miejsce.
Jacek SZWIC

TUCZEMPY (gm. Jarosław)

Szklana droga

Na drodze polnej w Tuczempach nietrudno o przebiecie koła.

Mieszkaniec Tuczemp poskarżył się nam, że na drodze, która prowadzi do jego pola, poja-

wia się regularnie szkło. Nie byłoby w tym nic strasznego, gdyby chodziło tylko o wysypywaną tu drobną stłuczkę szklaną. Ale na drodze pojawiają się też butelki lub ich fragmenty, a to grozi już

przebieciem koła jeżdżących tędy pojazdów. – Przecież takie szkło, które pojawia się już od jakiegoś czasu, jest niebezpieczne. Jeśli jedzie tędy samochód czy nawet ciągnik, to nietrudno o przebiecie opony. Poza tym ciągniki zabierają to szkło na kołach i w tej chwili jest już tego mnóstwo na polach. Gdy w tamtym roku uprawiałem tu ziemniaki, musiałem wjeżdżać na pole od drugiej strony – opowiada mieszkaniec Tuczemp, chcący zachować anonimowość. Roman Kałamarz, wójt gminy Jarosław, na terenie której leżą Tuczempy, zapewnia, że te trudności niedługo znikną. – Wszystkie normy są tu zachowane. Ta stłuczka pod względem chemicznym nie zagraża niczemu. Wystąpiliśmy do starostwa o zgodę na pozwolenie na odbiór tego typu odpadu i taką zgodę otrzymaliśmy. Mieszkańcy Tuczemp mogą się spodziewać, że już niedługo to szkło zostanie przykryte – mówi wójt.

(lew)



Na drodze dojazdowej do pól leży nie tylko drobna stłuczka i całe butelki, ale także ich potłuczone duże fragmenty.

Hubert LEWKOWICZ

PREZENT dla Ciebie!

KUPON 2

Masz kupon nr 1 ze specjalnego jarosławskiego wydania ŻP? Jeśli tak, dołącz do niego ten kupon i prześlij je do naszej redakcji w Jarosławiu, ul. Jana Pawa II 10. Nagroda czeka, być może właśnie na Ciebie.

PRZEMYŚL

Będzie baner

Do flagi miasta dołączy niebawem kolejny oficjalny symbol.

Jest już pozytywna opinia działającej przy MSWiA komisji heraldycznej w sprawie projektu oficjalnego baneru miasta. Jeśli zaakceptują go również radni, przemyski baner będzie wyglądał następująco: czarny niedźwiedź na błękitnym tle ze złotym krzyżem (z wyjątkiem kształtu całości, bo baner będzie pionowy).
(o)

WARSZAWA, LUBLIN, PRZEMYŚL

4 tomy akt!

Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Warszawie miała rozpocząć się rozprawa pułkownika Gerarda Ch., byłego komendanta 114. Szpitala Wojskowego w Przemyślu. Akta sprawy liczą cztery tomy, świadkami będzie kilkanaście osób. Formalny „manewr” oskarżonego sprawił jednak, że sąd zmuszony był do przełożenia rozprawy na 21 lipca.

Bieg sprawie niemal rok temu nadadła Prokuratura Rejonowa w Przemyślu. Jej szef Ryszard Chudziński zlecił policji czynności sprawdzające po materiale prasowym. Pielęgniarki z przemyskiego 114. Szpitala Wojskowego z Przychodnią opowiadały w nim o molestowaniu i mobbingu, których miał dopuścić się były komendant szpitala płk Gerard Ch. Po kilkunastu dniach policja zakończyła czynności. Jedną z pokrzywdzonych zgłosiła się do prokuratury, przyjęto od niej protokół o popełnieniu przestępstwa (postępowanie w sprawie molestowania i mobbingu może być wszczęte na wniosek pokrzywdzonych). Złożyła wniosek o ściganie. Okazało się, że płk Ch. podlega jurysdykcji wojskowej, więc przemyska prokuratura przesłała wniosek do Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Lublinie. Ta rozpoczęła śledztwo w sprawie molestowania seksualnego w przemyskim szpitalu, które trwało od połowy lipca 2004 r. Na jej polecenie Żandarmeria Wojskowa przesłuchała kilkadziesiąt pracowników szpitala, którym szefował płk Gerard Ch. Lubelskiej prokuraturze udało się jednak zebrać wystarczającą ilość dowodów, by przedstawić płk. Gerardowi Ch. zarzut usiłowania gwałtu. Od tamtej chwili Ch. raz

w tygodniu miał meldować się na policji, gdyż został objęty dozorem policyjnym.

Zabrakło oskarżonego

Śledztwo trwało dalej, przesłuchane zostały kolejne pracownicy szpitala. Ich zeznania były podstawą do postawienia kolejnych zarzutów. Szef lubelskiej Wojskowej Prokuratury Garnizonowej ppłk Przemysław Dudzik poinformował, iż byłemu komendantowi przedstawionych zostało pięć zarzutów: trzy dotyczyły usiłowania gwałtu, jeden usiłowania molestowania seksualnego, a jeden molestowania. Nie był wówczas w stanie powiedzieć, kiedy śledztwo powinno się zakończyć. – Jeśli nie przybędzie nowych okoliczności sprawy, powinno się zakończyć na przełomie listopada i grudnia (2004 roku – przyp. MG) – wyjaśnił. Tak się jednak nie stało. Akt oskarżenia do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, gdzie prowadzone są sprawy wysokich rangą oficerów, został skierowany w kwietniu br.

Prezes warszawskiego Wojskowego Sądu Okręgowego płk Sławomir Puczyłowski datę rozpoczęcia procesu wyznaczył na 24 czerwca. – Sąd wszedł na salę, ale zabrakło na niej oskarżonego – wyjaśnił. – Powodem był fakt, że Gerard Ch. na dzień przed rozprawą poinformował o zmianie obrońcy. Akta sprawy liczą aż cztery tomy, więc obrońca musi je najpierw przegłądnąć. Ma na to siedem dni. Przybyło nam świadków, więc nowy termin ustaliłem na 21 lipca. Prawdopodobnie rozprawa odbędzie się z wyłączeniem jawności ze względu na dobre obyczaje – przewiduje płk S. Puczyłowski.

mars

JAROSŁAW

Dlaczego podatki?

W każdym województwie w piątych klasach szkół podstawowych zostaną przeprowadzone zajęcia, uświadamiające młodzież, z jakich względów musimy płacić podatki.

Wobecnym roku ministerstwo finansów opracowało program edukacyjny „Skąd mamy na te wydatki – dlaczego płacimy podatki”, skierowany do młodzieży ostatnich klas szkół podstawowych, czyli przyszłych podatników. Pracownicy urzędów skarbowych prowadzą zajęcia w szkołach i starają się opowiadać na nich uczniom o funkcji, jaką pełnią podatki, wskazując tym samym, które z potrzeb społecznych zaspakajanych przez państwo, tj. związanych z bezpieczeństwem, edukacją czy transportem, finansowane są z podatków. Oprócz tego urzędnicy objaśniają konsekwencje, jakie wynikają z niepłacenia podatków. Podczas pracy z młodzieżą wykorzystywana jest specjalna makieta – czyli tzw. „drzewo podatkowe”. Organizowane są quizy, konkursy, gry, które w sposób lekki i przyjemny pozwalają przyswoić wiedzę na ten temat. Celem zajęć jest przekazanie uczniom podstawowych wiadomości o finansowych aspektach funkcjonowania państwa.

Ministerstwo Finansów współpracuje przy realizacji programu z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu, które poinformowało o nim wszystkie kuratoria oświaty, załączając prośbę o współpracę z administracją skarbową. Wspomniany program realizują w szkołach również pracownicy jarosławskiego urzędu skarbowego.

JAROSŁAW: Zakład zamknięty, chroniony, otoczony kamerami, a mięsa i tak ubywa

Wyparowało sześć ton mięsa

Jako jedyny z trzydziestu kilku pracowników sprzeciwił się pokrywaniu kosztów zniknięcia 6 ton mięsa. Stracił przez to pracę, ale twierdzi, że nie swojego długu płacić nie będzie, dopóki sprawy nie wyjaśni prokuratura.

Przez pięć lat, od 1999 do 2004 roku, z Zakładów Mięsnych w Jarosławiu wywożony był towar, łącznie na kwotę ponad 2 mln zł. Sprzedawany był przez jednego z kierowników firmy dwóm prywatnym przedsiębiorcom handlującym na granicy w Korczowej, skąd trafiał na Ukrainę. Jak poinformował nas prokurator Józef Kalita, była to głównie słonina, smalec i boczek. W tej sprawie Prokuratura Okręgowa w Przemyślu postawiła wspomnianym trzem osobom zarzuty popełnienia przestępstwa.

Jakiś czas temu jeden z pracowników zakładów powiadomił nas, że pod koniec ubiegłego roku w ciągu trzech dni na dziale ekspedycji zabrakło 6 ton wędzonki o wartości 600 tys. zł. – Towar jest codziennie sprawdzany, nie ma takiej możliwości, by został wywieziony, zakład jest chroniony, zamknięty, otoczony kamerami. Gdyby brakło towaru, wszystko wykazałyby dokumenty. Braki wyszły dopiero podczas remanentu, a my dowiedzieliśmy się o

nich dopiero miesiąc później, gdy dyrektor przyniósł nam noty obciążające – mówi węgry z działu ekspedycji Jerzy Pluczyński.

Każdy z pracowników działu miał zapłacić ponad 19 zł kosztów komorniczych. J. Pluczyński już wówczas nie chciał wpłacać pieniędzy. Kolejne dwie noty obciążające opiewały już na wyższe kwoty, ponad 2 tys. 500 zł. – Od razu powiedziałem dyrektorowi, że jeżeli nie wyjaśni tego prokuratura, nie będę płacić, bo nie mam z czego. Wiedzą, że zarabiam 800 złotych, a mam troje dzieci, w tym jedno z porażeniem mózgowym. Może innych stać na płacenie cudzych długów, a ja z czego utrzymam rodzinę? – pyta.

Odpowiedzialność to wymóg

Jerzy Pluczyński na znak protestu wypowiedział firmie umowę o odpowiedzialności zbiorowej. Tłumaczy, że taką umowę pracownicy podpisują przed remanentem. Ale, jak twierdzi, nie wszyscy. Ci, którzy pracują na umowę zlecenie, nie ponoszą takiej odpowiedzialności. J. Pluczyński długo nie czekał na odpowiedź, dyrektor przyniósł mu wypowiedzenie umowy o pracę. – Odwołałem się do Sądu Pracy, ale ten uznał, że zakład ma rację. Teraz będę składał apelację. Nie wiem czy to już kolejna afera, czy mamy splanować długie popierwszej.

Tylko dlatego nikomu nie zależy na wykryciu sprawy? Sam powiedziałem prokuratorowi o popełnieniu przestępstwa i zniknięciu sześciu ton towaru w ciągu trzech dni. A zakład chce to zatuzować i zrzucić winę na pracowników – mówi.

Jerzy Majchrzak, rzecznik prasowy firmy „Sokołów” SA, w skład której wchodzi jarosławskie zakłady, nie chce komentować, dlaczego jarosławska dyrekcja nie powiadomiła o niedoborze prokuratury. Prokuratorę powiadomił natomiast Jerzy Pluczyński. Prokurator rejonowy Marian Haško potwierdza, że toczy się postępowanie w tej sprawie, ale nic więcej nie jest w stanie powiedzieć. – Badamy, czy nie nastąpiło naruszenie praw pracowniczych – tłumaczy.

Jerzy Majchrzak wyjaśnia, że umowa o odpowiedzialności zbiorowej jest jednym z elementów umowy o pracę. – Pan Pluczyński ją podpisał, dlatego nie może teraz się z tego wycofać. I tak samo jak inni pracownicy, jest zobligowany do zapłaty bra-



Jerzy Pluczyński mówi, że nie chce płacić nie swoich długów. Uważa, że zakład powinien szukać winnego.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

kującej kwoty. Od nikogo z ościennych działów nie wymagamy płacenia, a dział spedycji jest takim newralgicznym wydziałem. Przez ręce jego pracowników wypływają towary z zakładu. Stąd też ta odpowiedzialność zbiorowa.

Wyjaśnia też, że część pracowników pokryła już dług, a część zdecydowała się na przejście do innego wydziału: – Pan Pluczyński też miał propozycję przejścia do innego wydziału, ale z niej nie skorzystał. Zaprzecza temu natomiast J. Pluczyński. Pokazuje wypowiedzenie umowy o pracę i inne pisma, które otrzymał z zakładu: – Ani słowa nie ma o przeniesieniu. Pierwszy raz o tym słyszę – mówi zdziwiony.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

Nowy Chevrolet Spark

Ułatwia życie



Spark już od 27 900 zł





Już jest – nowy Chevrolet Spark. Dzięki 5-drzwiowemu nadwoziu, przemyślanemu, przestronnemu wnętrzu i znakomitej zwrotności naprawdę ułatwi Ci życie. Spark zadba też o Twoje bezpieczeństwo – 2 poduszki powietrzne to dla niego standard. Odwiedź najbliższy salon Chevroleta i przekonaj się, co ma dla Ciebie Spark.

Auto-Styl
37-700 Przemyśl
ul. W. Pola 34



CHEVROLET. WIĘCEJ NIŻ PLUS

Zużycie paliwa (l/100km) w trybie mieszanym wynosi w zależności od wariantu: warianty auta od 5,2 do 5,6 l/100 km. Emisja CO₂ (1999/1001)C wynosi w zależności od wariantu i wariantu auta od 127 do 139 g/km. Informacje na temat składowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl

Společne przyzwolenie na dyskryminację

Za stare na pracę?

– Mam już tego dość. Każde ogłoszenie, każda rozmowa kwalifikacyjna kończy się tak samo – szukamy kogoś młodego! A przecież kodeks pracy wyraźnie zabrania dyskryminacji – denerwuje się 42-letnia Krystyna (imię i nazwisko do wiadomości redakcji).

Krystyna jest szczupłą, atrakcyjną, wykształconą kobietą. Oprócz studiów wyższych – administracji, ukończyła też liczne kursy, m.in. pedagogiczny i walutowy. Ma doświadczenie, pracowała m.in. jako księgowa. Jest energiczna, twórcza i samodzielna. Pracy nie może jednak znaleźć od kilku lat, bo pracodawcy preferują z reguły pracowników, które nie przekroczyły 30. roku życia. – To jest jawna dyskryminacja, jest tylu ludzi, a w szczególności kobiet, które właśnie w tym wieku są najbardziej produktywne, bo mają już doświadczenie, którego młodemu brakuje. Mamy nowe czasy. Na Zachodzie osoba, która ukończyła 40 lat, dopiero zaczyna naprawdę żyć, robić karierę i osiągać sukcesy. Nikt jej nie traktuje tak, jakby do czego nie była już potrzebna. U nas nikt nie reaguje na tego typu fa-

manie prawa. W ogłoszeniach o pracy notorycznie pojawia się określenie „młoda”, stanowiące jeden z warunków zatrudnienia. Nikt na to nie reaguje, bo jest przyzwolenie społeczne na traktowanie dojrzałych ludzi jak gorszą nację – mówi Krystyna z Przemyśla.

Przekonujemy, że warto

– Rzeczywiście, dość często zdarza się, że pracodawcy znacząco, że szukają młodych ludzi do pracy, ale ja nie pozwalałam na stawianie takich warunków. Nawet jeśli wiemy, że pracodawca liczy na zatrudnienie osoby młodej, kierujemy tam wszystkich chętnych na dane stanowisko. Takie zachowanie pracodawców w niektórych przypadkach można usprawiedliwić. Na przykład do sklepu kosmetycznego czy odzieżowego szuka się ludzi młodych i znających się na modzie. Ja osobiście zawsze staram się przekonać pracodawcę, że warto zatrudnić osobę dojrzałą. To, co za nią przemawia, to ogromna chęć do pracy. Tacy ludzie są doświadczeni, wykształceni i dyspozycyjni. Fakt, że pozostawali bez pracy przez kil-

ka miesięcy, a nawet lat, sprawia, że są niezwykle zaangażowani. A kobiety w tym wieku generalnie nie chodzą już na urlopy macierzyńskie.

To przestępstwo

Dyskryminowanie pracownika ze względu na wiek jest przestępstwem, normowanym w przepisach kodeksu karnego. Jednak tu pojawia się zawsze kwestia materiału dowodowego. Osoba poszkodowana musi udowodnić przed sądem, że w stosunku do niej zostało popełnione takie przestępstwo. Może przedstawić nagranie czy świadków. Następnie oskarżenie wnosi się do sądu pracy, sprawa toczy się tak jak w procesie cywilnym. Jest to przestępstwo zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Ze strony poszkodowanych roszczenia są różne, ale prawo mówi, że osobie poszkodowanej przysługuje odszkodowanie w wysokości nie mniejszej niż wysokość wynagrodzenia – wyjaśnia radca prawny z Państwowej Inspekcji Pracy Tomasz Zagulak.

KS

JAROSŁAW

Były premier burmistrzem

Były premier, obecny prezes PKO SA Jan Krzysztof Bielecki gościł w ubiegły piątek w Jarosławiu.

Bielecki uczestniczył w otwarciu odremontowanego jarosławskiego oddziału PKO SA, a także w spotkaniu z miejscowymi przedsiębiorcami, które odbyło się w ratuszu. Po obejrzeniu kilkunastominutowej prezentacji miasta, jego zabytków, a także najważniejszych inwestycji, zażartował, że tak spodobał mu się Jarosław, że zdecydował się na kandydowanie na fotel burmistrza. Premier podkreślał także, że Jarosław jest dobrym przykładem tego, jak wiele zmieniło się w Polsce przez ostatnie lata. – Teraz może być tylko lepiej. My, jako bank, staramy się doganiać poziom, jaki jest w mieście – mówił pod kątem nowego wizerunku placówki. Na przykładzie Jarosławia wskazywał również, jak polskie samorządy, a także

przedsiębiorcy, potrafią dostosować się do nowej sytuacji, jaka wytworzyła się po wejściu Polski do Unii Europejskiej. – Przed wstąpieniem do Unii straszono nas, że Polska nie wytrzyma konkurencji, że sobie nie poradzi. A Polacy mają genialną cechę: potrafią szybko dostosować się do nowych warunków. Zaskoczyliśmy tym Brukselę, że tak szybko nauczyliśmy się korzystać z otwartych furtek unijnych – mówił o środkach unijnych, jakie miastu udało się zdobyć w ciągu dwóch ostatnich kadencji, m.in. na modernizację oczyszczalni ścieków. Podkreślał też, jak cenną inicjatywą łączącą miasta od Norymburgi po Odesę jest Stowarzyszenie „Na kupieckim szlaku”, które będzie miało swoją siedzibę w Jarosławiu. – Jest to bardzo ważne dla Polski i dla naszego banku również, bo na tym szlaku leżą jego oddziały – mó-



EWALAK-ZARZECKA

Po obejrzeniu kilkunastominutowej prezentacji miasta, jego zabytków, a także najważniejszych inwestycji, Jan Krzysztof Bielecki zażartował, że tak spodobał mu się Jarosław, że zdecydował się na kandydowanie na fotel burmistrza.

wił. J. Bielecki zadeklarował też, że bank chętnie przyłączy się do tego przedsięwzięcia, jako członek wspierający.

Były premier podkreślił podczas spotkania z przedstawicielami jarosławskiego biznesu, jak ważna jest zmieniająca się na lepsze sytuacja ekonomiczna Ukrainy i zachęcał do wykorzystania przygranicznego położenia Jarosławia.

Ekz

KRÓWNIKI (gm. Przemyśl)

„Karol” rośnie ku czci Patrona

Dąb z Wadowic rośnie przed szkołą.

Dąb „Karol”, poświęcony zmarłemu papieżowi Janowi Pawłowi II, został posadzony przed szkołą w Krównikach, nosząc imię Wielkiego Patrona. Sadzonka dębu przyjechała do Krównik z Wadowic. Społeczność szkolna dostała ją od burmistrza rodzinnego miasta Karola Wojtyły – Ewy Filipiak podczas Ogólnopolskiego Spotkania Szkół im. Jana Pawła II, które odbyło się 18 maja, w rocznicę urodzin Karola Wojtyły. Zasadzony przed szkołą dąb ma być symbolem pamięci o głoszonej przez Papieża Polaka nauce i wartościach przez Niego propagowanych. Na dowód tego przedstawiciele poszczególnych klas pod korzeń dębu podłożyli kamienie z napisami, m.in.: miłość, dobro, rodzina.



Hubert LEWKOWICZ

W akcie sadzenia dębu uczestniczyli duchowni, nauczyciele, rodzice, władze gminne i powiatowe oraz społeczność Krównik.

Uroczystość sadzenia dębu rozpoczęła się od Mszy św. odprawionej w miejscowym kościele. Potem nauczyciele, uczniowie i ich rodzice oraz wszyscy inni uczestnicy tego ważnego wydarzenia przeszli pod budynek szkolny, gdzie posadzono drzewko i odsłonięto pamiątkową tablicę z datą 22 czerwca 2005 r. W samym akcie sadzenia dębu „Karol” uczestniczyli duchowni, pe-

dagodzy, uczniowie, przedstawiciele władz gminnych i powiatowych oraz społeczność Krównik. Sadzeniu towarzyszył śpiew tak ukochanej przez Ojca Świętego Barki oraz pieśni *Moje miasto Wadowice*, którą rodzinne Wadowice witały Papieża w 1999 roku.

(lew)

Sprostowania

W bezpłatnym wydaniu specjalnym ŻP w artykule „Biznes w Jarosławiu” błędnie podpisaliśmy fotografie, za co widzianych na nich panią Martę Batiuk i Macieja Kuźniarowskiego serdecznie przepraszamy.

W nr 25 ŻP w artykule „Żegnaj „dziesiątko” omyłkowo zmieniono dane osobowe jednej z nauczycielek. Poprawnie brzmiące nazwisko to Lucyna Nowak. Za błąd serdecznie przepraszamy.

Redakcja

W poprzednim numerze ŻP w tekście „Wprowadzał wyborców w błąd” popełniłem niezamierzony błąd, podając błędną kwotę grzywny, jaką sąd wymierzył Marianowi L. z Małkowic, przewodniczącemu komisji wyborczej w 2001 r. Kwota ta to w rzeczywistości 1500 zł, a nie 30 tysięcy – jak napisałem. Za pomyłkę zainteresowanego i czytelników serdecznie przepraszam.

(lew)

DACHNÓW, FUTORY, TUCZEMPY
To się coraz mniej optaca

Rolnicy z powiatów lubańskich i jarosławskiego z roku na rok sięją coraz mniej zboża. Po pierwsze, nie mają gdzie sprzedać zbiorów, a po drugie, nawet jeżeli znaj-

dzie się nabywca, to oferowana przez niego cena jest zbyt niska. Dlatego wielu z nich decyduje się na uprawę zboża tylko na własne potrzeby.

RYSZARD Z DACHNOWA:

– W tym roku posiałem trochę owsa i pszenicy, ale wiem, że nie będę miał tego gdzie sprzedać. W domu mam jeszcze zbiory z tamtego roku i nie wiem, co z nimi zrobić. Nawożenie jednego metra pszenicy kosztuje 80 zł. Sprzedaż tego nawożonego metra – 25 zł. To mi się wcale nie optaca i pewnie zamiast sprzedać, dam ją moim koniom.



ZBIGNIEW Z DACHNOWA:

– Ja mam jeszcze cztery tony pszenicy z ubiegłego roku, a tu już nowa na polach rośnie. Odkąd weszliśmy do Unii, nie ma zbytu na zboże. W ubiegłych latach więcej płacili za metr, teraz, z roku na rok coraz mniej. Niedługo wcale nie optaci się siał, bo więcej zapłaci się za nawozy niż za sprzedaż plonów.



STANISŁAW MIŁO Z FUTORÓW:

– Żeby optało się sprzedawać pszenicę, to musimylibyśmy za nią dostać tyle, ile płacimy za nawozy. Ostatnio mówili, że browary z Bełżca będą dawać 22 zł za metr, ale wypłata nastąpi dopiero za miesiąc od złożenia u nich zboża. Na taki układ nie pójdę, mimo że mam jeszcze sześć ton z tamtego roku. Obawiam się, że mogłoby się okazać, że na pieniądze czekałbym o wiele dłużej niż miesiąc, albo wcale bym ich nie zobaczył.



MARIAN LORENC Z FUTORÓW:

– W tej chwili na polu nic się nie optaca uprawiać. Wszystko jest drogie: nawozy, olej do ciągnika czy części, a za plony tyle płacą, że nawet się za to nie zwróci, a co dopiero myśleć o jakimś zysku. Pracuję w leśnictwie i nie sadzę niczego dla zysku. A zboża mam tyle, żeby świnię wykarmić i je sprzedać, bo to jeszcze się na razie optaca.



LESŁAW Z TUCZEMP:

– Hoduję trzodę chlewną i tylko dlatego mam na polu trochę pszenicy. W tym roku hodowla też jest mało optacalna, ponieważ za kilogram płacą niewiele ponad 3 zł. Ciężko teraz wyżyć z rolnictwa.

MSZ



Rafał SZAJAN (6)

PRZEMYŚL

Absolwenci w drodze

Absolwenci już czwarty raz wyruszyli na szlak.

Czwarty Rajd Absolwentów zorganizowało w minioną sobotę Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu. Tym razem trasa wiodła z Wapowiec przez Łętownię do for-

tu VIII. Wyprawie przewodniczył profesor Ryszard Józwik. Piechurzy mieli szczęście, bowiem tego dnia pogoda była wyśmienita. Na zakończenie rajdu odbyło się tradycyjne ognisko, z gitarą (na której przygrywał profesor Romuald Sabarański), śpiewem i wspólną zabawą.

(lew)

CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO W PRZEMYŚLU

OGŁASZA NABÓR

DO KLAS PIERWSZYCH SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH
NA ROK SZKOLNY 2005/2006

1. Liceum Ogólnokształcące na podbudowie gimnazjum
2. Liceum Uzupełniające
3. Technikum Uzupełniające w zawodach:
 - technik mechanik
 - technik budownictwa
4. Policealne Studium Zawodowe, o kierunkach:
 - technik informatyk
 - technik rachunkowości

WARUNKI PRZYJĘCIA

- Ukończenie 18 lat w roku rozpoczęcia nauki.
- Złożenie podania i świadectwa właściwej szkoły.
- Dobry stan zdrowia.

NAUKA W NASZEJ SZKOLE JEST BEZPŁATNA !!!

Szczegółowe informacje:

Sekretariat CKU ul. 3 Maja 11, 37-700 Przemyśl, tel./fax (0-16) 679 11 10
e-mail przemyslcku@poczta.onet.pl

KLIMATYZACJA
pomieszczeń
NAJLEPSZE
CENY
GEMINI
RZESZÓW, ul. Krzywoustego 8
tel. (0-17) 852-08-33
www.geminirzeszow.pl

22694

GERDA
drzwi antywłamaniowe
POSZUKUJEMY
PARTNERÓW HANDLOWYCH

REGION PODKARPACIE
tel. (0-17) 852-08-33

22693

NAROL: Polsko-szwedzkie muzeum...

... za dwa lata?



Rafał SZAJAN

Być może za 2 lata w kilku pomieszczeniach tego budynku powstanie muzeum.

Siedemdziesiąt sześć map z potopu szwedzkiego i znaczki Czesława Słani – to niektóre z eksponatów, które miałyby się znaleźć w narolskim muzeum.

Marzeniem Jana Zuchowskiego jest stworzenie polsko-szwedzkiego muzeum. – Mało kto wie, że podczas potopu szwedzkiego król Karol Gustaw szedł przez Narol – mówi. – Ale zanim pojawił się na naszych ziemiach, to cztery lata wcześniej wysłał tu swojego posła, który sporządzał mu mapy Polski. W sumie powstało ich siedemdziesiąt sześć i ja mam je wszystkie. Kolejną ciekawą kolekcją, jaką posiada pan Jan, są znaczki wygrawerowane przez Czesława Słanię, Polaka działającego w Szwecji i uhonorowanego tam tytułem nadwornego grawera króla Szwecji, królowej Da-

nii i księcia Monako. – Chciałbym, aby powstało tu muzeum, któremu przekazałbym wszystkie swoje zbiory – dodaje.

Okaże się za 2 lata

– W Lipsku jest Izba Pamięci, w której swoje cenne zbiory mógłby ulokować pan Zuchowski – informuje burmistrz Stanisław Woś. – Ale on chce, aby w budynku po starej szkole znalazły się jakieś wolne pomieszczenia, w których mogłoby powstać muzeum. Obiekt ten należy do proboszcza i obecnie trwa jego remont, który powinien się skończyć za dwa lata. Myślę, że wtedy dopiero zaistniałaby taka możliwość, by stworzyć tam muzeum.

MSZ

BUSZKOWICZKI Zrobi sos

Takie prawdziwki rosną w lesie w Żurawicy – pokazuje Stanisław Samotach, mieszkaniec Buszkowiczek. Okazy te znalazł w poniedziałkowy poranek. – Do grzybów mam szczęście i często znajduję takie duże. Największy, który znalazłem, ważył półtora kilograma – opowiada. – Z tych, które dzisiaj ubierałem, zrobię sos i będę miał smaczny obiad.

MSZ



Lukasz MENDYCHOWSKI

PRZEWORSK

Mierzwa górą

Zbigniew Mierzwa pozostaje na stanowisku starosty przeworskiego.

Podczas ubiegłej sesji rady powiatu komisja skrutacyjna unieważniła głosowanie nad odwołaniem zarządu powiatu przeworskiego. Jako powód podano ewidentne znaki na kartach do głosowania, co z kolei miało świadczyć o złamaniu zasady tajności. Zbigniew Mierzwa, Roman Ostafijczuk i radny Jan Pieniążek (PSL) poskarżyli się do wojewody podkarpackiego na decyzję komisji skrutacyjnej. W odpowiedzi z Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego można było przeczytać, że procedura głosowania przebiegała prawidłowo, a komisja nie miała prawa zastrzec sobie prawa unieważniania głosowania. Powtórne zaś głosowanie – jak pisze Janusz Olech, dyrektor PUW – byłoby rażącym naruszeniem prawa i skutkowało by stwier-

dzeniem nieważności uchwały rady powiatu. Mając taką odpowiedź w ręku, Zbigniew Mierzwa wnioskował, by komisja skrutacyjna podała wyniki. – To jest poważne naruszenie prawa. Za sfałszowanie wyborów grozi od 6 miesięcy do 5 lat. Ja już takie doniesienie do prokuratury złożyłem – mówił. Przewodniczący komisji skrutacyjnej Witold Piecuch odparł te argumenty, tłumacząc, że opinia wojewody powstała w oparciu o skargę, a nie o protokół z sesji rady. Niektórzy radni chcieli zasięgać opinii innych organów. Poproszona o wyjaśnienie radca prawny urzędu Joanna Litwin stwierdziła, iż wojewoda jest w tym wypadku odpowiednim organem. – W sprawie komisja powinna się zebrać i podać wyniki głosowania. Kogo się teraz będziemy pytali? Premiera? – pytała. Przewodniczący rady Piotr Luksik zareagował: – Proszę nie pouczać. Prosiłbym o stronę prawną.

Krystyna Sowa z zarządu powiatu zaapelowała, by komisja skrutacyjna przeprowadziła procedurę liczenia głosów na sali obrad. Andrzej Skoczyła (LPR) zapowiedział, że jeśli rada wprowadzi takie obostrzenia, to on rezygnuje z pracy w komisji. – Komisja dość już nadwreżyła zaufanie! To, co ukazało się w mediach, dostatecznie zaszkodziło i zarządowi, i radzie. Domagam się stanowczo, by komisja dokonała procedury liczenia na tej sali i ustanawiam mężem zaufania pana Jana Pieniążka – stwierdził na to Zbigniew Mierzwa. W głosowaniu rada odrzuciła jednak jego wniosek i komisja wyszła obradować do innej sali. Po przerwie Witold Piecuch odczytał wyniki. Za odwołaniem zarządu było 10 radnych, przeciw – 6, a 4 wstrzymało się od głosu. Tym samym zarząd powiatu przeworskiego nie został odwołany.

(lew)

DACHNÓW

Koń jaki jest, każdy widzi...

Trzymamy konie z sentymentu. W całej wiosce mamy ich ponad trzydzieści – mówią tutejsi mieszkańcy, którzy ze zwierzętami przyszli po unijne paszporty, mimo iż uważają, że to zupełnie zbędny wydatek.

Paszporty dla zwierząt, zgodnie z rozporządzeniem Głównego Lekarza Weterynarii, wydawane są od kwietnia ubiegłego roku. – O obowiązku wydawania paszportów mówi ustawa o rejestrze i identyfikacji zwierząt. Są one niezbędne, kiedy ktoś chce wprowadzić zwierzę do obrotu – tłumaczy Marek Gibała, kierownik Okręgowego Związku Hodowców Koni w Rzeszowie. – Zwierzę należy zgłosić do nas do pół roku od momentu jego narodzin, w przeciwnym razie jego właściciel może zapłacić karę – dodaje. Zgodnie z rozporządzeniem ministerialnym za dokument trzeba zapłacić 50,99 zł, bez względu na wielkość zwierzęcia.



Rafał SZAJAN

Ludzie z Dachnowa lubią konie, dlatego we wsi mają ich tak dużo.

To z sentymentu...

Mieszkańcy Dachnowa uważają, że paszporty są droгим i całkowicie zbędnym wydatkiem. – Po co takiemu małemu źrebakowi paszport z opisem jego wyglądu i innymi danymi – zastanawia się Adam Hubisz. – Każdy widzi, jak koń wygląda, nie po-

trzeba mu do tego paszportu. A konie trzymamy raczej z zamiłowania do nich, dlatego bo są piękne. Mamy traktory, ale wolimy pracować ze zwierzętami. Tak jest przyjemniej. A w całej wiosce mamy ich ponad trzydzieści – dodaje.

MSZ

W dniach 24 – 26.08.05 r. odbędzie się w Przemyślu IX Ogólnopolski Zjazd Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego pod hasłem „Nauczanie interkulturowe”.

Jest on organizowany przez przemyski Oddział PSNJN.

Institucje i osoby prywatne, chętne wesprzeć finansowo

PSNJN Oddział Przemyśl, proszone są o kontakt z

przewodniczącą Oddziału – Aleksandrą Kubicką

(olakubicka@interia.pl, tel. kom. 0605 609 919)

lub o wpłaty na konto Stowarzyszenia:

(Kredyt Bank S.A. O/Przemyśl

NR KONTA: 41 1500 1634 1216 3004 4274 0000)

Wszystkie informacje o Zjeździe zamieszczone są na stronie internetowej PSNJN:

www.przemysl.deutsch.info.pl

PRZEWORSK

Czas na nowy czas!

Nowe, zsynchronizowane z atomowym wzorcem czasu urządzenie zastąpi stary, wysłużony napęd zegara na wieży ratuszowej.

Obecny napęd wskazówek zegara na wieży ratusza pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku. Mimo zabiegów konserwatorskich nie zawsze podaje więc czas zgodny z faktycznym. Zdarza się, że przeworszczanie nie mogą usłyszeć bicia zegara, bowiem wysłużony napęd nie zawsze uruchamia młoteczki. Nowy mechanizm ma być znacznie sprawniejszy. Wykonany będzie z nierdzewnych i niewymagających smarowania materiałów. Ma być ponadto zsynchronizowany z wzorcem atomowym

Stary napęd zegara na ratuszowej wieży zastąpi nowoczesne urządzenie.



Hubert LEWKOWICZ

i sygnałem z nadajnika w Mainflingen koło Frankfurtu nad Menem. Stacja ta funkcjonuje całą dobę i wysyła informacje o czasie z zegara cezowego, najdokład-

niejszego wzorca. Zasięg nadajnika w Mainflingen wynosi około 2500 km. Sygnał do Przeworska dotrze więc bez problemu.

(lew)

Last Minute - wakacyjna oferta



Tegoroczne wakacje możesz sfinansować oszczędzając na kupnie Seata! Kupując Seata Alhambra lub Nowego Seata Toledo odliczysz 100% podatku VAT. Dodatkowo na wybrane modele dostaniesz rabaty aż do 1000 zł. Możesz także skorzystać ze świetnego kredytu 50/50 Volkswagen Bank Polska S.A., z oprocentowaniem już od 2,7%.* Niezapomnianych wakacji życzy SEAT!

*rzeczywista roczna stopa oprocentowania 2,73%
*średnie zużycie paliwa i emisja CO₂, mierzone zgodnie z normą EU4: 7,2l/100km i 176g/km. Szczegółowe parametry dostępne w salonach.

2 lata gwarancji 2 lata SEAT Assistance 24h

SEAT
auto emocji

www.seat.pl Infolinia: 0-801 666 999

Exter Sp. z o.o. RZESZÓW, ul. Podkarpacka 12 A
tel. (017) 850 55 60 www.exter.seat.pl

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE
✓komputery ✓kasy fiskalne ✓oprogramowanie ✓internet ✓serwis ✓reklama
37-700 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
GRUPA POLSKIE SKLEPY KOMPUTEROWE

**Koniec roku szkolnego
Akcja**

Komputer dla ucznia już trwa

5%

dodatkowego rabatu
na wybrane zestawy komputerowe
ilość zestawów ograniczona

WYJĄTKOWE CENY I PREZENTY

22867

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

96-21 lub 0800 111 111
dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ (0-16) 670-79-70



18280

Prezydent Miasta Przemyśla
Przemyskie Centrum Kultury i Nauki
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
oraz Darczyńcy
zapraszają dzieci i rodziców na:

**FESTYN
BEZPIECZNE WAKACJE**

10 lipca 2005 r. (niedziela) w godz. od 15.00 do 20.00
ESTRADA PRZED ZAMKIEM KAZIMIERZOWSKIM

W programie:
gry i zabawy z Fundacją „Dziewczynka z Zapalkami”,
występ zespołu „Wzrastanie”,
jazda na kucyku,
konkursy z nagrodami
oraz wiele innych atrakcji i niespodzianek.
Gwiazda wieczoru: PIOTR NAGIEL

22887

Posłuchaj podpowiedzi.



Opel. Twórcze myślenie –
lepsze samochody.



klimatyzacja GRATIS! kredyt 2,99%!

Rodzina daje Ci znaki, że czas na nowy samochód? Posłuchaj ich i ruszaj do salonu Opla. Tylko teraz czeka na Ciebie Corsa, Astra Classic II, Meriva oraz nowa Astra z klimatyzacją gratis oraz w promocyjnym kredycie 2,99%*. Odwiedź salon Opla.

GMAC BANK
Polska S.A.

AUTO-WATKEM
Dealer samochodów osobowych i dostawczych
Rzeszów, al. Armii Krajowej 4
tel. (017) 85 77 809, tel. (017) 85 77 962
Jarosław, ul. 3 Maja 94b
tel. (016) 621 80 02

22627

REKLAMA

ponad 20 m kw.
REKLAMY
ZA NIECAŁE
10 ZŁ DZIENNIE

NA ilość miejsc ograniczona

AUTOBUSACH

Przemyśl ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

18297

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON



18419

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Przemysłu
ul. Płowiecka 8

wynajmie lokale biurowe
o powierzchni 62,5 m kw.
w budynku wolno stojącym
przy ul. E. Plater 8.

Bliższe informacje uzyskać można pod
nr. telefonicznym (016) 6707402

22830

RADIO TAXI >>EXPRESS << (16) 96-66

Postoje: Opalińskiego, Krasieńskiego,
Mickiewicza, Słowackiego LO

W SIECI
IDEA *4444

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- rabaty dla stałych klientów
- zakupy z dostawą do domu
- dowóz dzieci do szkoły
- śluby, chrzciny
- nietypowe zlecenia

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400 Plus

18287

ECHO TAXI
os. BORELWSKIEGO

**10% TANIEJ
NA TELEFON**

670 32 32

~~~~~  
ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!  
KARTA STAŁEGO KLIENTA

18287

JAROSŁAW

# Tort gigant na urodziny

W miniony weekend jarosławianie obchodzili 630. urodziny swojego miasta, próbując z tej okazji pobić rekord Guinnessa.

Olbryzmich rozmiarów tort, który miał zapewnić miastu rekord Guinnessa, upiekli kucharze z Teatru Kulinarnego z Gryfina k. Szczecina. Przez dwa dni weekendu jarosławianie uczestniczyli też w wielu innych atrakcjach. Nie brakowało dobrej muzyki, oprócz gwiazdy wieczoru – grupy Dżem, wystąpili też jarosławscy artyści amatorzy. W sali Miejskiego Ośrodka Kultury odbył się koncert muzyki francuskiej **Barbara – Brell** w reżyserii Krystyny Jandy i Krystyny Stankiewicz, a w drugim dniu obchodów na rynku wystąpili aktorzy Teatru im. Juliusza Osterwy z Lublina. W tym roku razem z Dniami Jarosławia odbył się trzeci Wojewódzki Jarmark Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domów Samopomocy.

Ekz

Czy jarosławianom uda się pobić rekord Guinnessa? Największy ich zdaniem tort, przedstawiający ratusz i najpiękniejsze zabytki miasta, stanął w sobotę na jarosławskim rynku. Ważył ponad 800 kg, a do jego upieczenia zużyto: 4 tys. jajek, 145 kg cukru, 200 kg margaryny, 70 kg mąki, 150 kg czekolady, 130 kg kremu, 200 kg powidła morelowego i 10 litrów spirytusu. Tort miał wymiary 4 metry na 3,68 metra i wysokość 1,5 metra. Został pokrojony na 4 tys. porcji.

Jarosławianie obejrzeli widowisko historyczne **Władysław Opolczyk w Jarosławiu** oraz pokaz walk rycerskich w wykonaniu Hufca Rycerskiego „Leliwa” z Baranowa Sandomierskiego. Oprócz tego można było zobaczyć, jak żyło się w Jarosławiu na przestrzeni IX i XI wieku. Rekonstrukcja osady słowiańskiej stanęła na placu Michała.



W tym roku w ramach Dni Jarosławia odbył się trzeci już Wojewódzki Jarmark Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domów Samopomocy. Impreza organizowana przez jarosławskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym gromadzi co roku ponad 30 wystawców z całego Podkarpacia, sprzedających i prezentujących rękodzieła wykonane przez osoby niepełnosprawne w zainscenizowanych sukienkach.



Foto: KLAJZARZKA (3)

JAROSŁAW

# Najlepsi z najlepszych



Foto: KLAJZARZKA

Dla miejskich prymusów i ich nauczycieli zatańczyli członkowie grupy „Takt” prowadzonej przez Marzenę Przytocką.

Ośmiu laureatów i trzynastu finalistów konkursów przedmiotowych szczebla wojewódzkiego oraz uczniowie z najwyższą średnią ocen otrzymali dyplomy oraz nagrody od burmistrza miasta.

Podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego, wspólnego dla wszystkich szkół podstawowych i gimnazjów, burmistrz Janusz Dąbrowski wraz z przewodniczącym rady miasta Marianem Januszem wyróżnił tych uczniów, którzy solidnie pracowali przez cały rok, a ich praca przyniosła wymierne efekty. Najlepszą uczennicą w mieście okazała się Monika Kaliciak z SP nr 4, laureatka konkursów wojewódzkich: humanistycznego i matematyczno-przyrodniczego. Otrzymała ona również najwyższą średnią w swojej szkole. Nagrodą dla Moniki był telewizor. Oprócz niej laureatami konkursów wojewódzkich zostali: Piotr Kozakiewicz z SP nr 4, Michał Szozda i Mateusz Żaczek z SP nr 10, Sławomir Lichończak, Karolina Olejarka i Olga Olesek z Publicznego Gimnazjum nr 1 oraz Liliana Szczepanek z PG nr 2.

Ekz

Finalistami konkursów byli natomiast: Anna Lasek i Joanna Wołańska z SP nr 4, Kamila Koszła z SP nr 11, Maja Chronowska, Marta Zagobelna, Tomasz Michalczyk, Mateusz Wojtów, Marta Florek i Małgorzata Żabińska z PG nr 4 (Zespół Szkół im. Książąt Czartoryskich), Monika Magoń z PG nr 5, Mateusz Wyczawski i Mateusz Adamów z PG nr 1, Anna Orzechowska z PG nr 3.

Najwyższą średnią ocen otrzymali: Aleksandra Nieprzecka z SP nr 4, Damian Gwóźdź i Edyta Koniczny z SP nr 5, Aleksandra Piskorz i Kinga Ledwożyw z SP nr 6, Kinga Papciak i Sylwia Wojtuś z SP nr 7, Ewa Dudek i Rafał Pryjda z SP nr 9, Karolina Gujda, Emilia Pieczonka, Anna Domaradzka i Magdalena Dąbrowska z SP nr 10, Agata Marczak z SP nr 11, Barbara Bazak, Agnieszka Kamieniecka i Łukasz Kondracki z PG nr 1, Katarzyna Wajda i Joanna Wajda z PG nr 2, Katarzyna Kalita i Joanna Pacuła z PG nr 3, Agnieszka Krzeszowska i Maria Słota z PG nr 4, Dominika Magoń i Anna Bereznička z PG nr 5 oraz Aneta Wojtowicz i Paulina Michno z ZSO nr 2. Wyróżnieni zostali także uczniowie, którzy uczestniczyli w olimpiadach sportowych.

PRZEMYSŁ

# Są wakacje!!!

W minionym roku szkolnym do przemyskich szkół uczęszczało 14 tys. 641 uczniów. W szkołach podstawowych uczyło się ich 4702, w gimnazjach 2907, w liceach ogólnokształcących 2560 i 4472 w pozostałych szkołach ponadgimnazjalnych. Mamy 839 absolwentów szkół podstawowych, 1025 – absolwentów szkół gimnazjalnych, 784 absolwentów liceów ogólnokształcących i 1371 absolwentów pozostałych szkół ponadgimnazjalnych. W porównaniu z ubiegłymi latami: 2002-2003 i 2003-2004, sukcesywnie zmniejsza się liczba uczniów. Dwa lata temu było ich 15 tys. 394, w roku ubiegłym 15 tys. 164. W przyszłym roku szkolnym ma ich być już tylko 13 tys. 773.



**GRZEGORZ KRAWIEC,** tegoroczny absolwent II LO, laureat nagrody Osobowość Roku:

– Moje skromne zdanie jest takie, że zasługuję na to wyróżnienie i cieszę się, że po trzech latach starań w tej szkole udało mi się je zdobyć. Myślę także, że na moje wyróżnienie duży wpływ miała sztuka Więzienia, do której sam napisałem scenariusz i muzykę. Opowiada ona o miłości i narkotykach. Interesuję się filmem, pisanie wierszy i chciałbym zostać reżyserem, dlatego przymierzam się do studiowania w Szkole Filmowej w Łodzi. Otrzymałem tysiąc złotych. Za pieniądze te zamierzam wyjechać z kolegami na wakacje.



**SŁAWOMIR WÓJCIK,** uczeń I kl. II LO, najlepszy chemik, laureat nagrody Wojciecha Ingłota:

– Chemią pasjonuję się już od podstawówki, to dla mnie bardzo ciekawa dyscyplina nauki. Najbardziej podoba mi się to, że mogę obserwować różne przemiany i dochodzić do ich przyczyn. W wolnym czasie przeglądam literaturę chemiczną i opracowuję eksperymenty. Swojego jeszcze nie wykonałem, ale może kiedyś mi się uda. W przyszłości chciałbym pracować naukowo i rozwiązywać różne problemy chemiczne.



**KONRAD FRANKIEWICZ,** absolwent Gimnazjum nr 6, Najlepszy Gimnazjalista w Przemyśle:

– Cieszę się, że jestem najlepszym gimnazjalistą, ale przyjąłem to spokojnie i nie ekscytuję się za bardzo. Nagrodę dostałem dzięki zwycięstwu w Wojewódzkim Konkursie Historycznym. Pasjonuję się historią, a w szczególności starożytnością, czasami, w których wynaleziono broń. Nie wiem jeszcze, kim chciałbym być w przyszłości, na pewno nie na-

uczycielem historii. Pewnie zdecyduję się na prawo, ale to okaże się dopiero za jakiś czas.



**MAGDALENA NIEMIEC,** uczennica II kl. II LO, najlepsza łacinniczka, laureatka nagrody Morawskich:

– Łaciny zaczęłam się uczyć dopiero w tej szkole, wcześniej nigdy nie miałam z nią styczności. Bardzo spodobał mi się ten język. Planuję studiować prawo, więc na pewno mi się przyda. Jestem zaszczycona tym wyróżnieniem i cieszę się, że to akurat ja je otrzymałam.



**PAULINA KRZYSZTOF,** III kl. ZSOiO, nagroda im. profesorki Stanisławy Jędruch „Siachy”:

– Ta nagroda to dla mnie wielkie zaskoczenie, ale zarazem szczęście. Jestem osobą otwartą, wrażliwą, chętnie pomagającą innym ludziom. Nie potrafię obojętnie przejść wobec cierpienia innych i może dlatego zostałam zauważona. Nie wiem jeszcze, jaka jest wysokość mojej nagrody, jeszcze nie patrzyłam, więc trudno mi na razie powiedzieć, na co ją przeznaczę.

MSZ

24 czerwca 2005 r. W ubiegły piątek odbyła się uroczystość otwarcia Cmentarza Orłąt we Lwowie.



Zdewastowany po II wojnie cmentarz Orłąt Lwowski.

Cmentarz w trakcie budowy.

## KALENDARIUM

# „Tam gdzie lwowskie śpią Orłęta”

**1 LISTOPADA** 1918 roku na ulicach Lwowa pojawiły się ukraińskie patrole próbujące przejąć miasto. Do walki przeciw kilku tysiącom żołnierzy ukraińskich stanęło kilkuset członków Polskiej Organizacji Wojskowej, wśród których jedną czwartą stanowili gimnazjaliści. Chłopcy, dziewczęta – najstarsi mieli po 12 lat. Nie mieli broni, doświadczenia bojowego, ale walczyli i ginęli za polski Lwów.

**19 LISTOPADA** z Przemysła do Lwowa dotarła odsiecz w sile 1400 żołnierzy dowodzonych przez ppłk. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego.

**22 LISTOPADA** Lwów był wolny. Po zakończeniu walk zaczęto z terenu miasta, z prowizorycznych grobów ekshumować poległych. Wtedy zrodził się pomysł budowy osobnego cmentarza, który byłby symbolem hołdu dla małych bohaterów. Powstał społeczny komitet budowy nekropolii i ogłoszono konkurs na projekt.

**19 PAŹDZIERNIKA** 1921 roku ogłoszono, że konkurs na projekt cmentarza wygrał młody architekt Rudolf Indruch, uczestnik walk o Lwów. Rozpoczęła się budowa. W 1924 roku ukończono kaplicę Orłąt. W następnym roku odsłonięto pomnik Lotników Amerykańskich. W 1932 roku ukończono Katakumby, gdzie spoczęli polegli w pierwszych dniach walki. Dwa lata później odsłonięto pomnik Chwały, najbardziej okazały monument w kształcie kolumnady z tukiem trium-

falnym, przed którym stanęły kamienne lwy trzymające tarcze z napisem „Zawsze wierni” i „Tobie Polsko”.

**W MAJU** 1938 roku na prawie gotowym cmentarzu stanął pomnik Piechurów Francuskich. Wtedy nekropolia kryła prochy 2859 poległych w walkach z Ukraińcami w 1918 roku i poległych w walkach z bolszewikami w 1920 roku.

**PODZAS WOJNY** Cmentarz Orłąt nie ucierpiał, dopiero po zajęciu Lwowa przez Armię Czerwoną zaczął się proces planowej dewastacji świadectwa polskiej chwały. W 1944 roku usunięto z tarcz lwów napisy. Kilka lat później zniknęły pomniki Lotników Amerykańskich i Piechurów Francuskich.

**W LATACH** sześćdziesiątych wywieziono i ustawiono na rogatkach Lwowa, a na teren cmentarza zaczęto zwozić śmieci i przysypywać nimi groby.

**25 SIERPNI**a 1971 roku ówczesne władze postanowiły całkowicie zniszczyć Cmentarz Orłąt. Buldożery zrównały teren, ale nie dały rady pomnikowi Chwały, wtedy użyto czołgów. Solidny monument oparł się T-34, więc z broni pokładowej „rozstrzelano” napisy na tuku triumfalnym. Na części cmentarza zbudowano drogę.

**POMIMO** że oficjalnie nie było już tam cmentarza, lwowiacy i przyjeżdżający z Polski nie liczni turyści paliłi tam znicze i składali wiązanki kwia-

tów, które skwapliwie usuwała milicja. Na pylonie tuku ktoś wydrapał „Polska pamięta”.

**DOPIERO** w 1989 roku, gdy ZSRR już się rozsyppał rozpoczęły się nieoficjalne rozmowy o porządkowaniu i renowacji nekropolii. W maju do prac przystąpiła firma EnergoPol. Spód zwalów ziemi odslaniano groby, rekonstruowano i uzupełniano elementy wystroju.

**W 2002** roku zakończono odbudowę. Niestety uroczyste otwarcie nie było możliwe. Rada miasta Lwowa nie zgadzała się na napis na płycie głównej, radni nie zaakceptowali odtworzonych symboli oraz na przywrócenie pomników Piechurów Francuskich i Lotników Amerykańskich. Bezskuteczne okazały się zabiegi dyplomatyczne i rozmowy na najwyższych szczeblach.

**PRZEŁOM** w sprawie „Orłąt” nastąpił dopiero po pomarańczowej rewolucji i zwycięstwie Wiktora Juszczenki. Wyznaczono termin otwarcia na 24 czerwca ale na dwa dni przed terminem w parlamencie ukraińskim próbowano zablokować uroczystość. Lwowska prasa zawała to haniebną prowokacją.

**24 CZERWCA** 2005 r. W ubiegły piątek odbyła się uroczystość otwarcia Cmentarza Orłąt we Lwowie. Uczestniczyli w niej: prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko i Polski Aleksander Kwaśniewski, parlamentarzyści, przedstawiciele duchowieństwa, organizacji kombatanckich, kompania honorowa WP, harcerze oraz liczne delegacje z wielu polskich miast. Najpierw prezydenci odwiedzili sąsiedni cmentarz Strzelców Siczowych, na którym są pochowani żołnierze ukraińscy, którzy zginęli w walkach z Polakami, następnie przeszli pod kaplicę na Cmentarzu Orłąt.

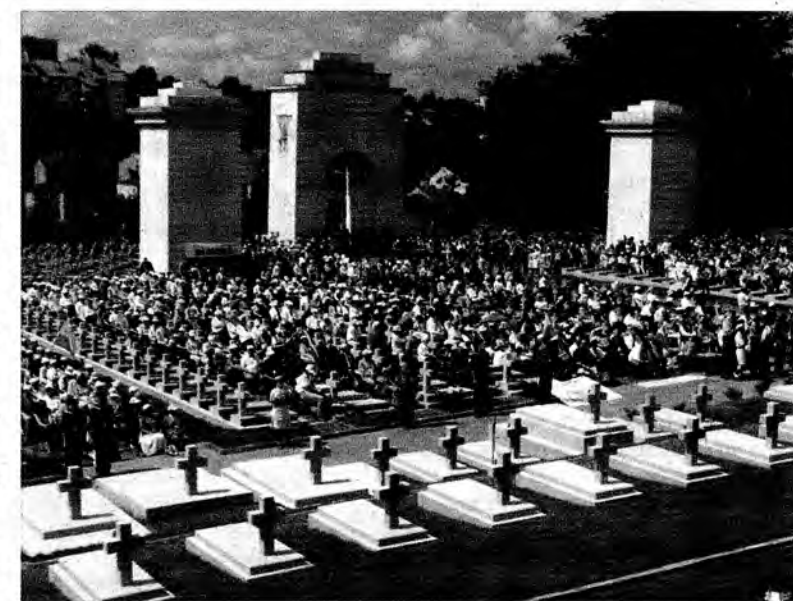
– To miejsce staje się symbolem pojednania polsko-ukraińskiego. Podajmy sobie dłonie ponad historią. W przyszłości idziemy razem – powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski. W podobnym tonie przemawiał prezydent Wiktor Juszczenko: – Nie mam wątpliwości: nie ma wolnej Ukrainy bez wolnej Polski. Przypomniał zmarłego papieża Jana Pawła II, który „jak nikt inny rozumiał tragizm konflik-



tu między naszymi narodami i bardzo wiele zrobił, aby dzisiejszy dzień nadszedł”.

O potrzebie pojednania przypominały też transparenty przyniesione na uroczystość przez Ukraińców.

Jacek SZWIC



Jacek SZWIC

**TRZCIANIEC:** Na kilka godzin rozległe tereny Górskiego Ośrodka Taktycznego położonego 15 km od Birczy stały się drugim Kosowem. Ćwiczenia Taktyczne Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych z Przemysła pod kryptonimem „Żbik 21” były ostatnimi na taką skalę przed wyjazdem na Balkany

# Żbik 21

## Epizod I

### Atak na konwój

Na przejeżdżającą drogą cztery samochody typu Skorpion 3 sypie się grad pocisków. Reakcja żołnierzy jest błyskawiczna. Ich główne zadanie to teraz ochrona VIP-a. Jeden z samochodów zostaje zniszczony przez terrorystów. Zgodnie z procedurami, konwój jak najszybciej stara się opuścić rejon zasadzki. Niestety, nie jest to w danej chwili możliwe. Ciągły ogień otwiera transporter opancerzony, jadący na początku kolumny. Dowódca konwoju prosi o wsparcie. Za parę chwil na miejscu zdarzenia pojawiają się siły szybkiego reagowania. Zasadzka ma coraz mniejsze szanse na powodzenie. Terrorysty, ostrzeliwując się, zaczynają się wycofywać. Pościg nie jest możliwy, zbaczanie z utwardzonych dróg jest niezgodne z międzynarodowymi procedurami. Siły szybkiego reagowania osiągają coraz większą przewagę, okrywając przeciwnika ogniem, dzięki czemu umożliwiają konwojowi opuszczenie zagrożonej strefy. Dzięki niemal perfekcyjnemu zgraniu, atak został odparty. Był to pierwszy epizod ćwiczeń – symulacja ataku terrorystycznego na konwój wiozący attache republiki Macedonii, który wizytował przygraniczną miejscowość Generaljankowic na drodze do Prisztiny.



## Epizod II

### Przechwycenie dywersantów

Na dwóch posterunkach kontrolnych, których głównym zadaniem jest monitorowanie ruchu na głównych drogach, panuje stan podwyższonej gotowości. Na przyległych wzgórzach żołnierze polskiego kontyngentu zauważają kilka grup uzbrojonych dywersantów, zakradających się w rejon posterunków. W bazie ogłoszony zostaje alarm. Następuje wymiana ognia. Żołnierze z posterunków starają się własnymi siłami odeprzeć atak dywersantów, którzy prowadzą ostrzał bazy z kilku stron. Dowódca wysłał w rejon zagrożenia siły szybkiego reagowania. Gdyby zaistniała konieczność, do akcji mogły wkroczyć śmigłowce szturmowe. Tym razem jednak nie było to potrzebne. Grupy wzięte w „kleszcze” tracą siły i amunicję. Przy użyciu dymnych rac wycofują się. Żołnierzom udaje się pojmać kilku dywersantów, którzy prowadzeni są do bazy, a stamtąd przekazani zostaną lokalnej policji. Sytuacja wróciła do normy. Żołnierze natychmiast przystępują do odtwarzania systemu ochrony i zdolności bojowej przed akcją.

## Epizod III

### Przemycnicy to plaga

Kolejny epizod to wspólna akcja żołnierzy batalionu i straży granicznej, obserwowanej przez 20-osobową grupę członków korpusu dyplomatycznego państw UE. Rozprawienie się z uzbrojoną grupą przemytników, którzy zabarykadowali się w opuszczonym przez ludność budynku, przebiegło błyskawicznie. Najpierw w pogoń za nimi udał się konny patrol, ale wobec otwarcia ognia, wycofał się. Do akcji wkroczyły wojskowe oddziały. Po utworzeniu pierścienia obronnego specjalne tarcze przeciwogniowe i zastłony dymne pozwoliły im na wkroczenie do budynku i opanowanie sytuacji. Akcji, w którą zaangażowany był pododdział BOSG, bacznie przyglądało się 12 oficerów ukraińskich z Pułku Aeromobilnego, którzy także wyjeżdżają do Kosowa. Dowodzący nimi ppłk Wiktor Kopaczynski: – To duża przyjemność współpracować z polskimi oficerami. Nasi żołnierze w Kosowie tworzyć będą około 40 procent całego kontyngentu. Damy radę!



## Pozytywny werdykt

Przemyskim batalionem w Kosowie dowodzić będzie pełniący obowiązki dowódcy Polukrbatu ppłk **JERZY MIZGAŁA**: – Cała grupa liczyć będzie około pół tysiąca żołnierzy. Część polska batalionu to około 230 osób. Myślę, że nie będzie niebezpiecznych sytuacji. Żołnierze dobrze znają wszelkie procedury.



Dowódca 21. Brygady Strzelców Podhalańskich gen. bryg. **MIROSLAW ROZMUS** po zakończeniu ćwiczeń też nie miał wątpliwości: – Batalion zaliczył ćwiczenia na bardzo dobry. Są przygotowani do wykonywania zadań w ramach misji pokojowej. Wierzę, że w połączeniu z częścią ukraińską będą działać profesjonalnie. XIII zmiana PKW KFOR wyjeżdża do Kosowa na początku września.



Tekst  
Mariusz GODOŚ  
Fotografie  
Rafał SZAJAN

# GO!internet

wszędzie

## dostarczamy tam, gdzie inni nie mogą

Nareszcie możesz korzystać z internetu wszędzie tam, gdzie do tej pory było to niemożliwe. Aktywacja usługi w 48 godzin. Skontaktuj się z nami lub odwiedź jeden z Autoryzowanych Punktów Sprzedaży i zostań Abonentem GO!internet.

Aktywacja 1zł, zamów już dziś!

stały, szybki dostęp za stałą cenę



\*miesięczna opłata za pakiet GO!256



» gointernet.pl  
» (22) 331 99 33

powered by ASTRA IDEA











# INFORMATOR MEDYCZNY



**PTEKI**  
Nowo otwarta apteka przy Zamku w Krasińcu, m. Krasińca, ul. 3 Maja 19, Przemysł – przyjmuje: poniedziałek i czwartek 16.30-18. Tel. (016)-6791771, 0502-641415.

**EKARZE**  
**ALERGOLOGIZY**  
Alergolog, Izolda Kolakowska. Przemysł, Malczewskiego 7, poniedziałek, środa, piątek, 16-18. Tel. (016)-6779570, 0608-478194. Jarosław, Centrum Medyczne, wtorek, (016)-6214250.

**DERMATOLOGIZY**  
Lek. med. Ewa Mikula, dermatolog-wenerolog. Przemysł, 3 Maja 19 DH Szpak. Wtorek, piątek 15.30-16.30. Tel. 0600-829186, (016)-6784767.

**ENDOKRYNOLOGIZY**  
Choroby tarczycy, cukrzyca, osteoporoza, badania kierowców – specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, Lińskiego 6, poniedziałki i środy 7.30-9 i 17-18. Rejestracja: (016)-6213660, (016)-6243340.

Waldemar Serwański, specjalista chorób wewnętrznych, endokrynolog, radiolog. Przemysł, ul. Wodna 2, środa 15.30-17, piątek 14-15. tel. 0601-818739.

**GASTROLOGIZY**  
Gabinet Gastrologiczny, ordynuje specjalista gastrolog Jan Kulig w dniach: poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18. Przemysł, ul. Głazera 10. Tel. (016)-6787645, 0509-587265.

**GINEKOLOGIZY**  
Witold Gilarski, gabinet ginekologiczny, USG. Jarosław, ul. Słowackiego 17, tel. 6218473, 0502-069682.

**LARYNGOLOGIZY**  
Gabinet laryngologiczny, lek. Wojciech Makuch, DH „Szpak”, III p., ul. 3 Maja 19, Przemysł – przyjmuje: poniedziałek i czwartek 16.30-18. Tel. (016)-6791771, 0502-641415.

**LOGOPEDZI**  
Poradnia Logopedyczna. Specjalista neurologoped. Przychodnia Lekarska „Optima”, Przemysł, ul. św. Jana 32, czynna 8.30-15. Rejestracja 0602-261979. Umowa z NFZ.

**MEDYCYNĄ PRACY**  
Lek. med. Jacek Więjac. Przemysł, ul. Franciszkańska 37/5, czwartek 17-18, sobota 10-11 – inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym 0604-129089. Badania okresowe pracowników i kierowców.

Prywatny Specjalistyczny Gabinet Medycyny Pracy – lek. med. Wiesław Oberle, specjalista medycyny pracy. Przemysł, ul. św. Jana 32 (Przychodnia „Optima”). Tel. 0600-974234. Poniedziałek, środa, piątek 15-17, wtorek, czwartek 13-15.

**NEUROLOGIZY**  
Arkadiusz Grodecki, specjalista neurolog. Wizyty domowe. (016)-6784015, kom. 0602-749665.

**ONKOLOGIZY**  
Prywatny Gabinet Lekarski, lek. med. Jan Hołowka, ginekolog, onkolog. (Cytologia, kolposkopia, USG). Poniedziałek, środa 16-19. Przemysł, ul. Kopernika 23. Tel. (016)-6782351, 0603-078490.

**ORTOPEDZI**  
Lek. Marek Cichoński, specjalista ortopeda NZOZ „Ortomed”, Basztowa 13, (016)-6784843, 0504-061164. Kontrakt z NFZ. Poradnia ortopedyczno-urazowa dla dzieci. Preluxacyjna (bezpłatne USG stawów biodrowych dla dzieci). Poradnie płatne: ortopedyczno-urazowa dla

dorosłych i reumatologiczna (USG i zabiegi w cenie badania). Telefoniczne uzgadnianie terminu przyjęć.

**PEDIATRY**  
Anna Seidel-Pilecka, lekarz chorób dziecięcych – specjalista reumatolog. Przemysł, ul. Wąłowa 1. Wtorki 16-17, wizyty domowe tel. (016)-6703020, 0601-533253.

**PSYCHIATRY**  
Gabinet neurologiczno-psychiatryczny Piotr Ciciński, Przemysł, ul. Wąłowa 1, przyjmuje w środy od 17.00 do 18.00. Tel. kom. 0663-338176, dom. (016)-6707008.

Psychiatra Roman Mikula, Przemysł, ul. 3 Maja 19. Poniedziałek, środa 15.30-18. Tel. 0608-080319, (016)-6784767.

**STOMATOLOGIZY**  
„COMPLEX-DENT” Lek. stom. Lidia Skowronek - stomatologia ogólna (kontrakt z NFZ), protetyka – refundowane protezy zębów, ortodoncja (aparaty zdejmowane i stałe), cyfrowy rtg. na miejscu. Przemysł, ul. Grunwaldzka 1 A. Tel. (016)-6707050, 0601-533273, poniedziałek, środa, piątek 8-13, wtorek, czwartek 13.30-19.

**ER-DENT**  
znak jakości w stomatologii  
lek. stom. Ewa ZASADZIŃSKA-MAKUCH  
lek. stom. Robert MAKUCH  
• IMPLANTY – 10 lat gwarancji  
• ORTODONCJA aparaty stałe i zdejmowane  
• PROTETYKA nowoczesne rozwiązania  
• CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA  
• ZABIEGI W USPIENIU  
• LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH  
Przemysł, ul. Boruty-Spiechowicza 6/19  
Gabinet czynny od pon. do pt. od 10.00 do 20.00  
tel. 670 21 21

**STOMATOLOG**  
670-40-70  
Przemysł, ul. Piotra Skargi 1

PRZYJMUJĄ:  
lek. stom. Tadeusz Ledwoń  
lek. stom. Alicja Kornecka  
lek. stom. Małgorzata Długosz  
lek. stom. Daria Sawka

OFEROWANE USŁUGI:  
• IMPLANTY  
• ORTODONCJA (aparaty stałe i ruchome)  
• PROTETYKA (korony pełnoceramiczne)  
• CHIRURGIA (korekta uśmiechów dziąsłowych, usuwanie wędzidełek)  
Zapraszamy codziennie 8-20, soboty 8-15

Gabinet Stomatologiczny, lek. stom. Bogusław Szanier. Przemysł, ul. ks. Skorupki, poniedziałek 12-18, wtorek 9-14, środa 12-18, czwartek 12-18, piątek 9-14. Tel. (016)-6700648.

Lek. stom. Maria Burnatowicz-Koszykowska. Przemysł, Rynek 4. Tel. (016)-6788552, poniedziałek, środa, piątek 8.30-12 i 16-18.

Ortodoncja – umowa z NFZ, specjalista II st. ortodonta lek. stom. Urszula Dondajewska. Przemysł, ul. św. Jana 13/9, wtorek, środa 14-18, czwartek, piątek 8-13. Tel. (016)-6704175, (016)-6704223.

Protetyka – umowa z NFZ, specjalista II st. z protetyki, lek. stom. Jerzy Dondajewski. Przemysł, ul. św. Jana 13/9, poniedziałek, wtorek, środa 8-13, czwartek 13-18, piątek 13-16. Tel. (016)-6704175, (016)-6704223.

Sandent: usuwanie zębów w uspieniu, pełny zakres usług stomatologicznych. Przemysł, św. Jana 21. Tel. (016)-6707361, (016)-6779570.

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny Lek. stom. Eulalia Bilecka – specjalista ortodonta, leczenie wad zgryzu u dzieci – umowa z NFZ. Przemysł, F. Focha 31/5. Czynny od pon. do pt., tel. (016)-6706085.

**USŁUGI MEDYCZNE**  
Rentgen stomatologiczny – pełny zakres usług. Zdjęcia: punktowe, pantomograficzne, cefalometryczne. Pracownia protezy, naprawa protez. Przemysł, ul. Dworskiego 2. Tel. (016)-6751111, 0601-873542.  
Sklep optyczny „Pan Hilary”, Przemysł, ul. Kazimierza Wielkiego 5, tel. (016)-6785076. Czynny: poniedziałek-piątek 9.30-17.30, sobota 9.30-13.00. Bezpłatne badanie wzroku.

**SPRZĘT MEDYCZNY**  
Sklep medyczny Medicus – sprzęt medyczny, rehabilitacyjny, stomia. Przemysł, Przecznicza Wąłowa 13, poniedziałek-piątek, g. 10-17, soboty 9-13. Tel. (016)-6788086.

**drobne na telefon**  
zapłacisz po otrzymaniu rachunku  
zadzwoń: (016) 670 22 00 ŻYCIE

Podkarpacie objęte programem edukacyjnym o zapobieganiu astmie oskrzelowej

## Oddech dziecka

II edycja Programu Edukacyjnego „Wolność Oddechu – Zapobiegaj Astmie” objęła 9 tys. 134 uczniów z 41 szkół i 5 powiatów województwa podkarpackiego.

W Polsce na astmę cierpi niemal 3 mln osób – 8,6 procent wszystkich dzieci i 5,4 procent dorosłych. Częstotliwość jej występowania w naszym kraju stale wzrasta. Coraz większym problemem staje się astma dzieci w wieku szkolnym, nie tylko tych mieszkających w wielkich aglomeracjach miejskich, ale również na terenach uważanych za ekologicznie czyste. Nierozpoznana i nieleczona wiąże się z poważnymi konsekwencjami

zdrowotnymi. Edukacja, a także wczesna diagnostyka i prawidłowe leczenie choroby mogą temu zapobiec.

Wiosną 2005 r., w II edycji programu „Wolność Oddechu – Zapobiegaj Astmie” wzięło udział ponad 26 tys. uczniów ze 129 szkół w 15 powiatach z województw: podkarpackiego, małopolskiego i warmińsko-mazurskiego. Podczas organizowanych w szkołach spotkań rodzice dzieci, a także pracownicy szkółni informowani byli, czym jest alergia i astma oraz dlaczego ważna jest wczesna diagnostyka. W wybranych szkołach przeprowadzane były dodatkowo badania epidemiologiczne.

W placówkach objętych badaniami rodzice otrzymali do wypełnienia ankietę, dotyczącą stanu zdrowia dziecka. Na ich podstawie można było ustalić, które dzieci są zagrożone chorobami alergicznymi i astmą. Z rodzicami uczniów, których wyniki odbiegają od normy, spotykają się następnie lekarze alergolodzy, w razie potrzeby kierują na dalsze badania.

W powiecie przemyskim do akcji włączonych zostało 6 szkół podstawowych: nr 4, 5, 11, 14, 15 i 16. Łącznie 63 klasy od I do III, 1709 uczniów. Wyniki znane będą tuż przed początkiem nowego roku szkolnego.

MG

28 CZERWCA BR. W BAZYLICE ŚW. JANA NA LATERANIE W RZYMIE ODBYŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI PROCESU BEATYFIKACYJNEGO JANA PAWŁA II

## Pokolenie JP2

Inaugurację procesu beatyfikacyjnego zmarłego 2 kwietnia papieża Polaka zapowiedział 9 czerwca wikariusz diecezji rzymskiej kard. Camillo Ruini. Ten sam, który wystąpił do Benedykta XVI z wnioskiem o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II niemal natychmiast po jego śmierci. 13 maja przychylił się do niego Benedykt XVI.

Tymczasem w całej Polsce ruszyła „Papieska Akcja Caritas – Pokolenie JP2”, która ma upamiętnić papieża poprzez konkretne inicjatywy charytatywne. Pierwszym etapem jest sprzedaż specjalnych koszulek z logo akcji

„Pokolenie JP2”. Dochód przeznaczony zostanie na organizowane przez Caritas wakacje dla dzieci z ubogich rodzin. Akcję przygotowały Caritas Polska i Katolicka Agencja Informacyjna.

Według badań opinii publicznej ok. 4 mln dzieci, czyli 65 procent nieletnich, nie wyjedzie nigdzie na letni wypoczynek. Są to najczęściej dzieci ubogie, zaniedbane edukacyjnie i wychowawczo, ze środowisk patologicznych, z rodzin niepełnych. Właśnie dla nich Caritas co roku przygotowuje letnie kolonie, zwykle uczestniczy w nich ok. 100 tys. dzieci. Kolonie letnie dla dzieci z ubogich rodzin Caritas organizuje po raz 16.

W ub.r. Caritas zorganizowała wakacje dla 109 tys. dzieci. – Mamy nadzieję, że w tym roku będzie ich mogło wyjechać jeszcze więcej – powiedział dyrektor Caritas Archidiecezji Przemyskiej ks. Marian Bocho, dodając, że wszystko zależy od ofiarności społeczeństwa. Koszulki z logo „Pokolenie JP2” są dostępne w sprzedaży w każdej parafii od 19 czerwca. Ich sprzedaż towarzyszyć będzie wszelkim imprezom religijnym, koncertom i pielgrzymkom do sanktuariów. Polska młodzież, która wyjedzie na spotkanie z Benedyktem XVI do Kolonii, także będzie nosiła te koszulki.

maros

Bezpłatny numer **TeleTAXI**  
**0800 18 18 14** lub (016) **678 22 33**  
**PLAC LEGIONÓW**  
 • bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta  
 • zakupy na telefon  
 • KARTA STAŁEGO KLIENTA  
 (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

**TELE-TAXI JAROSŁAW**  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK**  
**0 800 220 888**  
 tel. **623 05 05**  
**621 05 05**  
**621 33 81**

☉ najtańsze przejazdy  
 ☉ 1 km - 5 zł, każdy następny (1 taryfa) - 1,60 zł  
 ☉ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)  
 ☉ zakupy na telefon  
 ☉ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

**Super RADIO TAXI 24h**  
 Bezpłatna infolinia **0800-442244**  
 Na telefon **96-23**  
 10% zniżki

**RADIO TAXI KRESY**  
 bezpłatne zamawianie  
**0 800 22 22 22**  
**96 25**  
**96 26**  
 wiosna, lato,  
 jesień, zima,  
**TAXI KRESY**  
 z Wami trzymamy.

**TAXI pod KASZTANEM**  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK**  
**0-800-592-393**  
 ul. św. Józefa 670-66-66  
 ul. Długosza 679-11-11  
**ZAPRASZAMY**

**NSB**  
**NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU**  
 ROK ZAŁOŻENIA 1993  
**NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU**  
 prowadzi nabór słuchaczy na rok szkolny 2005/2006  
 na policealne roczne lub dwuletnie kształcenie w zakresie:

- ☑ OBSŁUGI CELNEJ
- ☑ ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA SŁUŻBĄ ZDROWIA
- ☑ FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI
- ☑ MARKETINGU
- ☑ TURYSTYKI
- ☑ HOTELOWSTWA I AGROTURYSTYKI
- ☑ SPRZEDAWCY
- ☑ OPIEKUNKI ŚRODOWISKOWEJ
- ☑ ASYSTENTA OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
- ☑ OPIEKUNA W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

**BEZ WPISOWEGO!**

**NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU W PRZEMYSŁU**  
 o uprawnieniach szkoły publicznej  
 37-700 Przemysł, ul. Dworskiego 100,  
 tel. (016) 6788216  
 www.nsb.com.pl nsb@nsb.com.pl

**NOWE HALO TAXI**  
 (0-16) **670 20 20**



**OPTIMUS INFORES**  
**PRZEMYSŁ**  
 Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. (016) 678 64 87  
 Przemysł, ul. 3-go Maja 10, tel. (016) 670 18 22  
 Ustrzyki Dolne, ul. 29 listopada 9, tel. (013) 461 18 80  
 www.infores.przemysl.pl, email: optimus@infores.przemysl.pl

**Super Promocja**  
**2299,-**

**FUDITA SMART TM1000**  
**2200,-**

Przetwarzanie: Intel Celeron D 2.53GHz 256Kb 533MHz  
 Płyta główna: ATX MSI Inno48P DDR  
 Ram: 256MB DDR 400MHz  
 Monitor: 15" 1440x1080  
 Dysk twardy: 80GB 7200obr.  
 Grafika: ATI Radeon 9250 128MB DDR TV-out  
 Napęd DVD/Combo: Nagrywanie CD/RW, DVD/RW  
 Napęd MP3  
 Chłodzenie: 4x wentylatory  
 Karta dźwiękowa: 6 kanałowa 5.1  
 Karta sieciowa: 10/100Mbps  
 Wzrost: 170cm  
 Ciężar: 17kg  
 Akumulator: 4800mAh  
 Czas pracy: 2-3h  
 Ciężar: 2.5kg  
 Akumulator: 4800mAh  
 Czas pracy: 2-3h  
 Ciężar: 2.5kg

Skany, drukarka kopiarka  
 Ekran LCD 7.5"  
 Czytnik kart pamięci  
 Foto rozdzielczość  
 Druk 22 str./min

Transmisyjne: Efficient 1.0GHz z pamięcią cache L2 1MB  
 sieć bezprzewodowa: Wbudowana karta Mini PCI Wireless 802.11b+g 54Mbps  
 wyświetlacz: 15.1" XGA 1024x768  
 układ graficzny: XGI Volari XPS DDR 128bit  
 pamięć operacyjna: 256MB DDR  
 dysk twardy: 80GB ATA100 2.5" 9.5mm  
 napęd optyczny: COMBO (DVD 8x, nagrywanie CD 24x, odczyt CD 24x)  
 układ dźwiękowy: Wzrostowy kontroler: Realtek ALC655  
 Zgodność z: AC'97 2.3, SPDIF dla systemu dźwięku 5.1  
 Wbudowane 2 głośniki stereo,  
 karta sieciowa: Wzrostowa 10/100/1000Mbps Gigabit Ethernet  
 Karta modem: Wzrostowa 56Kbps, V.92, Fax/Modem  
 S-Video (wyjście TV), RJ-11 (modem), RJ-45 (k. sieciowa).

**Samochód dostawczy z wyposażeniem limuzyny?**



**Fiat Doblo „Business”**  
już za 31 936 zł netto!

**Fiat Ducato „Business”**  
już za 54 672 zł netto!

Fiat dla Ciebie 5 lat gwarancji lub 160 tys. km przebiegu (Ducato, Doblo Cargo) /120 tys. km przebiegu (Seicento van, Panda van, Punto van). Szczegóły programu u dealerów.

Warunki oferty w naszym salonie.  
**Z.U.H. „SANTAR”**  
 ul. Lwowska 94  
 37-700 Przemysł  
 tel. (016) 678-05-30

**TAXI EURO**  
 miejsce postoju:  
**ul. bpa Glazera**  
**TEL. (0-16) 670-20-00**

**RADIO TAXI „MAXI”**  
 czynne całą dobę  
**96-24** lub  
 (0-16) **678-33-00**  
**Postój – ul. Wałowa**  
**najtańsze w Przemysłu**

**sprzedaż tłumików**  
**montaż GRATIS!**  
**wszystkie marki pojazdów**



**J. HOCEK**  
 MECHANIKA  
 POJAZDOWA  
 BLACHARSTWO  
 I LAKIERNICTWO  
 SPAWALNICTWO  
 NAPRAWY  
 POWYPADKOWE  
 KONSERWACJE  
 NAPRAWA  
 UKŁADÓW  
 WYDECHOWYCH

**kontakt całodobowy**  
**tel. kom. 0608-284-603**  
**tel. (016) 678-65-10**  
 Czynne: pon.-pt. 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>





**Bramy garażowe.** (016)-6322893.  
Drewno opałowe. (016)-6713180.

**Garaże.** (016)-6322893.  
Lady chłodnicze, wagi sklepowe. 0696-059236.  
Maszyna do skręcania i gięcia płaskownika, pręta, do wyrobu bram, balustrad, segmentów, krat ozdobnych. (016)-6485371, Przeworsk.  
Owczarek niemiecki, szczenię. 0695-945540.  
Pekińczyki. (016)-6217471.  
Pompy wodne napędzane ciągnikiem. Regeneracja pomp głębinowych, wirowych, zataczalnych, gazowych do szambowozów. Skup pomp używanych. 0607-220782.  
Rozrzutnik 2-osłowy, beczkowóz, 2000 l, kultywator, brony, płużki 5. Miara Jan. Orzechowce 94.

**SIATKA OGRODZENIOWA. KOCHANOWSKIEGO 22. TEL. (016)-6707395.**  
Sprzedam beczkowóz 3000 l, przewracarko-zgrabiarkę do siana. Orzechowce 127. (016)-6717766.  
Sprzedam regały sklepowe i ladę cukierniczą. 0606-793247.  
Sprzedam sypialnię przedwojenną, jasną. (016)-6782691.  
Sprzedam wagi: 10-tonowa, 20-tonowa. 0609-850565, 0506-191043.  
Sprzedam garaż Goszczyńskiego, żuk, 1992, aplause 1993. (016)-6783250.  
Szczenięta amstafy. 0698-986547.  
Szczenięta mastif tybetański. 0604-412976.  
Wózek głębokospacerowy firmy Tako. 0500-149041.  
Wózek gondolowy z nakładką sportową, stan idealny. (016)-6700592, 0504-504249.

**Turystyka**

PTTK Rzeszów, ul. Matejki 2, tel. 017 852 8860  
www.bort.pttk.rz.pl

|                                        |       |                   |
|----------------------------------------|-------|-------------------|
| 09 - 10.07.05 Lwów                     | ..... | cena 180 zł       |
| 03 - 10.07.05 „Kresy”                  | ..... | super cena 750 zł |
| 08 - 16.07.05 „Rumunia – Transylwania” | ..... | super cena 990 zł |
| 19 - 24.07.05 „Czarnohóra – Gogany”    | ..... | super cena 590 zł |
| 27 - 31.07.05 „Tatry Słowackie”        | ..... | cena 400 zł       |
| 29 - 31.07.05 „Wiedeń – Bratysława”    | ..... | cena 390 zł       |
| 06 - 11.08 „Kresy – Kijów”             | ..... | cena 750 zł       |

Pobyty sanatoryjne w Truskawcu w lipcu.

Do wynajęcia domek wycieczkowy w Krasicach. 0660-492133.  
Do wynajęcia domki kempingowe, Krasieczyn. www.juvena.luck.pl (016)-6788430, 0603-864745.  
Grecja, Hiszpania, Chorwacja już od 699 zł. BP Samaj. (016)-6791078.  
Mazury, domek. 0608-463601.

**Usługi**

**DOMATOR** **MEBLE NA WYMIAR**  
kuchenne + AGD + biurowe łazienkowe + sypialnie  
- szafy wnękowe -  
- płyta meblowa - cięcie, usługi -  
doradztwo dypl. architekta  
Przemyśl, ul. Jasińskiego 2, tel. 678 83 45

**Postój transportowo-bagażowy ceny umowne PRZEPROWADZKI**  
Przemyśl, ul. Mickiewicza 29 tel. 6787775

**!!! REWELACYJNE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ.** 0504-522704, 0507-833113.  
„Bar u Jurka” proponuje klientom obiady abonamentowe. Wykonujemy wszelkiego rodzaju diety. Dostawa do domu. (016)-6701339.  
AAA Drukarki, plotery, wielofunkcyjne – naprawa, konserwacja. Tania, szybko, dowóz. System X, Wąska 2, Jarosław, tel. (016)-6233333.  
Cyklinowanie 220 V. (016)-6751014.  
Cyklinowanie. (016)-6281786.  
**CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ.** (016)-6704977, 0605-328307.  
Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki. Profesjonalnie. Rachunki. (016)-6788845, 0509-829719.  
Dekoracja kościołów. (016)-6713367.  
Docieplenia budynków, solidnie. 0502-449450.  
Docieplenia: wełna, styropian. 0503-793437, (016)-6283331.  
Fachowa instalacja i serwis anten satelitarnych. (016)-6785040, 0609-786908.  
Firma przeprowadzkowa Wopoli, usługi transportowe. www.przeprowadzki.przemyśl.pl, (016)-6703123, 0601-918272.  
Glazura, malowanie, prace wykończeniowe. Szybko, tanio. 0600-679360.  
Glazura, terakota. (016)-6722348.  
Kompleksowe wykańczanie domów, mieszkań, adaptacja poddaszy, hydraulika, glazura, terakota. (016)-6703131 wieczorem, 0505-203393.  
**MALOWANIE DEKORACYJNE WNĘTRZ HISZPAŃSKĄ METODĄ NATRYSKOWĄ.** (016)-6702757, 0602-556438.  
Malowanie, szpachlowanie, panele, płytki. (016)-6787956, 0606-989983.  
Pielęgnacja zieleni. 0509-193763.  
Pozwolenie na broń – badania psychologiczne. Rynek 4, (016)-6724102, 0603-116207.  
Profesjonalne strony www. Moje projekty wzbudzają zainteresowanie swym wyglądem, są funkcjonalne i zarazem czytelne. Zapraszam do współpracy: www.21w.pl  
Projektowanie i wykonywanie stron internetowych. 0606-656966.  
Prywatna szkoła nauki pływania. Zajęcia grupowe lub indywidualne. (016)-6701876, 0694-431686.  
Przepisywanie komputerowe. 0505-519560.  
Remonty budowlane. 0603-266989.  
Remonty. Wykańczanie wnętrza. (016)-6785708, 0692-741324.  
Tania, dokładnie, szybko. Szpachlowanie, tapetowanie, malowanie, układanie paneli ściennych, podłogowych. Montaż płyt gipsowo-kartonowych. 0503-321164.  
**TAXI BAGAŻOWE, PRZEMYSŁ, UL. SPORTOWA. TEL. 6786421.**  
Taksi osobowe. Przemyśl, ul. Grunwaldzka 52. Zniżki na telefon – 20% w miesiące, poza miastem – 40%, tel. 0502-102950.  
Tłumaczenia przysięgłe z języka niemieckiego. (016)-6712248, 0691-427726.  
Układanie: podłóg z desek, parkietu, boazerii. Cyklinowanie, lakierowanie. Faktury VAT. 0605-853701.  
Usługi blacharsko-dekarskie, malowanie dachów. 0608-893530.  
Usługi hydrauliczne. 0503-370730.  
Usługi hydrauliczne. 0603-266989.  
Videofilmowania (fotografowanie). (016)-6784522, (016)-6705534, 0609-080117.

Wideofilmowanie. (016)-6779190, 0501-515778.  
Wylewki mechaniczne. Docieplenia stropów. Firma „M.K.” (017)-2428048, 0607-160013.  
Wynajem busów 9-, 15-, 19-osobowych. 0604-256314, (016)-6700755.  
Wypożyczalnia naczyń stołowych. Dekoracja sal i kościołów. Orły 81. (016)-6712494.  
Żaluzje, rolety, moskitiery. Fachowo. Prezentacja w domu klienta. Montaż gratis! Przemysł. 0509-829719.

Wózek dwufunkcyjny, 200 zł. 0886-344922.  
Wózek głębokospacerowy (Baby World), stan bdb, granatowy, 200 zł. (016)-6709171.

**Zguby**  
Zagubiono legitymację UMCS nr: 1819321.  
Zagubiono legitymację UMCS nr: 1819319.  
Zgubiono legitymację URz nr WP-25293. 0503-187330.  
Zgubiono legitymację studencką Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemysłu nr 17499. (016)-6211169.

**Zdrowie**



**Promocja soczewek kontaktowych**  
© Johnson & Johnson  
**NOWA CENA**  
1 para gratis po badaniu okulistycznym  
**GABINET Okulistyczno-Optyczny**  
Przemyśl, ul. Mickiewicza 25  
**FOTO OPTYKA**  
ul. Franciszkańska 4  
**FOTO OPTYKA**  
ul. 3 Maja 19 (DH Szpak)  
tel. 6788610, 6782446, 6707161

**Różne**

**Zapraszamy do nowo otwartej sali w stylu wiedeńskim.**  
Organizujemy: przyjęcia weselne do 150 osób, chrzciny, komunie, konferencje, bankiety. Informujemy i jednocześnie zapraszamy na dancingi w każdy piątek od godziny 19.00.  
Restauracja M. Tomaszewska  
plac Konstytucji 3 Maja 6, (016)-6707240

23-letni, dyspozycyjny, szuka pracy. 0608-252333, do 15.00.  
Sprzedam kotka perskiego. 0608-858620.

**Ogłoszenia drobne i modułowe przyjmujemy w naszych biurach:**

**JAROSŁAW**  
ul. Jana Pawła II 10  
tel. 6241750


**LUBACZÓW**  
ul. Kościuszki 12  
tel. 6323440

**PRZEMYSŁ**  
ul. BARSKA 15  
tel. 6702200

**zadzwoń:**  
zapłacisz po otrzymaniu rachunku  
(Dotyczy ogłoszeń drobnych)

**ZYCIE PODKARPACKIE**

**Oferty pracy**



**Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. (016)-621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5**

- kasjer walutowy – wymagany kurs walutowy, praca w Korczowej
- zbrojarz – wymagane doświadczenie
- obsługa biura kredytowo-ubezpieczeniowego – wymagane wykształcenie wyższe, licencja PUNU, biegła znajomość obsługi komputera, prace interwencyjne
- akwizytor – sprzedaż usług firmy zajmującej się ochroną mienia, teren województwa podkarpackiego
- fizjoterapeuta-rehabilitant – wymagane wykształcenie kierunkowe
- przedstawiciel handlowy – wymagane prawo jazdy kat. B, znajomość branży rolniczej, doświadczenie
- monter instalacji klimatyzacji chłodniczych – praca w Jarosławiu
- inżynier (technik) do budowy dróg – wymagane doświadczenie kierunkowe, konieczny staż
- przedstawiciel handlowy – sprzedaż blach dachowych, wymagane prawo jazdy kat. B
- specjalista ds. jakości – wykonywanie analiz spożywczych, kontrola jakości, wymagana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- kierowca z prawem jazdy kat. C + E – transport międzynarodowy: wschód, południe, wymagane świadectwo kwalifikacji
- fakturzystka
- przedstawiciel handlowy – dystrybucja kosmetyków

**Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. (016)-632 13 86 wew. 261**

- technik fizjoterapii-rehabilitant – wymagane wykształcenie średnie lub wyższe, tel. (016)-621 53 78
- lektor języka angielskiego – praca w Lubaczowie, tel. (017)-859 18 01
- kierowca kat. C + E – transport krajowy i międzynarodowy, wymagany przynajmniej 2-letni staż pracy, tel. 605 950 352, 604 117 638
- farmaceuta – wymagane wykształcenie wyższe, tel. 631 01 90, praca w Lubaczowie
- kierowca kat. C + E – tel. 604 770 902
- kierownik gospodarstwa rolnego (Sucha Wola) – tel. 631 64 23
- prezes zarządu – GSSCh Oleszyce, tel. 631 51 87

**Powiatowy Urząd Pracy w Przemyślu, ul. Katedralna 5, tel. (016)-676 00 86, (016)-676 00 87, (016)-676 09 04**

- nauczyciel języka angielskiego – wymagany licencjat lub wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym
- bibliotekarz – oferta stażu absolwentskiego
- historyk – oferta stażu absolwentskiego
- inżynier górnik – oferta stażu absolwentskiego
- inżynier budownictwa – oferta stażu absolwentskiego
- psycholog – oferta stażu absolwentskiego
- przedstawiciel handlowy
- kosmetyczka – oferta stażu absolwentskiego
- szwaczka – mile widziany staż pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28**

- spawacz elektryczny – wymagana umiejętność spawania pod światłem rentgenem
- monter – wymagana umiejętność obsługi niwelatora
- operator pily taśmowej – praca w Cieplicach
- operator obrabiarki sterowanej numerycznie CNC
- główny księgowy – praca w Przeworsku
- frezer – wymagany 3-letni staż pracy
- wytaczarz – operator manualnej wiertarki-frezarki poziomej – wymagany 3-letni staż pracy
- pomocnik operatora drukarki – wymagana grupa inwalidzka
- kucharz – praca w Tuczępach, wymagany staż
- pracownik biurowy – wymagana bardzo dobra znajomość języka angielskiego, prawo jazdy kat. B
- specjalista ds. jakości – praca w przeworsku
- piekarz – możliwość przyuczenia, praca w Kraczkowej
- szwaczka opr. hs

**WAKACJE W MIEŚCIE NA SPORTOWO**

**PÓŁKOLONIA**

TERMIN 4-15 LIPCA 2005 ROKU

BASEN, GRY I ZABAWY W HALI SPORTOWEJ, WYCIECZKI, ZAJĘCIA PLASTYCZNE, TENIS STOŁOWY, ŚNIADANIE, OBIAD, ATRAKCJE I NIESPODZIANKI

Informacje i zapisy: Hala Sportowa  
Tel. 676 05 37 lub 604 429 304  
hala.marketing@poczta.neostrada.pl

KOSZT: 250,00 zł

www.hala.neostrada.pl

**HALA**  
Przemyśl

**SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ**  
jedyny taki w Przemyślu

**BEZPŁATNY WSTĘP 29 CZERWCA**

**SAUNA FIŃSKA I PAROWA**

**STOJĄCE SOLARIUM 60 LAMP 180 W**

**BICZE SZKOCKIE**

Kryta Pływalnia  
ul. 22 Stycznia 4, Przemyśl  
tel./fax 670 65 45

29 CZERWCA  
BEZPŁATNY WSTĘP  
PANOWIE - GODZINY PARZYSTE  
PANIE - GODZINY NIEPARZYSTE

www.hala.neostrada.pl



## PRZEMYŚL

## 50 lat minęło...



Łukasz MENDYCHOWSKI

Maturę zdawali pół wieku temu w Morawie.

Na jubileuszowy zjazd absolwentów II Liceum Ogólnokształcącego im. K. Morawskiego przybyli ludzie z całej Polski, a nawet ze świata: Krakowa, Warszawy, Gdańska, Niemiec, Austrii czy Kuby. Po Mszy św. odprawionej w kościele oo. Salezjanów, absolwenci odwiedzili przemyskie cmentarze, gdzie, dla uczczenia pamięci zmarłych kolegów i profesorów, zapalili znicze. Wieczorem bawili się na bankiecie, a następnego dnia, na zakończenie spotkania, rozpalili wspólne ognisko. – Kiedyś to było inaczej, na maturze zdawało się siedem przedmiotów: język polski, matematykę, biologię, geografę, historię, fizykę i naukę o konstytucji i świecie współczesnym – mówi Halina Zahel, jedna z absolwentek. – Tematy były trudne, poziom wysoki i wiele osób miało trudności ze zdaniem egzaminu – dopowiada Leszek Egner, główny organizator zjazdu. – Pamiętam, że jak ja zdawałem, to oblało siedemnaście osób, a wśród nich był ojciec Huberta Urbańskiego, tego, któ-

ry prowadził „Milionerów” w telewizji. – Było bardzo ciężko, ale tak wysoki poziom sprawił, że nikt nie miał trudności z dostaniem się na studia – dodaje pani Halina. – Dzięki temu dzisiaj jest z nami siedmiu lekarzy, ośmiu inżynierów, trzech nauczycieli, dwóch prawników i jeden dyplomata – wylicza.

## Traktorzystki

50 lat temu dziewczęta musiały nosić fartuchy szkolne i bluzki z białymi kołnierzykami, a chłopcy ubierali się na granatowo. – Codziennie o 7.45 tworzyliśmy czworobok uczniowski i ustawialiśmy się na apelu – opowiada H. Zahel. – Na nim każda klasa musiała zdać sprawozdanie, ile osób jest obecnych, ile nieobecnych i dlaczego. Raz tylko dziewczyny zrobiły psikusa. Akurat na języku polskim przerabialiśmy utwór *Traktory zdołają wiosnę*. Postanowiliśmy, że przeberzemy się za traktorzystki i na głowy założyliśmy czerwone chustki z białymi groszkami. Rozpętała się straszliwa awantura – wspomina z uśmiechem na twarzy.

MSZ

„Złote” wyróżnienie dla sadownika z Żurawicy

## Złota piętnastka

Prestiżowe wyróżnienie miesięcznika *AgroBazar*, przyznane najlepszym rolnikom w Polsce z okazji jubileuszu 15-lecia gazety, trafiło do Mariana Szeligi z Żurawicy.



Pięćdziesięciohektarowe gospodarstwo sadownicze Mariana Szeligi należy do najnowocześniejszych na Podkarpaciu, a pewnie i w Polsce. 27 hektarów zajmują tu jabłonie, 16 – plantacja czarnej porzeczki, 4 – aronia, a 3 – grusze. Dzięki nowym, wysokoplennym odmianom uzyskuje się tu 50 – 60 ton jabłek z hektara, z czego 80 procent to zbiory w pierwszej klasie jakości. Owoce M. Szeligi uzyskują co roku certyfikat jakości IPO (Integrowanej Produkcji Owoców) wystawiany przez renomowany Instytut Sadownictwa i Kwiaciarnictwa w Skierniewicach. M. Szeliga wiedzę i doświadczenie zdobywał nie tylko w kraju, ale także na praktykach, stażach i szkoleniach za granicą: w Holandii, Belgii, Danii, Francji, Niemczech i USA. Jego gospodarstwo jest też swoistą instytucją szkoleniową odwiedzaną przez innych rolników, którzy chcą zmodernizować swoje własne uprawy. Sadownik z Żurawicy nieustannie inwestuje w swoje gospodarstwo – np. w przechowalnię owoców i urządzenia techniczne do zbioru, korzystając ze środków programów unijnych, takich jak SAPARD (złożył 4 wnioski – wszystkie rozpatrzone pozytywnie) oraz z funduszy strukturalnych.

## Też społecznie

Oprócz działalności rolniczej M. Szeliga angażuje się od lat w działalność społeczną na rzecz swojej gminy – pełni funkcję przewodniczącego rady obecnej kadencji. Jego jabłka trafiają w postaci darowizn do szpitali, domów dziecka, szkół i domów pomocy społecznej, a także na stoły konsumentów w Finlandii, Austrii, Anglii, Niemczech oraz na Ukrainie. Wśród licznych nagród i wyróżnień w konkursach rolniczych ceni sobie zwłaszcza zdobyty w 2002 tytuł wicemistrza kraju w prestiżowym konkursie „Agroliga 2002”. Jako laureat tego rankingu znalazł się w tym roku w gronie 45 rolników wytypowanych do nagrody „Rolnika 15-lecia”, przyznanej na piętnastoletni jubileusz miesięcznika *AgroBazar*. Laureatów konkursu uhonorowano złotą, srebrną i brązową statuetką. Marian Szeliga został przez kapitułę konkursu zakwalifikowany do „złotej piętnastki” i na gali 4 czerwca, z udziałem wszystkich dotychczasowych ministrów rolnictwa RP oraz szefów instytucji związanych z rynkiem rolnym, odebrał prestiżowe wyróżnienie z rąk nowego ministra rolnictwa Jerzego Pilarczyka.

Wib

## PRZEMYŚL

## Dzieciaki debeściaki



Rafał SZAJAN

Wychowankowie przemyskiej „szesnastki” drugi rok z rzędu najlepsi w kraju.

Miesiąc temu pisaliśmy o sukcesie gimnazjalistów z 1c z przemyskiej „szesnastki”: Natalii Lei, Natalii Szewel i Jakuba Galantego, którzy wygrali wojewódzki etap konkursu „Poznajemy ojcowiznę”. Nie był to jednak koniec zbierania laurów. W przedostatni poniedziałek czerwca (20 bm.) w siedzibie przemyskiego Zespołu Parków Krajobrazowych autorzy pracy, ich rodzice i wychowawca świętowali zdobycie grand prix. Sukces jest tym większy, że ta sama grupa pod pieczę tego samego nauczyciela w tym samym kon-

kursie wygrała już drugi rok z rzędu.

Zwycięska praca „Dlaczego nie Turnicki” prezentuje opinie zwolenników i przeciwników utworzenia planowanego od kilku lat tytułowego parku. Główny walor opracowania to stopniowana oryginalność: autorzy osobiście wyszukiwali rozmówców, na własnych nogach przemierzali opisywany teren, sami robili zdjęcia. Duży wkład w organizacyjną stronę przedsięwzięcia włożyli rodzice. Nad całością czuwał wychowawca Zbigniew Skrzela. Tort, który na fetowanie zwycięstwa upiekła babcia autorki pracy Natalii Lei, należał się więc wszystkim. Gratulacje również.

(o)

## LUBACZÓW

## Moje miasto

W Lubaczowskim Muzeum Kresów odbył się finał konkursu *Moje miasto – moja mała ojczyzna*. Była to już dziewiąta edycja konkursu wiedzy o historii i teraźniejszości Lubaczowa. Tym razem uczestnicy – uczniowie klas pierwszych i drugich lubaczowskich gimnazjów – przygotowali prezentacje dotyczące historii powstania i działalności struktur „Solidarności” w Lubaczowie przed dwudziestu pięciu laty. Finałiści prezentowali wyniki swoich poszukiwań badawczych: wspomnienia ludzi tworzących „Solidarność” przed ćwierć-

wieczem, unikalne pamiątki materialne z czasów powstawania struktur związku i z czasów stanu wojennego. Zebrane przez młodych ludzi wspomnienia i dokumenty zasilą zbiory muzeum i zostaną opublikowane w lokalnych pismach. Najwyżej oceniono prezentacje Łukasza Koziola, Marcina Kornagi i Remigiusza Antonina. Nagrody w postaci albumów i książek historycznych wręczyli uczestnikom konkursu: przewodniczący „Solidarności” w Lubaczowie, burmistrz miasta i dyrektor Muzeum Kresów.

Wib

## PRZEMYŚL

## Wspaniałe czasy



Hubert LEWKOWICZ

Nie marzyłam, aby zostać nauczycielką – wspomina Emilia Krztoń, mająca 40-letni staż pracy w tym zawodzie. – Chciałam studiować biologię na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Absolwenci Studium Nauczycielskiego w Przemyślu spotkali się niedawno, aby uczcić 43-lecie ukończenia szkoły. – Nasze studium mieściło się na ulicy Basztowej, uczyliśmy się na kierunku pedagogika ze spe-

cialnością nauczanie początkowe – mówi pani Emilia. – Na roku były 43 osoby, z czego 22 mieszkaly razem w jednym pokoju w internacie – wspomina. – To były wspaniałe czasy...

cialnością nauczanie początkowe – mówi pani Emilia. – Na roku były 43 osoby, z czego 22 mieszkaly razem w jednym pokoju w internacie – wspomina. – To były wspaniałe czasy...

MSZ

## PODZIĘKOWANIE

Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 10 w Przemyślu pragną wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy włączyli się aktywnie w obronę naszej placówki przed likwidacją. Podziękowania kierujemy do Pani Poseł Elżbiety Łukacijewskiej, Radnych Miasta Przemyśla, Panów: Marka Rząsy – Platforma Obywatelska, Rafała Oleszka – Liga Polskich Rodzin, Kazimierza Nycza – SLD, Zdzisława Wołoszyna – SLD, Ryszarda Kuleja – SLD, Ludwika Kaszuby – SLD, Stanisława Jarocho – SLD, Jerzego Krucza – Stowarzyszenie dla Przemyśla, rodziców dzieci uczęszczających do tutejszej szkoły oraz wszystkich naszych sympatyków. Likwidacja szkoły stała się faktem, jednak zyskałoby poparcie i pomoc wielu sprzymierzeńców, którym dziękujemy słowami naszego Wielkiego Rodaka, Jana Pawła II – „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Rada Osiedla nr 10 M. Kopernika serdecznie dziękuje wszystkim, którzy okazali swą pomoc przy organizacji turnieju piłkarskiego z okazji Dnia Dziecka.

1. Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Jana z Dukli
2. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o.
3. Hala sp. z o.o.
4. Miejski Zakład Komunikacji sp. z o.o.
5. Rejonowy Zakład Energetyczny
6. Zakład Karny
7. Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej sp. z o.o.
8. Straż Miejska
9. Przemyska Gospodarka Komunalna „SITA” sp. z o.o.
10. KZ NSZZ „Solidarność” przy MZK
11. Przemyskie Towarzystwo Krzewienia Kultury „Ognio”
12. Klub Sportowy CZUWAJ
13. Ryszard Kulej – Radny Rady Miejskiej
14. „BAR u SABINY” – Renata Falger
15. Sklep Wielobranżowy – Zofia Socha
16. „SKRA” Zakład Elektromechaniki Pojazdowej – Ryszard Kątyński
17. PIZZA „DIAVOLO” – Artur Radjowski
18. FHU „WITTER” SC
19. POLI-PAP – Andrzej Bryliński, Małgorzata Uryć SJ
20. ZUH – Bartłomiej Stabicki – Sklep Spożywczy „Dobra Zymość”
21. Handel-Ustugi „NOWEX” SC – Zofia i Tadeusz Kulpa
22. PHU „SIMON” – Elżbieta Szymonczak

**INFORMATOR**

**MUZYKA**

**Przemyski:**

● Klub „Piwnice” CK – Wieczór muzyczny (1.07, g. 19)

**WYSTAWY**

**Bolestraszyce:**

● Arboretum i Zakład Fizjografii – *Kolekcje roślin (dendroflora, rośliny wodne i bagienne, parter oranżeryjny, pomologia), Wiklina w Arboretum* – ekspozycja rzeźb z wikliny, *Rosliny rzadkie, zagrożone, ginące i chronione* – wystawa fotograficzna, *XXX lat Arboretum Bolestraszyce* – wystawa fotograficzna, *Chrońmy ptaki* – wystawa ornitologiczna, *Drzewa, ogrody* – wystawa fotograficzna, *Drzewa – pomniki przyrody Ziemi Przemyskiej w grafice Aleksandry Wachniewskiej*, wystawa dendrologiczna: szyszek, przekrojów, skamielin, *Wystawa motyli nocnych z Pogorza Przemyskiego; Tajemnice kobiecej duszy* – wystawa malarska, Marek Sak – pejzaże

**Jarosław:**

● Muzeum Kamienica Orsettich – wystawa stała: *Historia Jarosławia i wnętrza mieszczkańskie*, wystawy czasowe: *80 lat Muzeum w Jarosławiu 1925 – 2005 w fotografii, plakacie, dokumentach* (do 30.06), *Ave Maryja. 250 rocznica koronacji Cudownej Figury Matki Bożej Bolesnej* (do 30.09)

● Stowarzyszenie Miłośników Jarosławia – *Jarosław znany i nieznan* – wystawa fotografii Jarosławskiego Towarzystwa Fotograficznego ATEST 2000

**Lubaczów:**

● Muzeum Kresów – wystawy stałe: *Dzieje miasta i regionu, kultura wsi lubaczowskiej, Trzy kultury, Portret kresowy*; wystawa czasowa: *Mikołaj Pazizin – Impresje lubaczowskie* – malarstwo, rysunek

**Przemyski:**

● Zamek Kazimierzowski – wystawy stałe: *136 lat Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum” w Przemysku, Dobrek sceniczny Kazimierza Opalińskiego – najwybitniejszego aktora „Fredreum”, „Fredreum” w karykaturze, Widoki przemyskie z lat 50. XX wieku*

● Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej – wystawy stałe: *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim, Wnętrze izby chłopskiej, Twierdza Przemyski w okresie I wojny światowej, Trzy wyznania, dwie religie*, wystawa czasowa: *Zapomniane skarby. Dawne stroje ludowe Polski i Ukrainy* (do 30.06), *Dama z Medyki i Londynu* – wystawa malarska Leli Pawlikowskiej

● Wieża Zegarowa – *Fajki i tabakiery* – wystawa z Muzeum w Łowiczu (do 30.06)

● Muzeum Historii Miasta Przemysła (Rynek 9) – *Wielka Izba, Wnętra mieszkalne w XIX początek XX wieku, Atelier fotograficzne Hennera, Dzieje Przemysła, Przemyski w malarstwie; Podziemia – Osobliwość (niespodzianka), wystawa czasowa: *Hatikwa znaczy nadzieja* – wystawa fotograficzna Jacka Szwica*

● Przemyska Biblioteka Publiczna – *Dawne pocztówki ze zbiorów Przemyskiej Biblioteki Publicznej*

● Hol CK – *Portrety* – wystawa fotograficzna Klubu A-4 (30.06 – 27.07)

**Przeworsk:**

● Muzeum w Przeworsku Zespół Pałacowo-Parkowy – *Historia miasta i regionu – Życie codzienne w Przeworsku w czasie II wojny światowej* (do 15.10), *Wnętra pałacowe, Historia pożarnictwa – Współcześni ryccerze św. Floriana* (do 30.09), *Lwowskie środowiska malarskie w XIX i pierwszej połowie XX wieku* (do 30.06)

**GALERIE**

**Jarosław:**

● Galeria Rynek 6 – *Czasoprzestrzenie malarskie* – Joanna Dudek (do 30.06)

● Mała Galeria – *Chasydzi w Leżajsku* – wystawa Jarosławskiego Towarzystwa Fotograficznego ATEST 2000 (do 30.06)

● Dziecięca Galeria „W korytarzu” – *W świecie dziecięcych marzeń – moje wakacje* – konkursowa wystawa prac dzieci z jarosławskich szkół (do 15.07)

● Galeria Przedmiotu – *Czerń, biel, kolor* – wystawa fot. Jerzego Jartyma i Katarzyny Łani (do 30.06)

**Dynów:**

● Galeria „Na Zabramie” – wystawa prac Jolanty Miklasz, Jacka Pysia, Adama Gryczyńskiego i in.

**Krasiczyn:**

● Galeria ARP – *Artyści z Sopron, Dwie Galicje – pejzaż paradoksalny* – wystawa prac Małgorzaty Zak

**Przemyski:**

● Galeria Sztuki Współczesnej – RYT – rysunek, zamysł, tworzywo – Iwona Cur (do 5.07)

● Galeria „Zamek” – *Supernova, 7 wieków Karaimów w Rzeczypospolitej*

● Galeria Fotografii „Mała Sien” (Rynek 9) – *Hatikwa znaczy nadzieja* – wystawa fotograficzna Jacka Szwica

● Galeria CK „Piwnice” – *Wokół nostalgii* – wystawa malarska Jakuba Kosturkiewicza (30.06 – 19.07)

**Przeworsk:**

● Galeria „Magnez” – *Miasto rodowe Lubomirskich* – wystawa fotografii Adama Krzykwy

**INNE**

**Przemyski:**

● Rajd śladami A. Fredry: Przemyski – Rudki – Beńkowa Wisznia – Lwów – Przemyski (17.07)

● CK – *Kolorowe wakacje* – cykl imprez dla dzieci (poniedziałki, środy, piątki, g. 10 – 13)

● 8. Wielkie Manewry Szwejkowskie (2 – 3.07)

opr. hs

**SUROCHÓW**

# Tam, gdzie się urodził...

Miejsce urodzenia Aleksandra Fredry było sceną ostatniej odsłony tegorocznej Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej.

Plenerowe przedstawienia w Surochowie weszły już na stałe do programu Przemyskich Wiosen Fredrowskich. Miesz-

kańcy tej miejscowości rokrocznie mogą oglądać którąś ze sztuk tak bliskiego im komediopisarza. Nie inaczej było w tym roku. Fredrowcy w drogę do Surochowa ruszyli już wczesnym popołudniem. Wraz z nimi autokarem przyjechały na miejsce wszystkie potrzebne dekoracje i rekwizyty. Na miejscu

czekała już na nich gotowa scena na terenie dzisiejszego gospodarstwa nasienne-szkółkarskiego w dawnym dworku i... gorące serca gospodarzy oraz wszystkich mieszkańców Surochowa. – Spotykamy się tu z tak serdecznym przyjęciem, że czujemy się cudownie. Chcielibyśmy do Surochowa przyjeżdżać co roku – mówi Krystyna Maresch-Knappek, prezes Towarzystwa Dramatycznego im. Aleksandra Fredry „Fredreum”.

Podczas tegorocznej Wiosny w Surochowie Fredreum wystawiło dwie jednoaktówki: *Pierwsza lepsza* i *Nikt mnie nie zna*. Obie w reżyserii samej pani prezes. Sądząc po reakcji publiczności, przedstawienia na pewno bardzo się podobały. A potem można już było w towarzystwie hojnych surochowian świętować zakończenie VI Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej.



Nikt mnie nie zna na scenie w Surochowie w wykonaniu Fredreum.

**KRASICZYN**

# Najkrótsza noc z Piwnicą

Występ artystów krakowskiej Piwnicy pod Baranami był główną atrakcją Nocy Świętojańskiej na dziedzińcu zamkowym.

Noc Świętojańska w Krasiczynie była częścią Wielokulturowego

Festiwalu Galicja. Widzowie, którzy licznie pojawili się na zamkowym dziedzińcu, przez kilka godzin bawili się w towarzystwie artystów słynnego krakowskiego kabaretu założonego i przez długie lata prowadzonego przez Piotra Skrzyneckiego. Po jego śmierci prowadzeniem spektakli zajął się Marek Pacuła, który brylował także na scenie w Krasiczynie. W programie znalazły się zarówno elementy satyryczne, jak i „piwniczne” liryczne. Wysłuchaliśmy m.in. piosenek do tekstów Bolesława Leśmiana, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Agnieszki Osieckiej czy Leszka Długosza.

Na zakończenie Nocy Świętojańskiej, o północy, krasiczyczanie wzięli udział w tradycyjnym puszczeniu wianków na wodę.



Publiczność bawiła się w towarzystwie artystów Piwnicy pod Baranami.



# Pożegnanie z „Galicją”

Zakończył się III Wielokulturowy Festiwal „Galicja”. Ostatnim mocnym akcentem festiwalowym były dwa weekendowe koncerty na przemyskim rynku. W sobotę zagrały zespoły z Ukrainy i Słowacji. Wystąpiła m.in. grupa Grindzoły, która zaistniała w Pol-

sce dzięki utworowi *Razem nas bohato* – nieoficjalnym hymnem zwolenników Wiktora Juszczenki podczas pomarańczowej rewolucji. Finałowy koncert „Galicji” odbył się w niedzielę. Zagraли m.in. Trubadurzy oraz artyści z Węgier, Czech i Izraela.



**Na jazzowo**

Lato w „Niedźwiadku” powitano tradycyjnie na jazzowo. Podczas Świętojańskiej Nocy Jazzowej wystąpił znakomity zespół Dixie Show Band z Radymna. Po koncercie publiczność mogła przenieść się na płytę rynku, gdzie Grupa Teatralna „GarderoBa” z Centrum Kulturalnego wystawiła przedstawienie *Anioły*.

(lew)

**Nagroda dla młodych**

# Nie masz trzydziestki? Walcz!

„Nagroda promocyjna dla młodych twórców w Europie” to konkurs zainicjowany przez Volksbank w Paderborn, partnerskim mieście Przemysła.

Kolejna edycja konkursu rozpisana została w Bolton (Wielka Brytania), Debreczyn (Węgry) Le Mans (Francja), Pamplonie (Hiszpania) i w Przemysku. Cel – wspieranie młodych twórców w ich zawodowym rozwoju. Uwzględniane w konkursie dziedziny to: desing i fo-

tografia, malarstwo, rzeźbiarstwo i grafika, muzyka i taniec oraz literatura i teatr. O nagrodę mogą się ubiegać artyści w wieku od 15 do 30 lat, będący w trakcie zdobywania wykształcenia artystycznego albo artyści, którzy już ukończyli naukę (jeśli od tego momentu nie upłynęło 5 lat). Startować mogą też artyści – samoucy. Termin składania zgłoszeń mija 31 sierpnia 2005. Formularze i szczegóły w wydziale kultury UM (tel. 678 31 70).

(o)

**30 czerwca odbędzie się kinowa projekcja**

**DKF-u FILMIARNIA**

Wyświetlany film to:

# KAWA I PAPIEROSY

Produkcja: USA, 2003; Czas trwania: 105 min.; Reżyseria i scenariusz: Jim Jarmusch; zdjęcia: Tom DiCillo; obsada: Roberto Benigni, Cate Blanchett, Steve Buscemi, Tom Waits, Iggy Pop, Steve Coogan, Alfred Molina, Bill Murray; dozwolony: 15 lat; bilety: 7 zł.

To humorystyczna seria czarno-białych miniatur, w których nietuzinkowi bohaterowie, paląc papierosy i leniwie popijając kawę rozmawiają o tak różnych sprawach jak lody na kofeinie, Paryżu lat dwudziestych i stosowaniu nikotyny jako środka do dezynsekcji. Całość daje niesamowity efekt. Jarmusch pochylił się nad zwyczajnym życiem każdego człowieka. Prezentując je w niebanalny sposób, pokazał jak ciekawe mogą być ludzkie radości, fobie i przyzwyczajenia.

Pomysł filmu długo dojrzewał w głowie reżysera. Początkowo w 1986 roku nakręcił dwie parominutowe etudy pod tym samym tytułem, wzbogacone w 1993 roku o kolejną. Właśnie one stały się podstawą do powstania pełnometrażowego filmu w 2003 roku. Dowcip sytuacyjny, połączony z dużą ilością zabawnych dialogów, tworzy niepowtarzalną atmosferę. Relacje między bohaterami zacieśniają się i ewoluują przy filiżance dobrej kawy i dymku z papierosa...

Czarno (kawa) biała (papierosy) konwencja filmu jest w pełni rozpoznawalną wizytówką Jima Jarmuscha.

**Kino KOSMOS, 20:00, cena: 7 zł**

ul. Grodzka 8, 678-24-12 w. 33



## MAKOWA

(gm. Fredropol):  
Kto widział  
miśka?

## Niedźwiedź grasuje nocą



– To na pewno był niedźwiedź. Młaskał i ryczał tak, że siedziałem w trawie do późnej nocy – wspomina Henryk Galica.

– Był wieczór. Około dziesiątej wieczorem. Wracałem właśnie z Makowej, gdy nagle usłyszałem za sobą szelest i młaskanie. Stałem, przez chwilę nasłuchiwałem, aż wreszcie zdałem sobie sprawę, że koło mnie stoi niedźwiedź! – opowiada Henryk Galica, mieszkaniec Parku Konnego k. Makowej.

Poczułem jak to się do mnie zbliża, padłem na ziemię i tak spędziłem w rowie ponad godzinę. Bałem się nawet ruszyć, bo niedźwiedź zaraz młaskał i ryczał – mówi pan Henryk.

Mama pana Henryka, Jolanta, przyznaje, że jej syn był przerażony. – Leżał tak i leżał, aż wreszcie odważył się zadzwonić z telefonu komórkowego siostry. Chciał, żebyśmy po niego przyjechali, bo bał się ruszyć. Zajechaliśmy, a on siedział pod krzakiem. Mówię do niego: „Heniek, a czegoś ty nie przybiegł do domu?” A on na to: „Mamo, a jakby on przygnał za mną, a drzwi w domu byłyby otwarte?”. Śmiałyśmy się strasznie, ale jemu do śmiechu nie było. Gdy pojechaliśmy w to miejsce następnego dnia, było tam takie wygniezione legowisko – opowiada J. Galica.

Dwa dni później, jeden z mieszkańców okolicy potwierdził, że on również widział niedźwiedzia, który w dodatku przeszedł mu przez drogę, kiedy ten jechał samochodem.

O to, jakie jest prawdopodobieństwo spotkania miśka w tamtejszych lasach zapytaliśmy w Nadleśnictwie Bircza. – W okresie wiosny, lata i jesieni rzeczywiście można spotkać w tamtej okolicy niedźwiedzia. O tym zdarzeniu słyszałem i choć osobiście śladów nie widziałem, nie wykluczam, że było to możliwe – powiedział nadleśniczy Zbigniew Kopcak.

KS

Skórzany kapelusz, ogorzała twarz, postura niedźwiedzia. Mieszka i pracuje w lesie. Niejeden uznałby to za dopust Boży. – Dostałem więcej, niż marzyłem – uśmiecha się Józef Czwerynko, leśniczy z Grąziowej (Nadleśnictwo Bircza)

# Krół lasu, Żmija i trzech bolszewików

– Dlaczego mówi pan na żonę Żmija? – Bo to gatunek ściśle chroniony. Nas jest tu trzech, ona jedna.

W Polnej, w zamkniętym miejscu pracy, z listą obecności i zegarem odliczającym roboczogodziny, wytrzymał trzy lata. I właśnie tego czasu, nie spędzonego w lesie, żałuje. Niczego więcej w życiu by nie zmienił, choć przez dwadzieścia lat z hakiem nie dorobił się nawet własnego mieszkania. Jest medialny: skórzany kapelusz, ogorzała twarz, postura niedźwiedzia. I przede wszystkim gadka – o Grąziowej, starym Arlamowie, Łomnej, Jamnej może opowiadać bez końca. Z zamkniętymi oczami pokaże, gdzie na jego terenie rosną renety, a gdzie dzikie czereśnie. W jakim lesie spotkasz dziką, w jakim nie uświadczysz. – Tato jak widział łany zbóż, to się mu oczy śmiały. Ja wołałem las. Nie takie to znowu dziwne. Jak się człowiek rodzi w Rybotyczach, krowy pasie, konie dziadkowi pogania, to chyba nie marzy o tym, żeby w Nowej Hucie pracować!... W latach siedemdziesiątych trochę młodych stąd puciekało. Teraz widzę, jak niektórzy żałują. Ja poza wojskiem nigdy swojego terytorium nie opuszczałem.

Słowo terytorium nie jest chyba przypadkiem. J. Czwerynko pracuje w birczańskim nadleśnictwie na stanowisku leśniczego do spraw łowieckich. Podlegają mu lasy i zwierzęta od Nowych Sądów przez Posadę Rybotycką do Jureczkowej, czyli tereny dawnego arlamowskiego ośrodka hodowlanego. Pilnuje, żeby dziki i jelenie miały co jeść i żeby nikt im nie przeszkadzał. Żeby turyści nie wjeżdżali samochodami do lasu. Żeby myśliwi polowali wtedy, kiedy można i na to, na co mają pozwolenie. Goni klusowników i tych, co kradną drewno.

### Za grzechy żony

Opowieść miała być o lesie, w stylu: nie jedźcie na Majorce, u nas też są niesamowite miejsca. Ale J. Czwerynko macha ręką: raz, że za gośćmi drzwi się u niego nie zamykają, dwa, że las to dom zwierząt, nie ludzi, a ludzie o tym za często zapominają... Będzie więc o człowieku, który złapał pana Boga za nogi. Tak w każdym razie twierdzi, choć wielu innych życie w Grąziowej uznałoby za dopust Boży. Józef Czwerynko strzeże nie tylko lasu, ale i historii okolicy. Synowie recytują z pamięci, ilu mieszkańców miała przed wojną wieś, gdzie się podziela miejscowa cerkiew (jest w sanockim skansenie), jaki był na niej napis (że fundator chciał w ten sposób odkupić grzechy swojej żony): – Bo jak przyjeżdżają turyści czy myśliwi, to dla nich atrakcją jest – tłumaczy leśniczy. – A ja jestem



Leśniczy Józef Czwerynko, król arlamowskich lasów.

miejscowy. Żona też, znalazłem ją za sąsiednią górką. Kto ma lepiej ode mnie wiedzieć, co tu było? I nie trzeba wcale wciskać przyjeźdnym, że to Dzikie Zachód czy inne country. Kowbojów, zapewniam, nigdy tu nikt na oczy nie widział!...

Synów J. Czwerynko kształci i wychowuje tak, żeby za kilka lat, zostając w lesie, też mówili, że złapał Boga za nogi. I chyba mu się to udaje: on ich pyta, gdzie chcą na wakacje, oni – że do Grąziowej. Choć nie jest tu wcale łatwo. Sprawy urzędowe załatwia się w Ustrzykach Dolnych (gmina), sprawy leśne w Birczy (nadleśnictwo). I tu, i tu daleko. Do tego najmłodszy syn, szesnastoletni Włodek, na wózku: – Ale on nie zginię, ma szczęście, chyba po mnie – mówi ojciec. – Ma dziesięć hektarów ziemi, dwa konie, cielczkę i całkiem niezłe pomysły, co z tym zrobić w przyszłości. Na przykład organizować konne rajdy po miejscach, o których ojciec opowiada wieczorami, uczyć turystów jak nocować w lesie i nie zginąć i tak dalej. Dlatego pewnie już teraz J. Czwerynko mówi na synów „partyzanci” albo „bolszewiki”.

### Wstęp wzbroniony? Takiego!...

Najstarszy syn, 23-letni Michał, pracuje w mieście, ale leśni-

czy wierzy, że chwilowo. – Prędeż czy później nie wytrzyma i wróci do lasu... Widzę to po nim – mówi ojciec. Właśnie po to J. Czwerynko kupił ziemię. Trochę też dla siebie: – Jak mną chandra telepie, jadę na to swoje pole i mówię do siebie: chłopie, czego ty właściwie chcesz? Tylko popatrz!...

I jeszcze dlatego kupił, że w okolicy zaczęły się już pojawiać pierwsze tabliczki z napisem „teren prywatny, wstęp wzbroniony”. Okolica jest piękna, za kilka lat może być ich tu pełno: – I ja na swojej ziemi nie miałbym prawa wejść do lasu czy położyć się na łące?! Takiego!... – śmieje się J. Czwerynko.

Żona Bogusia (nie ma jej dziś, załatwia sprawy w Ustrzykach) wytrzymała z J. Czwerynką w lesie już ćwierć wieku, z czego

### RADY DLA TYCH, KTÓRZY WYBIERAJĄ SIĘ W OKOLICE GRĄZIOWEJ I NIE CHCĄ MIEĆ DO CZYNNIENIA Z LEŚNICZYM CZWERYNKĄ:

- samochód nie jest uczestnikiem wycieczki, nie musi obserwować bobrów, spokojnie możesz zostać w go w miejscu wyznaczonym i wejść do lasu na własnych nogach,
- żadne zwierzę cię nie zaatakuje, jeśli nie wejdiesz mu zniechęca na głowę,
- żeby się dowiedzieć, gdzie tę głowę możesz spotkać, poczytaj trochę o zwyczajach niedźwiedzi czy dzików, bo to nieładnie, nie wiedzieć nic o gospodarzach domu, do którego wchodzisz,
- las i jego zawartość nie należą do ciebie: kwiatki, które zrywasz, mogą być ulubionym pokarmem pszczoł z leśnej pasieki (mogą też być pod ochroną), drzewo, na które się wspinasz, może być domem ptaszka, któremu robisz w ten sposób trzęsienie ziemi.

leśniczy wnosi, że ona myśli tak samo jak on. Jako kobieta ma jednak specjalne prawa: – Dlaczego mówi pan na żonę Żmija? – Bo jest pod całkowitą ochroną. Nas jest tu trzech, ona jedna.

Choć na polowania przyjeżdżają tu moi i ważni z całej Polski, Józef Czwerynko wcale im nie zazdrości. Więcej nawet, to on tu rządzi, a nie oni. I czy to generał będzie czy purpurat, leśniczy ludzkiego człowieka potraktuje po ludzku, aroganta – tak, jak sobie zasłużył. Nieraz nadleśniczy kopał J. Czwerynkę pod stołem w kostkę, żeby ten siedział cicho przy co ważniejszych personach. I tyle samo razy leśniczy Czwerynko ze stoickim spokojem prosił nadleśniczego, żeby był łaskaw się nie rozpychać... Nie żeby w niezgodzie z szefem żył, broń Boże. Ale swoje powiedziec prawo każdy ma.

Olga HRYŃKIW



Synowie Włodek i Leszek nie chcą po skończeniu szkół uciekać do miasta. Już teraz myślą, co by tu robić, żeby pracować w rodzinnych stronach

DBRACHUNKI Z PIŁKARSKĄ WIOSNĄ SEZONU 2004 – 2005

# Krok do tytułu

Miniony piłkarski sezon 2004 – 2005 do końca trzymał kibiców w napięciu. Uwaga skierowana była przede wszystkim na drużyny broniące się przed spadkiem do niższych klas. Grająca najwyżej spośród zespołów okręgu Jarosław przemyska Polonia miała nadzieję, że Tłokom Gorzyce uda się wywalczyć awans do III ligi, a wówczas przed Polonią rysował się baraż z Lewartem Lubartów o byt w III lidze. Tak jak przewidywaliśmy, cudu jednak nie było.

Mistrzowie grupy przemyskiej klasy A – Pogórze Dubiecko.



Radomskiemu Radom był za silnym zespołem dla Tłoków i Polonia po 10 latach gry na III-ligowych boiskach spadła klasę niżej. Ten spadek był nieunikniony. Ostatnimi laty przemyska drużyna balansowała na krawędzi. Kilka razy się udało, ale już na początku rundy jesiennej widać było, że przemyślanie są za słabi, by myśleć o walce w gronie III-ligowców. Brakowało w zasadzie wszystkiego – kadry, organizacji, finansów. Polonia tylko momentami grała dobrze. Grała dobrze jednak tylko dlatego, że przeciwnik z różnych względów jej na to pozwalał. Czy kierownictwo klubu wyciągnie z tej porażki wnioski? Obawy są duże.

## Nieszczęścia

Niepowodzenie Polonii pociągnęło za sobą szereg nieszczęść niżej. Najbardziej ucierpiał na tym JKS 1909 Jarosław. Jarosławianie muszą zrobić miejsce w IV lidze Polonii. Po rundzie jesiennej nie wskazywało, że ten smutny los spotka drużynę z Jarosławia. Zespół z dorobkiem 22 punktów plasował się w środku tabeli. Fatalna była dla nich II runda – zdobyli tylko 15 „oczek”, co okazało się za mało na pozostanie w lidze. Pocięciem w wypadku JKS 1909 jest fakt, że drużyna jest młoda i gdy uda się Krzysztofowi Stefanowskiemu zatrzymać większość zawodników w klubie, pobyt jarosławian w V lidze okręgowej może być krótkotrwały. Szkoda MKS Kańczuga. Wprawdzie grający trener Artur Łuczyc nie miał w sezonie zbyt w czym wybierać, ale kańczużanie rozegrali kilka ciekawych meczów i obserwując tę drużynę w ostatnim spotkaniu przeciwko Żurawiance żal, że w przyszłym sezonie nie zobaczymy jej w IV lidze. Spadek MKS i JKS 1909 spowodował, że V ligę okręgową musi opuścić aż 5 zespołów. Spadek najbardziej niespodziewanie dotknął pruchnicki Start, który „zarobił” w sezonie 35 punktów, ale i to nie wystarczyło na utrzymanie. Los Startu podzielili: Budowlani Szówsko, Zdrój Horyniec, Polonia II Przemyśl i Łęk Ostrów.

## Radość też była

Największe sportowe emocje przeżyli sympatycy Piasta Tuczemy. Drużyna z tej miejscowości po raz pierwszy w swej historii

awansowała do „prawdziwej” ligi. Piast rozgrywki wygrał zasłużenie. Do końca wytrzymał rywalizację z Czuwajem i Orłem, w ostatnich meczach nie roztrwonął minimalnej przewagi nad tymi drużynami. Jak nam powiedział przed decydującą fazą rozgrywek grający trener Marek Strawa, dla drużyny, środowiska i jego samego najważniejszy jest awans, a zmartwienia „jak to będzie” w IV lidze należy odłożyć na później. Z awansu do V ligi cieszą w: Laszkach, Gorliczynie, Dubiecku i Lubaczowie.

Hetman Laszki i Gorliczanka Gorliczana występowały już w tej klasie rozgrywkowej. Dla Pogorza Dubiecko jest to natomiast historyczny awans. Drużyna z Lubaczowa powraca do gry z drużynami z wyższej półki i należy mieć nadzieję, że będzie to mocne wejście. Pogoń-Sokół ma dobrze zorganizowaną pracę z młodzieżą, a najlepszy dorobek to awans juniorów do I ligi podkarpackiej. „Byłoby tylko nie za dużo młodych musiało wyjeżdżać za chlebem” – mówią w Lubaczowie. Awans o klasę wyżej zanotowały drużyny z klasy B: LKS Duńkowice i Dąb Dobkowice (z gr. jarosławskiej), Start Nowy Lubliniec i LKS Lisie Jamy (z gr. lubaczowskiej), Pogoń Małkowice i Fenix Leszno (z gr. przemyskiej) oraz Gacovia Gać i Wiśloczanka Trynca (z gr. przeworskiej).

## Czas podsumowań

Z relacji naszych współpracowników wynika, że we wszystkich klubach dokonano rozrachunku z minionym sezonem. W naszej redakcji też dokonujemy bilansu rozgrywek piłkarskich. W najbliższych numerach podzielimy się nim z kibicami piłki nożnej. W dzisiejszym numerze przedstawiamy strzelców bramek w V lidze i czterech grupach klasy A. W kolejnym wydaniu zaprezentujemy strzelców bramek w klasie B oraz końcowe tabele rozgrywek. Ciekawi też jesteśmy opinii kibiców na temat minionego sezonu. Czekamy na nie...

Józef ZAGULAK

Po awansie w Dubiecku zapanaowała wielka radość. Wszak miejscowe Pogórze po raz pierwszy w historii zagra w V lidze. Sukces ten nie byłby możliwy, gdyby nie zaangażowanie (w tym finansowe) prezesa klubu Henryka Sowy (na rękach kibiców).

Ze zbiorów własnych (2)

## STRZELCY – V LIGA OKRĘGOWA

- 27 bramek – MARIUSZ OLCHA (PIAST)
- 24 bramki – Janusz Wołowicz (Orzeł)
- 19 bramek – Janusz Piersiak (Golbalux)
- 18 bramek – Mirosław Banaś (Roztocze)
- 17 bramek – Dariusz Jaroch (Czuwaj), Paweł Kubas (Piast)
- 16 bramek – Jacek Woźniak (MKS Radymno), Jacek Cwynar (Granica)
- 15 bramek – Paweł Duński (Czuwaj), Wojciech Pawelec (Sokół)
- 14 bramek – Krzysztof Kogut (Skołoszów)
- 13 bramek – Dariusz Pietryna (Piast), Piotr Malec (Łęk)
- 12 bramek – Piotr Boratyn (Orzeł), Piotr Oleszek (Start)
- 11 bramek – Sebastian Kseniuk (Roztocze)
- 10 bramek – Piotr Świąder (Sokół)
- 9 bramek – Maciej Banaś (Roztocze), Bartosz Zdybek (Roztocze), Damian Fugowski (Polonia II)
- 8 bramek – A. Wikiera (Babiś-Syrenka), A. Czopik (Sokół), W. Gmiterek (Roztocze), M. Rogowski (Zdrój), G. Olech (Skołoszów), R. Urban (Zdrój)
- 7 bramek – Paszczyński (Babiś-Syrenka), Gilarz (Łęk), Kasia (Golbalux), T. Mach (Błękitni), Hrycelak (Granica), M. Solarz (Błękitni), Wojtuś (Budowlani), Bojarski (Golbalux)
- 6 bramek – Andrejko (MKS R.), Wiśniowski (Błękitni), M. Noga (Łęk), Kulpa (Sokół), R. Pelc (Błękitni), Marcin Urban (Zdrój), Bogonos (Start), Chlastawa (MKS R.), Mielniczek (Babiś-Syrenka), Sawa (Piast), Z. Mikus (Granica)
- 5 bramek – Kowalik (Orzeł), R. Olcha (Start), M. Mach (Czuwaj), R. Kozłowski (Piast), Litwin (Budowlani), Wysocki (Budowlani)
- 4 bramki – Bańkowski (Budowlani), Smyc (Polonia II), Ł. Hołub (Budowlani), Błażkowski (Czuwaj), P. Szostak (Start), Mariusz Urban (Zdrój), J. Kolanek (Skołoszów), Hadata (Czuwaj), Puk (Zdrój), Broda (Czuwaj), Habaj (Czuwaj), Żelazny (Piast), Kmiotek (Polonia II), Wlazło (Skołoszów)
- 3 bramki – Kawecki (Granica), Kwaśny (Łęk), Rebuś (Zdrój), Serafin (Zdrój), Siemaszkiewicz (Skołoszów), Suszyło (Sokół), Szoł (MKS R.), Bach (Skołoszów), Jaworski (Budowlani), Kisala (Babiś-Syrenka), Zaprutkiewicz (Granica), Gierczak (Orzeł), Padiasek (Sokół), Żołyniak (Babiś-Syrenka), D. Kozłowski (Sokół), Miśko (Skołoszów), Łuc (Babiś-Syrenka), Sedlaczek (Polonia II)
- 2 bramki – D. Banaś (Roztocze), Chwasta (Polonia II), Grodecki (Granica), Jagielowicz (Golbalux), Kubat (Granica), Zając (Czuwaj), Kalisz (Skołoszów), Karwowski (Granica), Malawski (Start), Budzisz (Piast), M. Sobejko (Skołoszów), Żak (Błękitni), Styś (Sokół), Czerwiński (Start), K. Luft (MKS R.), J. Mikłasz (Budowlani), B. Noga (Piast), P. Nowak (Roztocze), Skowron (Babiś-Syrenka), S. Solarz (Błękitni), D. Strawa (MKS R.), Środek (Piast), Wiatrowski (Roztocze), Buczkowski (Łęk), Czubocho (Skołoszów), Piotr Dąbek (Budowlani), Zielenkiewicz (Czuwaj), P. Lasek (Orzeł), P. Luft (MKS R.), Marcin Mikłasz (Start), Sebastianka (Łęk), W. Sroczyk (Golbalux), Szczygieł (Polonia II), Kaltenberg (Babiś-Syrenka), Rudnicki (Skołoszów), Ważny (Zdrój)
- 1 bramka – Burdziak (Czuwaj), Fajgier (Błękitni), Fudali (Polonia II), Grabowski (Piast), Gwóźdź (Piast), Hałys (Orzeł), Harłacz (Granica), P. Hołub (Budowlani), Jarmuła (Skołoszów), Kiełbicki (Orzeł), Kilian (Czuwaj), Klepacki (Czuwaj), P. Kogut (Skołoszów), Kornafel (Orzeł), Kosiński (Łęk), Kuźlak (MKS R.), Marszałek (Polonia II), Lizak (Czuwaj), Malik (Granica), Słysz (Błękitni), Sowiński (Orzeł), Szumigraj (Golbalux), Szydłowski (Roztocze), Taciuch (Babiś-Syrenka), Treła (Granica), Wojtuś (Polonia II), Wróbel (Start), Mariusz Broszko (Łęk), Marcin Broszko (Łęk), Kisala (Babiś-Syrenka), Marek Strawa (Piast), Paluch (Sokół), Motyka (Błękitni), Galanty (Czuwaj), Kubicki (Błękitni), J. Niemiec (Golbalux), Misiąg (Golbalux), Majewski (MKS R.), Herman (Granica), Ekiert (Granica), Jucha (Błękitni), Kocur (Orzeł), Rostecki (Polonia II), Mikolajek (Błękitni), Wasiewicz (Granica), Maciej Mikłasz (Start), Józefowicz (Golbalux), Nowak (Budowlani), Pacuła (Skołoszów), Baran (Golbalux), A. Krupa (Orzeł), Szawan (Orzeł), Malec (Babiś-Syrenka), Król (MKS R.), Poszpur (Granica).



## List otwarty do Zarządu Miejskiego Klubu Sportowego „Polonia” Przemyśl

My, niżej podpisani sympatycy i kibice MKS „Polonia” Przemyśl wyrażamy swoje głębokie zaniepokojenie postępującą degradacją sportową i organizacyjną jednego z najstarszych polskich klubów i protestujemy przeciwko polityce zarządu klubu. Obserwujemy bezprecedensowy od czasu przemian społeczno-gospodarczych w naszym kraju upadek działalności sportowej i organizacyjnej MKS „Polonia”. Nie trzeba być menadżerem, żeby zauważyć, iż klub, który jeszcze kilka lat temu był na ustach całej Polski, jest od kilku lat kierowany niczym przystawiony PGR w końcówce PRL-u. Zarząd wyraźnie zatrzymał się w miejscu, nie dostosowując się do szybko zmieniających się realiów gospodarczo-społecznych. W wielu dziedzinach (kształtowanie pozytywnego wizerunku klubu, współpraca z mediami, jawność i klarowność działań związanych z podejmowaniem decyzji w sprawach finansowych i organizacyjnych) członkowie zarządu wyraźnie cofnęli się o całą epokę (...). Najboleśniej jednak odczuwamy wyraźny upadek poziomu naszych zespołów sportowych. Sklecony naprędce (taka sytuacja powtarza się od kilku lat) zespół koszykarzy plasuje się w środku tabeli tak naprawdę przeciwieństwo trzeciej ligi. Stało się prawie tradycją, że w okresie, gdy działacze i szkoleniowcy innych klubów kompletują skład, nasi wodarze wyjeżdżają beztrudno na urlopy. W tej sytuacji budowanie zespołu Polonii na kolejny sezon przypomina przystawioną łapankę. Tylko cud mógł uratować przed spadkiem z III ligi drużynę piłkarską, która jeszcze nie tak dawno pukała do bramki II ligi. Nie uratował... Również druga drużyna naszych futbolistów została w tym roku zdegradowana. A wszystko to pod rządami przedstawicieli piłkarskiej sekcji, którzy przez lata zapewniali nas, że

całemu złu w Polonii są winni działacze związani z koszykówką. Namawiając działaczy i kibiców do głosowania na nich podczas poprzednich wyborów do zarządu w 2000 roku zapewniali, że teraz pokażą na co naprawdę ich stać. Właśnie pokazali... Naszym zdaniem, absolutnie nieusprawiedliwiające i nie do przyjęcia są odwieczne tłumaczenia obecnego zarządu, że brakuje pieniędzy w klubowej kasie. Ogromna większość polskich klubów boryka się z problemami finansowymi, a przecież MKS „Polonia” nadal prowadzi bazar z kilkuset punktami handlowymi na ocalałym skrawku klubowego terenu przy ulicy Sportowej. W kręgach działaczy sportowych na Podkarpaciu można usłyszeć opinie, że chętnie zamieniliby się swoimi kłopotami z zarządzeniem „Polonii”. Obecna sytuacja klubu mniej dziwi może tych, którzy obserwowali ostatnie, doskonale wyreżyserowane wybory zarządu klubu. Warto w tym miejscu przypomnieć, że na sali obrad delegatami wybierającymi nowe (?) władze klubu były także wcześniej wytypowane osoby w żaden sposób nie związane z klubem. Zapewne przypadkiem też władze sekcji piłki nożnej zapomniały poinformować niektórych członków klubu o dacie i terminie wyboru delegatów sekcji na Walne Zebranie. Zastanawia fakt, że panowie, którzy przez ostatnią kadencję nie zdołali wyprowadzić klubu z długów, tak bardzo garnęli się do utrzymania władzy w klubie. Jednym z negatywnych efektów takich działań jest zły wizerunek klubu wśród społeczeństwa Przemyśla i regionu, nie mówiąc już o takich instytucjach, jak Urząd Skarbowy czy ZUS. Nie najlepsza atmosfera panowała zapewne także w drużynach koszykówki i piłki nożnej, których zawodnicy i szkoleniowcy

byli ciągle mamieni kolejnymi terminami wypłaty zaległych wynagrodzeń. Nie jest żadną tajemnicą, że w środowisku piłkarskim „Polonia” jest postrzegana jako bardzo niewiarygodny klub. Potencjalni sponsorzy, a wśród nich są także ludzie związani emocjonalnie z „Polonią”, nie chcą przekazywać swoich pieniędzy do klubu, w którym sprawy finansowe są traktowane jak pilnie strzeżona tajemnica, a dysponowanie środkami finansowymi klubu zależy od widzimisię wąskiego grona osób (...). Nie potępiamy całego składu zarządu. Jesteśmy przekonani, że są w nim także osoby, które społecznie poświęcają swój czas i energię dla dobra klubu. Jednak, naszym zdaniem, to już ostatni moment, aby podziękować panom, którzy, jak widać, uważają, że są mężami opatrznościowymi klubu, że mają monopol na nieomyślność i że są nie do zastąpienia. To już ostatni dzwonek, żeby uratować blisko 100-letni klub przed całkowitym upadkiem. Mamy nadzieję, że ten list wywoła szeroką dyskusję nad potrzebą zwolnienia Nadzwyczajnego Walnego Zebrania MKS „Polonia” Przemyśl, skłoni władze miasta do przyjrzenia się i nadzorowania działalności zarządu i obudzi sumienia tych działaczy i kibiców, którzy biernie przyglądają się szkodzącym „Polonii” działaniom na polu organizacyjnym i sportowym. Ludzie honoru, zdający sobie sprawę z negatywnych skutków swoich działań i poczuwający się do odpowiedzialności, składają rezygnację, aby dalej nie szkodzić klubowi. Liczymy, że w ten sposób zachowają się także niektórzy działacze odpowiedzialni za bezprecedensowy w ostatniej dekadzie upadek naszego ukochanego klubu.

Podpisy 186 sympatyków i kibiców MKS „Polonia” Przemyśl

## STRZELCY – KLASA A

## GRUPA JAROSŁAWSKA

**18 BRAMEK** – WALDEMAR MAZUR (HETMAN), BOGDAN KUTA (HETMAN)  
**17 bramek** – Gwóźdź (Płomień), Pichitko (Delin)  
**16 bramek** – Mokrzyński (Czarni)  
**15 bramek** – Kłopot (Czarni)  
**14 bramek** – Siegel (Pogórze), T. Horbowy (Pogórze)  
**12 bramek** – T. Hałuszczak (Orkan), Drzymala (Błękitni R.), K. Halwa (Hetman), Walczyszyn (Sanoczanka)  
**11 bramek** – P. Czerwiński (Hetman), Kaczmar (Orkan), Łuc (Błękitni R.)  
**10 bramek** – K. Adamarek (Płomień), Dawidowicz (Wólczanka), P. Winiarski (Orkan), G. Wielgosz (Tęcza)  
**8 bramek** – Hawrytko (Delin), D. Urbanik (Iskra), J. Sowa (Płomień)  
**7 bramek** – Ł. Sudot (Makovia), D. Pik (Tęcza), W. Adamarek (Płomień), Dziedzic (Czarni), T. Sawa (Błękitni R.), Nawłoka (Hetman), Bzdof (Makovia), Madaj (Tęcza), Nawłoka (Hetman)  
**6 bramek** – D. Rachwałski (Tęcza), Frankiewicz (Delin), Jagielowicz (Pogórze), Zubrzycki (Sanoczanka), Maziarek (Płomień), Jagielowicz (Iskra), Bańkowski (Iskra), Wofa (Błękitni R.)  
**5 bramek** – Walczak (Makovia), W. Kutyla (Orkan), J. Rachwałski (Tęcza), Mucha (Czarni), P. Dec (Błękitni R.), Malsc (Błękitni R.), Sobala (Wólczanka), Świst (Czarni), G. Ciecuch (Iskra), W. Kutyla (Orkan), Pilch (Błękitni R.)  
**4 bramki** – T. Madaj (Makovia), Jamiński (Orkan), Ł. Bednarz (Tęcza), Kalinowski (Pogórze), Grabski (Sanoczanka), P. Karbownik (Sanoczanka), Kiper (Płomień), W. Kociuba (Iskra), R. Czerwiński (Hetman), W. Czerwiński (Hetman)  
**3 bramki** – T. Winiarski (Orkan), Kielbowski (Tęcza), A. Nieckarz (Delin), Żelazny (Pogórze), Maciaszek (Pogórze), I. Kisielewicz (Sanoczanka), Soja (Sanoczanka), Siemaszkiewicz (Sanoczanka), G. Sowa (Płomień), K. Pels (Czarni), Bielówka (Błękitni R.), Wodata (Błękitni R.), J. Pokorski (Błękitni R.), Kalemba (Wiraz), Adamkiewicz (Iskra), Florek (Wólczanka), Hala (Wólczanka)  
**2 bramki** – Wityk (Makovia), P. Madaj (Makovia), Brzuchacz (Makovia), Ożga (Orkan), M. Magryś (Orkan), H. Smorąg (Tęcza), Rugała (Delin), G. Horbowy (Pogórze), Lisańczuk (Sanoczanka), K. Wofa (Czarni), Rzepko (Czarni), Klepak (Wiraz), Dietrich (Wiraz), Barański (Wiraz), Gliniany (Wólczanka), D. Wawro (Wólczanka), Michalik (Błękitni R.), A. Kuta (Hetman), Kudła (Błękitni R.)

22 zawodników zdobyło po 1 bramce, 5 bramek samobójczych.

Zebrał: Z-ak

## GRUPA LUBACZOWSKA

**24 BRAMKI** – ROMAN HAKAŁO (POGOŃ-SOKÓŁ)  
**18 bramek** – Holobud (Gwiazda), Szyk (Pogoń-Sokół)  
**14 bramek** – A. Urbaniak (Ursus), P. Solarczyk (Czarni), D. Cyran (Gwiazda)  
**13 bramek** – T. Noga (Santos)  
**12 bramek** – G. Paryniak (Czarni), A. Urbaniak (Czarni)  
**11 bramek** – M. Socha (Santos), A. Młodowiec (Huragan), Horeczy (Czarni), Bembek (Roztocze)  
**10 bramek** – Baran (Pogoń-Sokół), Naróg (Ursus), Kość (Czarni), Mielnik (Unia), Okojew (Pogoń-Sokół), D. Urbaniak (Czarni)  
**9 bramek** – Piesiak (Mięksiz N.), Kasięcka (Santos), Winogrodzki (Juwenia), Sobczyszyn (Victoria), Kłaczko (Victoria)  
**8 bramek** – Mazurkiewicz (Juwenia), M. Szczybyło (Rolnik), Mamczura (Huragan), Dziedzic (Ursus), Rozner (Roztocze), Michalik (Unia)  
**7 bramek** – Opic (Santos), Jajowy (Walter), Pacuła (Pogoń-Sokół), Kida (Pogoń-Sokół), G. Antonik (Rolnik), Ziemiński (Victoria), P. Kępski (Victoria), Faron (Roztocze), L. Tarnawski (Roztocze)  
**6 bramek** – Stupak (Walter), M. Powroźnik (Huragan), Żuk (Błękitni)  
**5 bramek** – Kowal (Mięksiz), Tomasz (Santos), Zagaja (Juwenia), M. Hanus (Rolnik), A. Misztal (Błękitni), G. Ważyński (Roztocze), M. Młodowiec (Huragan), Lada (Unia)  
**4 bramki** – Balicki (Santos), A. Socha (Santos), M. Witek (Juwenia), Herda (Juwenia), Głowacki (Pogoń-Sokół), Pachotek (Ursus), Dworak (Czarni), Nyczaj (Czarni), Tomaszczuk (Victoria), W. Furgala (Rolnik)  
**3 bramki** – Pytlak (Juwenia), S. Gancarz (Walter), M. Kubiszyn (Rolnik), Tasior (Huragan), Z. Cyran (Gwiazda), Wołoszyn (Gwiazda), Kowalczyk (Gwiazda), K. Rzepecki (Victoria), Granda (Roztocze), Dawidowicz (Unia), Dobrowolski (Unia), Kurek (Błękitni), Patyk (Rolnik)  
**2 bramki** – Tabin (Mięksiz N.), A. Skrzypek (Santos), Cukiernia (Santos), Batory (Juwenia), Horosko (Juwenia), Holobud (Walter), D. Gancarz (Walter), M. Rawski (Walter), D. Radwan (Walter), Świstak (Pogoń-Sokół), Sopol (Pogoń-Sokół), K. Hanus (Rolnik), W. Mańczak (Huragan), Gruszka (Huragan), Pietrasiewicz (Ursus), M. Zaboriak (Ursus), Jabłoński (Ursus), M. Zadworny (Ursus), Senyk (Gwiazda), J. Osowski (Gwiazda), Cisek (Błękitni), Ilnicki (Błękitni), Rebus (Błękitni), Wojtanowski (Błękitni), Turza (Błękitni), Kłojzy (Czarni), Nowak (Czarni), Kamiński (Victoria), K. Kępski (Victoria), Goch (Victoria), Macewko (Roztocze), Skibiński (Roztocze).

19 zawodników zdobyło po 1 bramce, 6 bramek samobójczych.

## GRUPA PRZEWORSKA

**34 BRAMKI** – ANDRZEJ ZAJĄC (GORLICZANKA)  
**26 bramek** – K. Mirek (Wistok)  
**22 bramki** – Hader (Gorliczanka)  
**16 bramek** – Ł. Pieczek (San)  
**12 bramek** – Suszak (Zorza)  
**11 bramek** – Wilk (Blyskawica), P. Siry (Majdan S.), Mikuta (Cresovia)  
**10 bramek** – R. Czepiel (Wisetka), D. Sawa (Zorza), Pakuła (Kisielów)  
**9 bramek** – Świtalski (Kisielów)  
**8 bramek** – Cebulak (Wistok), L. Futoma (Cresovia), M. Sas (Promyk), M. Wilk (Start), A. Włoch (San), W. Dec (Żuraw)  
**7 bramek** – W. Drzstek (Wistok), Chruściel (Huragan), Bielec (Cresovia), Kuca (Żuraw), Pakosz (Wisetka), Czernik (Wisetka), G. Drapała (Kisielów), Sowa (Kisielów), M. Ciapa (Lechia)  
**4 bramki** – A. Stecko (Blyskawica), Pieczko (Blyskawica), Piłtorak (Blyskawica), M. Twardowski (Blyskawica), M. Szywał (Majdan S.), K. Gąsior (Majdan S.), Łuszczek (Majdan S.), M. Drzstek (Wistok), Niemiec (Huragan), Palito (Lechia), Adamarek (Lechia), Długon (Cresovia), Dziedzic (Cresovia), Partyka (Promyk), Ł. Holub (Start), B. Pieczek (San), Moszkowicz (San), Kaniuch (Żuraw), M. Gil (Gorliczanka), Krutysz (Gorliczanka), Mylek (Zorza), R. Bawor (Żuraw), P. Czajka (Kisielów)  
**3 bramki** – Ruchala (Blyskawica), Wywłoka (Blyskawica), M. Szywał (Majdan S.), K. Mroszczyk (Wistok), Kuźniar (Huragan), J. Ciapa (Lechia), Bogacz (Cresovia), M. Futoma (Cresovia), T. Rozmus (Promyk), Z. Sas (Promyk), Lubera (Start), Turek (Start), Misio (San), Garbar (Wisetka), Mazur (Wisetka), Drzstek (Gorliczanka), M. Mikolajek (Zorza), T. Szawan (Zorza), R. Rząsa (Zorza), Ptocica (Zorza), Sałama (Kisielów)  
**2 bramki** – A. Kyc (Majdan S.), M. Kuras (Majdan S.), Piróg (Wistok), S. Mirek (Wistok), D. Kulpa (Wistok), M. Górak (Wistok), Konieczny (Huragan), Nowak (Huragan), P. Rachwał (Huragan), Pysz (Huragan), Zyz (Lechia), Mazur (Lechia), Dziedzic (Lechia), Gonciarz (Promyk), T. Leśniowski (Promyk), M. Wąsowicz (Promyk), P. Jucha (Start), Maślanka (Start), T. Drzstek (San), Kapera (San), Rudziński (San), Dziedzic (Żuraw), W. Bieniarz (Żuraw), Stepaniak (Wisetka), Kubas (Wisetka), Krzan (Gorliczanka), Szkoła (Gorliczanka), Kuras (Zorza), Babiak (Zorza), T. Rząsa (Kisielów).

28 zawodników zdobyło po 1 bramce, 5 bramek samobójczych.

EWA KŁAK-ZARZECKA (3)



Wspólne zdjęcie dwóch rywalizujących ekip.

## PIŁKA NOŻNA

## Bogdan Zając znów charytatywnie...

8 bramek obejrżeli widzowie towarzyskiego meczu, którego organizatorem był Bogdan Zając – znakomity piłkarz, wychowanek Jarosławskiego Klubu Sportowego, kontynuujący obecnie swą karierę w cypryjskim klubie Nea Salamina.



Bogdan Zając

Z jednej strony drużynę stanowili jego koledzy z czasów gry w JKS, z drugiej zaś – obecny zespół JKS 1909, już, niestety, V-ligowy, wzmocniony braćmi Baranami (Arkadiuszem z I-ligowej Cracovii i Grzegorzem z III-ligowego Górnik Wieliczka) oraz... Maciejem Saramakiem, grającym ostatnio w Tomasovii Tomaszów Lubelski. Specjalnie na to spotkanie przyjechał nawet jeden z ukraińskich piłkarzy z Drohobycza – Wasyl Karpin, który kilka sezonów grał w Jarosławiu wraz ze swoim przyjacielem Wasylem Malikiem.

Mecz toczył się w potwornym upale, trwał 3x30 minut. Jego wynik otworzył pięknym strzałem w 41. min Dariusz Pietryna, który otrzymał dobre podanie od Daniela Bartłomowicza, a kilka minut później na listę strzelców wpisał się sam Bogdan Zając, obsłużony doskonałym zagranieniem przez Karpina, który z kolei był autorem trzeciego trafienia. I choć nie o wynik tutaj chodziło, widzowie mogli obejrzeć ciekawą grę. Dla młodszej części widowni była to świetna okazja zobaczenia dawnych lub mniej dawnych sław jarosławskiego piłkarstwa.

Przed samym meczem odbył się ponadto pokaz możliwości psów policyjnych z hodowli Andrzeja Wilka, a w trakcie meczu – losowanie upominków dla publiczności. Nie wypaliła jedynie licytacja oryginalnych koszulek, które ofiarowali specjalnie na ten mecz koledzy Bogdana Zająca, reprezentanci Polski – Tomasz Frankowski, Mirosław Szymkowiak, Kamil Kosowski i Jacek Krzynówek, a także... Adam Matysz. Dochód z meczu i licytacji,

**Bogdan Zając i s-ka – JKS 1909 5:3 (0:0, 3:2, 2:1)**

**Bramki:** 1:0 Pietryna 41. min, 2:0 Zając 49. min, 3:0 Karpin 51. min, 3:1 Kłos 55. min, 3:2 Wilusz 59. min, 3:3 G. Baran 62. min, 4:3 Żelazny 67. min, 5:3 Pietryna 71. min.

**Bogdan Zając i s-ka:** Piróg – Romanow, Strawa, Orzechowski, Hajduk, W. Barnak, Zając, R. Makarowski, Tokak, A. Kilar, Halbina, Bartłomowicz, Sękwicz, Karpin, Pietryna, Żelazny.  
**JKS 1909:** Kozioł (Fabriński) – Mazurkiewicz, Saramak, Włoch, Krawiec, W. Soczek, M. Soczek, Wąsowicz, Puńko, Kłos, A. Baran, G. Baran, Wilusz, Perczyk, Grabowski.  
**Sędziowali:** Maciej Gumiński oraz Jacek Marek i Rafał Szywał (wszyscy Jarosław). **Widzów:** 200.

a raczej... sprzedaży koszulek (bo jednak nabywcy, a nie licytanci się znaleźli) zostanie przeznaczony na pomoc dzieciom upośledzonym. Godne uznania jest to, że była to już druga podobna inicjatywa popularnego „Bogusia” i wielka szkoda, że ta charytatywna impreza, odbywająca się przecież równolegle z „Dniami Jarosławia 2005”, nie znalazła się nawet na ich okolicznościowym afiszu. Może właśnie dlatego tym razem niezbyt dopisała frekwencja na stadionie JKS, nie dało się także zauważyć żadnego zainteresowania ze strony władz miasta i powiatu... (kram)

## PIŁKA NOŻNA

## Międzynarodowa rywalizacja

Potężną dawką adrenaliny przyniosły policjantom z Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, w tym z komisariatu w Dynowie ostatnie dni maja.

W Timisoarze w Rumunii odbył się III Międzynarodowy Turniej Piłki Halowej zorganizowany przez Międzynarodową Organizację Policji (IPA). Jako jedyni z Polski wzięli w nim udział policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, w tym dwóch reprezentujących miasto Dynów – Józef Mikoś i Paweł Łach. W imprezie wystartowało 16 zespołów reprezentujących cztery kraje: Rumunię, Włochy, San Marino i Polskę. W wyjeździe pomogło liczne grono sponsorów, w tym również dynowska firma ZPUH Adam Niżolek, która ufundowała stroje bramkarskie. Zawody zakończyły się pomyślnie dla naszych funkcjonariuszy. Zajęli 3. miejsce, a Grzegorz Chwasta został królem strzelców.

– Jesteśmy dumni z tego, że mogliśmy się pokazać, i to z dobrej strony, tym bardziej że zajęliśmy wysoką trzecią lokatę – powiedział po zakończonych zawodach J. Mikoś. Podobna impreza odbędzie się w Rzeszowie już we wrześniu br.

GSz

## GRUPA PRZEMYSKA

**22 BRAMKI** – TADEUSZ BABIK (MOTOR)  
**19 bramek** – P. Kijanka (Pogórze)  
**18 bramek** – Bucyk (Wiar)  
**16 bramek** – R. Tyrawski (Wesola)  
**15 bramek** – Majcher (Korona)  
**13 bramek** – Barszczak (Grom)  
**12 bramek** – Grodecki (Bizon), Cizman (Instex)  
**11 bramek** – Kita (San), Solarczyk (Cresovia), Kawecki (Viking), P. Adamski (Bizon)  
**10 bramek** – Korab (Viking), Paczkowski (Fort)  
**9 bramek** – G. Horosko (Wesola), Serafin (Bizon), Kiettyka (Viking)  
**8 bramek** – Ł. Tyrawski (Wesola), Kierepka (Bizon), A. Kijanka (Pogórze), K. Szymkiewicz (Pogórze), J. Fedyk (Motor), Szkulski (Wiar)  
**7 bramek** – Borycki (Cresovia)  
**6 bramek** – Panek (Grom), Balicki (San), Bufon (Fort), K. Woźnica (Motor), W. Woźnica (Motor), Kucab (Viking), Buńko (Wiar)  
**5 bramek** – T. Wielgosz (Bialo-Czerwoni), G. Tyrawski (Wesola), M. Czarniecki (Instex), D. Kędzior (Bizon), Pszonak (Viking), Janowski (Wiar), Krucan (Wiar)  
**4 bramki** – R. Pudysz (Instex), Kupiszewski (Instex), Wachta (Grom), R. Polny (Cresovia), Karpiniński (Viking), Jedruch (Fort), P. Szymkiewicz (Pogórze), Dorociak (Leśnik), Cempura (Leśnik), Frankiewicz (Wiar), Baran (Wiar)  
**3 bramki** – Pendrak (Bialo-Czerwoni), Lorenowicz (Bialo-Czerwoni), Radwański (Bialo-Czerwoni), J. Zieliński (Wesola), Jakubiszyn (Wesola), K. Gudzelak (Instex), Lukowicz (Grom), Słaby (Grom), Stadnik (Korona), Oleszczuk (Korona), B. Górka (Bizon), Domino (Bizon), M. Polny (Cresovia), M. Baran (Fort), Glusko (Fort), Ścibor (Pogórze), Undziakiewicz (Pogórze), Pankiewicz (Leśnik), Cwan (Leśnik), Sałata (Wiar), Kościelny (Wiar)  
**2 bramki** – Jakubiszyn (Grom), D. Kot (Korona), Cwynar (Korona), Furtyk (Korona), Korab (San), K. Kijanka (Viking), Domaradzki (Fort), G. Barszczak (Fort), A. Cempura (Pogórze), Szpakowski (Motor), K. Prajzner (Motor), Kowalski (Leśnik), Dacko (Cresovia), R. Cwynar (Bizon), Szelest (Viking), Słaby (Viking).

24 zawodników zdobyło po 1 bramce, 4 bramki samobójcze.

## Letnie kopanie

Organizatorzy halowych rozgrywek piłkarskich pamięci Giovanniego Respignego zachęcają powołaniem tej imprezy zamierzają przeprowadzić rozgrywki drużyn oldbojów na stadionie. Turniej ma być rozegrany w lipcu na stadionie Juwenii w Przemysłu. Występować mogą drużyny 6-osobowe. Zebranie organizacyjne z udziałem zainteresowanych odbędzie się 5 lipca o g. 18.30 w miejscu planowanych rozgrywek, a wszelkich informacji o zawodach udziela: Z. Radochoński (tel. 670-64-59), A. Kawecki (tel. 607-669-338) i J. Jeweczko (tel. 500-097-966). Z-ak



Szkoda, że nie znalazł się śmiałek, który przelicytowałby oryginalne koszulki naszych piłkarsko-narciarskich gwiazd.

KOLARSTWO

# Peleton na przemyskim Rynku!

Bohdan Bondariew (na pierwszym planie).



W samo południe 1 lipca na ulicy 3 Maja w Przemyślu rozpocznie się IV etap XVI Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarność” i Olimpijczyków, dla którego metą będzie Tarnobrzeg.

Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarność” i Olimpijczyków należy do największych imprez kolarskich organizowanych w Polsce. Należy do kategorii UCI, kolejnej co do ważności po elitarnej – Pro Tour. W poprzednich latach uczestniczyło w nim wielu zawodników światowego formatu – późniejszych mistrzów świata, mistrzów olimpijskich czy zwycięzców Giro d'Italia. W ub.r. do wyścigu zgłosiło się ponad 140 zawodników z: Polski, Czech, Niemiec, Włoch, Estonii, Holandii, Słowenii, Belgii, Rosji, Litwy oraz Japonii. Kolarze pokonali 840 ki-

KOSZYKÓWKA

## Drudzy w województwie

Koszykarska reprezentacja Gimnazjum nr 2 w Przemyślu zajęła 2. miejsce w finale wojewódzkiego Gimnazjady. Drużynę prowadził Krzysztof Mlot.

Przemyslanie musieli przejść długą drogę do finału. W zawodach rejonowych odnieśli komplet zwycięstw, pokonując kolejno: Gimnazjum nr 1 Jarosław 40:20, Gimnazjum Jawornik Polski 34:23, Gimnazjum Lubaczów 51:7 i Gimnazjum Grochowce 47:15.

W półfinale wojewódzkim uparli się z Gimnazjum nr 7 Rzeszów 61:22 i Gimnazjum Jawornik Polski 34:23. Ulegli jedynie Gimnazjum nr 1 Łańcut 39:41, co sprawiło, że musieli rozegrać turniej barażowy o wejście do wielkiego finału. Zakończyli go pełnym powodzeniem, zajmując 1. miejsce. Pokonali Gimnazjum Sportowe Iwonicz Zdrój 59:29 i Gimnazjum nr 3 Tarnobrzeg 52:50.

W pierwszym meczu turnieju finałowego bez problemów odesłali z kwitkiem Gimnazjum nr 4 Krosno 66:42. W walce o mistrzostwo województwa zmierzli się – po raz drugi – z Gimnazjum nr 1 w Łańcut. I po raz drugi musieli uznać wyższość rywali, przegrywając 44:60. 3. miejsce w finale wywalczyła ekipa Gimnazjum nr 5 Stalowa Wola, zaś 4. – Gimnazjum nr 4 Krosno.

Przemyslanie występowali w składzie: Bartosz Bał, Adam Gwizdała, Łukasz Hołdowicz, Andrzej Urban, Krystian Leško, Kamil Kielbowicz, Tomasz Kazura, Paweł Sanowski, Tomasz Lach, Maciej Buksa, Bartosz Czarniecki i Daniel Dziedzic.

lometrów podzielonych na 6 etapów. W klasyfikacji łącznej zwyciężył Bohdan Bondariew z Ukrainy (obecnie zawodnik najwyższej klasyfikowanej polskiej grupy zawodowej Intel-Action), a tuż za nim uplasowali się Polacy – Sławomir Kohut i Piotr Mazur, który kilka dni temu zdobył tytuł mistrza Polski w jeździe indywidualnej na czas. Trasa tegorocznego wyścigu obejmuje: Rybnik, Bielsko-Białą, Stary Sącz, Krosno, Przemyśl, Tarnobrzeg, Ożarów, Ostrowiec Świętokrzyski, Kielce i Łódź.

IV etap imprezy: Przemyśl – Tarnobrzeg rozegrany zostanie 1 lipca. Dla wszystkich sympatyków kolarstwa w Przemyślu organizatorzy wyścigu przygotowali sporą atrakcję, jaką będzie przejazd barwnego pelotonu przez niemal całe miasto! Prezentacja ekip odbędzie się o g. 11.30 na przemyskim rynku. W samo południe nastąpi start honorowy (także z rynku) i przejazd

trasą: most im. Orłat Przemyskich, Krasieńskiego, most im. Siwca, Bohaterów Getta, W. Pola, Zana, Mickiewicza, plac Na Bramie, Jagiellońska, Wałowa, Kazimierzowska, Rynek, most im. Orłat Przemyskich do ulicy 3 Maja. Tam ok. g. 12.20 nastąpi start ostry. Na g. 12.50 przewidywana jest lotna premia w Jarosławiu (plac (Świętego Michała), natomiast ok. g. 13.15 peloton zawita do Przeworska (przejazd ulicami: Jagiellońska, Tysiąclecia i Gorliczyńską).

W związku z tym w godzinach od 10.40 do 12.30 wyłączone z ruchu zostaną następujące trakty: Kościuski, Kazimierzowska, Jana III Sobieskiego, most im. Orłat Przemyskich, Wybrzeże Wilsona, Plac św. Floriana, Krasieńskiego, Krakowska, most im. Siwca, Bohaterów Getta, Wincentego Pola, Zana, Mickiewicza, Jagiellońska i 3 Maja.

Ponadto, w tym samym czasie zablokowane zostaną drogi wyjazdowe z miasta. Będzie to niewątpliwie utrudnienie dla wszystkich kierowców, ale warto uzbroić się w cierpliwość. Wszak tak znamienity kolarski wyścig już dawno nie „zaglądnął” do nadsańskiego miasta.

SPORT SZKOLNY

## Szóstka z akrobatyki

17 czerwca w świetlicy osiedla Kmiecie w Przemyślu uczestnicy szkółki akrobatycznej odebrali świadectwa za rok uprawiania tej dyscypliny w osiedlowej salce.

Wcześniej odbył się pokaz tego, czego przez rok ćwiczeń się nauczyli. Były pokazy indywidualne w skokach, ćwiczeniach wolnych, a także układy dynamiczne dwójek i trójek akrobatycznych. Na pokaz przybyli rodzice, dziadkowie, koleżanki i koledzy z „parafii”. Okazuje się, że nawet w warunkach świetlicowych można uprawiać akrobatykę – dyscyplinę, z której Przemyśl niegdyś słynął. Idea tej dyscypliny, zapoczątkowana przed II wojną światową przez Kazimierza Cieszyńskiego, a później kontynuowana przez Adama Poznańskiego, Zbigniewa Faca, uprawiana przez wielu przemyskich sportowców na początku swej drogi, nie zginęła. Ryszard Chrobak – koszykarz i sędzia tej dyscypliny też swój start w sportowe życie zaczynał od akrobatyki i w ub.r. był tym, który pomógł zorganizować zajęcia akrobatyczne w świetlicy na osiedlu Kmiecie. Na przeciw jego inicjatywy wyszła spółka „Hala”, która ze swoich magazynów wygrzebała ścieżkę akrobatyczną, materace i przekała te urządzenia dzieciakom z osiedla.

Tadeusz Tłuścik w przeszło-



Z takimi układami zarówno dziewczęta jak i chłopcy mogą pokazać się na prawdziwych zawodach.

ści należał do czołowych akrobatów w Polsce. Teraz swoje doświadczenia postanowił przekazać młodszym. I przekazał już naprawdę dużo, gdyż jak pokazały ćwiczenia na zakończenie roku szkolenia, z takimi układami śmiało można pokazać się na prawdziwych zawodach sportowych. Docenił to uczestniczący w pokazie prezydent Przemysła Robert Choma, nie odmówił pomocy młodym akrobatom kierownictwo Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.



Sport szkolny

## Przemyskie Kolegium Nauczycielskie najwyżej

16 czerwca w Rzeszowie odbyło się podsumowanie „Współzawodnictwa Sportowego Szkół Wyższych Województwa Podkarpackiego”.

Wśród 14 klubów Akademickiego Związku Sportowego działających na Podkarpaciu bezkonkurencyjny okazał się Uniwersytet Rzeszowski. W czołówce klasyfikacji znalazły się dwie przemyskie uczelnie. Miejsce tuż za podium zajęło Kolegium Nauczycielskie. Wysoko, bo na 6. miejscu, wyprzedziła przemyska PWSZ. Obie nasze uczelnie rozdzieliła Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z Rzeszowa. Klub Uczelniany AZS PWSZ Przemyśl otrzymał wyróżnienie za organizację Akademickich Mistrzostw Podkarpacia.

Przypominamy, że Akademicki Związek Sportowy działający przy PWSZ w Przemyślu był gospodarzem zawodów w unihokeju oraz w siatkówce plażowej.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA: 1. Uniwersytet Rzeszowski, 2. Politechnika Rzeszowska, 3. PWSZ Krosno, 4. KN Przemyśl, 5. WSHZ Rzeszów, 6. PWSZ Przemyśl, 7. KN Tarnobrzeg, 8. PWSZ Jarosław, 9. PWSZ Tarnobrzeg, WSAIZ Przemyśl, 11. WSHZ Rzeszów, 12. WSSG Tyczyn, 13. WSE Stalowa Wola, 14. WSHIT Jasło.



Para Aleksandra Kępczyńska – Lilia Winiarska była bardzo blisko awansu do finału MP w siatkówce plażowej.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

## Krok od finałów

Od 19 do 21 czerwca na obiektach ZSP nr 1 w Nowinach koło Kielc rozgrywany był półfinał Mistrzostw Polski w siatkówce plażowej w kategorii juniorek.

Do turnieju zakwalifikowały się 16 par, reprezentujących województwa: łódzkie, małopolskie, świętokrzyskie i podkarpackie. Nasze województwo reprezentowały cztery najlepsze zespoły tegorocznych mistrzostw województwa: duet UKS „Gimnazjum nr 1 – Polonia” Przemyśl w składzie Aleksandra Kępczyńska – Lilia Winiarska (mistrzynie Podkarpacia) oraz pary z Nowej Dęby, Rzeszowa i Ropczyc.

Przemyslanek bardzo dobrze rozpoczęły turniej, wygrywając kolejno po 2:0 z zespołami Świętokrzyskie IV i Małopolska II. Niestety, w trzecim meczu przegrały 0:2 z doświadczonym zespołem Małopolska I, a następnie w kolejnym spotkaniu, już decydującym o wejściu do ścisłego finału zostały po emocjonującej walce pokonane w stosunku 2:1 przez parę Łódzkie II. Pozwoliło to zająć przemyslankom wysokie 5. miejsce, ale – niestety – tylko cztery pierwsze pary uzyskały awans do finałów MP. Z pozostałych zespołów reprezentujących Podkarpacie miejsce 11. – 12. zajęła para z Nowej Dęby. Dwie pozostałe uplasowały się na pozycjach 13. – 16.

SZACHY

## Płeć piękna górą!

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Przeworsku był organizatorem szachowego turnieju otwartego. Turniej rozgrywany był w 5 turach, a finał odbył się 19 czerwca. W imprezie wzięło udział 36 seniorów, 1 seniorka, 18 juniorów i 7 juniorek. Szachiści zmagali się w hali sportowej im. T. Ruta.

WYNIKI:

Seniorzy: 1. Agnieszka Boratyn, 2. Konrad Kuziemko, Władysław Daniel, 3. Tadeusz Szylar, 4. Feliks Wilk, 5. Andrzej Płocki, 6. Andrzej Skoczył, 7. Maciej Szczepaniak, 8. Marian Komet, 9. Tadeusz Cwynar, 10. Tadeusz Rusinek; juniorki: 1. Karolina Szylar, 2. Anna Wotowiec, 3. Kaja Kacprzyk; juniorzy starsi: 1. Dariusz Łuka, 2. Łukasz Wołowicz, 3. Tomasz Piasek; juniorzy młodszy: 1. Krzysztof Łuka, 2. Maciej Maziarz, 3. Adrian Pawelek.

LEKKOATLETYKA

## Poprawiają „życiówki”

W kończącym pierwszą część sezonu mityngu kwalifikacyjnym w Mielcu nie zabrakło młodych lekkoatletów UKS „Tempo 5” i Juventii Przemyśl.

Przemyslanie dobrze zaprezentowali się na tych zawodach, bijąc swoje rekordy życiowe lub osiągając najlepsze wyniki w sezonie. Nowe „życiówki” osiągnęli: Tomasz Machaj (175 cm) i Justyna Szymańska (150 cm) w skoku wzwyż, Angelika Makuchońska w biegach na 100 m (13,74 s) i 200 m (28,11), Norbert Wandasz (1:37,65) w biegu na 600 m, Katarzyna Bednarz w biegu na 200 m (28,82 s) i Karolina Kępczyńska na 300 m (47,23). W kategorii junio-

rek młodszych przepustkę do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (zawody odbędą się w Warszawie 24 – 26 lipca) uzyskała Katarzyna Głowacka (Juventia) w skoku wzwyż (165 cm).

Na obiektach krakowskiej AWF odbyły się natomiast bezpośrednie eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i mistrzostw Polski juniorów. Zawodnicy przemyskiej Juventii sięgnęli na nich po dwa srebrne medale. Oba zdobyły zostały w kategorii juniorów młodszych. W biegu na 5000 m 2. miejsce wywalczył Mateusz Banaś (16:21,47) i S. Majcher (16:21,47). Drugie srebro stało się udziałem żeńskiej sztafety 4x400 m w składzie: Barbara Fedak, Maria Sławik, Sylwia Majcher, Edyta Jurkowska. Ich czas to 4:14,39.

Rekordy życiowe pobili także – w kategorii juniorów młodszych: M. Sławik (62,51) i S. Majcher (63,19) na 400 m, M. Sławik (28,45) i S. Majcher (28,80) na 200 m, a w kategorii juniorów: E. Jurkowska na 400 m (66,16) oraz na 200 m (29,84), Emil Kłosowski na 400 m (52,70) i na 400 m ppł. (58,28) oraz Łukasz Wolanin na 200 m (23,34).



## Z KUCHNI IWONY

Nadeszło upragnione słońce i ciepło, a w taką pogodę najlepiej dojrzewają i smakują truskawki. Dlatego dziś proponujemy truskawkowy przysmak.

Prawie wszyscy czekamy z tęsknieniem na zbiory truskawek, aby do woli najęść się tymi soczystymi i przepyszными owocami. Warto dodać, że są nie tylko dobre, ale i zdrowe. W kuchni te smaczne owoce wykorzystywane są na wiele sposobów, idealnie nadają się do deserów, ciast, sałatek i surówek. Proponowana dziś legumina to po prostu ciasto z truskawkami. Pomimo wielu przepisów na przysmaki z truskawek, jakie macie już na pewno w waszych zbiorach, zachęcam do wypróbowania właśnie tego, bo jest naprawdę pyszny.

Ika

### Składniki:

Truskawki około 1/2 kg

### Składniki ciasta:

8 dużych jajek, 30 dag cukru, 15 dag mąki pszennej, 15 dag mąki ziemniaczanej, 2 czubate łyżeczki proszku do pieczenia

### WYKONANIE:

Oddzielić białka od żółtek. W wysokiej misce ubić dokładnie białka, a następnie dodać do nich cu-



Legumina z truskawkami

kier i nadal ubijać aż do momentu jego rozpuszczenia. Do ubitych białek dodawać żółtka wymieszane z proszkiem do pieczenia i jeszcze przez chwilę ubijać, dodając przesianą przez sito mąkę. Na końcu całość delikatnie wymieszać. Wlać do niezbyt dużej formy na placek, wyłożonej pergaminem, wysmarowanej tłuszczem, a boki obsypać bułką tartą. Piec w temperaturze 160–180 stopni około 30–40 minut.

### Składniki na krem:

3 szklanki mleka, 1 cukier waniliowy, 1 niepełna szklanka cukru, 2 czubate łyżki mąki pszennej, 2 czubate łyżki mąki ziemniaczanej, 1 żółtko, 1 kostka masła

### WYKONANIE:

Do rondelka wlać 2 szklanki mleka, zagotować i odlać 1/4 szklanki. Do zagotowanego mleka wsypać niepełną szklankę cukru, cukier waniliowy i ponownie zagotować.

Do szklanki zimnego mleka dodać mąkę pszenną, ziemniaczaną i żółtko, dokładnie rozmieszać i wlać do gotującego się mleka. Całość zagotować. Jeżeli budyn jest zbyt gęsty, dolewać po trochu mleka, które wcześniej odlałismy, dokładnie mieszając. Tak przygotowany budyn należy wystudzić. Następnie dobrze utrzeć kostkę masła, dodać po łyżce budyniu, cały czas ucierając. Do kremu można też dodać odrobinę alkoholu.

### WYKONANIE CAŁOŚCI:

Upieczone i przestudzone ciasto przekroić na pół, nałożyć część kremu i powkładać weń truskawki jedna przy drugiej. Jeśli są duże, można je przekroić, potem część kremu rozsmarować na truskawkach i przykryć drugą częścią ciasta. Na wierzch znów nałożyć krem i powkładać truskawki. Włożyć do lodówki i podawać bezpośrednio z niej. Smacznego!

opowiesci miłosne



## Józef Piłsudski i Eugenia Lewicka

Jak pokazuje historia, nawet wielcy ludzie stawiani na piedestale nie są wolni od ludzkich słabostek. Potwierdza ten fakt chociażby znajomość Józefa Piłsudskiego z lekarką Eugenią Lewicką.



Marszałek po trudach związanych ze swoim stanowiskiem zwykł był odpoczywać w Druskiennikach na Litwie. Ciągnęło go tam, bo czuł się tam swojsko i przez głęboki sentyment do Wileńszczyzny, gdzie się urodził i wychował. Ale wkrótce doszedł do tego jeszcze jeden powód. Podczas pobytu w uzdrowisku wiosną 1924 roku poznał kobietę, której uroda i energia zafascynowały go. Pewnej nocy Piłsudski poważnie zaniemógł i sprowadzono do niego mieszkającą w pobliżu młodą lekarkę zdrojową – Eugenię Lewicką. Miała wówczas 28 lat, była piękną, wysportowaną kobietą, zajmowała się fizjoterapią, leczeniem słońcem, powietrzem i ruchem. Događala ona chorego w ciągu następnych dni i wtedy to powstało pomie-

dzy nimi „porozumienie serc i umysłów”, które stało się głośne w Polsce i wyzwoliło lawinę plotek. Aleksandra Piłsudska i jej otoczenie jak najgorzej odbierali zainteresowanie marszałka młodą lekarką. Nawet najbliżsi jego przyjaciele wspierali psychicznie Aleksandrę. Kres temu afektowi położyła dopiero śmierć Eugeniei Lewickiej, podobno samobójczą, 27 czerwca 1931 roku. W mszy żałobnej w kościele na Powązkach uczestniczył Józef Piłsudski. HS

### KWIATY

## Billbergia nutans



podlewamy obficie wiosną i latem, a jesienią i zimą oszczędnie. Nie należy dopuszczać do przesuszenia ziemi w doniczce. Zasychanie końcówek liści jest wynikiem przesuszenia ziemi w doniczce i zbyt niskiej wilgotności powietrza.

Billbergię nawozimy od maja do października co 7–10 dni silnie rozcieńczonym roztworem nawozów mineralnych dla roślin doniczkowych. Przesadzamy co roku, ponieważ korzenie bardzo się rozrastają i nie mieszczą się w doniczce. Najlepsze do sadzenia są paskie doniczki. Podłoże powinno być przepuszczalne i może składać się z ziemi kompostowej z domieszką torfu i piasku.

Najlepiej rozmnażać roślinę podczas przesadzania. Trzeba oddzielić młode rośliny wyrastające u podstawy starej i sadzić po 2–3 sztuki od razu do właściwej doniczki. Początkowo podlewamy niewiele, żeby nie dopuścić do gnicia jeszcze słabo ukorzenionych roślin. MARIA

## To już lato!

No właśnie, prawdziwe lato mamy od wczoraj – powiedział zadumany Olek, bo myślni dawno już był przy wakacyjnych planach. Kinga spojrzęła na niego wzrokiem raczej nieprzytomnym, bo przecież jest dopiero siódma rano. Nie po to ma urlop, żeby się zrywać o takiej barbarzyńskiej porze. – Poczekaj, kochanie – zasugerowała nakrywając głowę poduszką – pogadamy o tym jutro... Poza tym kto to widział jakąś podróż planować na sierpień, skoro lato dopiero się zaczyna. A zresztą, co to będzie za lato – przez ostatnie dwa tygodnie tylko kapie z tego nieba, bez sensu planować wyjazd i pieniądze szkoda... – No, no, no – oburzył się Olek – o pogodę się nie martw, bo tam, gdzie pojedziemy, pogoda jest zawsze pewna. No i nie patrz tak na mnie, bo o kwestie finansowe też się nie musisz martwić. Moi rodzice fundują wszystko i jeszcze nas zawiozą mercedesem na lotnisko!

To jedno proste zdanie wystarczyło, żeby Kinga wyparzyła z łózka w tempie natychmiastowym. Spojrzała na swego męża, poślubionego w ostatnią Wielkanoc. Łyknęła zimnej wody prosto z butelki, ostatnie krople wylała sobie na twarz, aby sprawdzić, czy aby nie śni. Olek głupawym wzrokiem wpatrywał się w żonę. Najwyraźniej chciała zadać jakieś pytanie. Zgodnie z przewidywaniami, Kinga wydała z siebie głos. Gdyby jaszczurka umiała mówić, to pewnie zagadałaby takim właśnie tonem i z taką właśnie miną. – Jakie lotnisko, do cholery i jakim samolotem? – zażądała odpowiedzi. Olek zdrzął, bo przecież chciał dobrze i to miała być najmiłsza niespodzianka w pierwszym roku małżeństwa. Ponieważ od kolegów dowiedział się, że kobiet nie ma co pytać, tylko za-

wsze trzeba zgadywać – zastosował się do porady. – Pojedziemy do Maroka, tam mamy taki piękny pokój w hotelu, z basenem – tłumaczył, ale spoglądając na minę Kingi, wyczuł jakieś narastające niebezpieczeństwo. Coś na kształt tornada.

– Ty frajerze – wybuchła Kinga. – Myślałam, że będzie kameralnie, swojsko, tylko ty i ja, a nie jakieś wypasione plastikowe wczasy z bandą nowobogackich durniów! – Hm, ammm, aaa – wybełkotał Olek. Wreszcie udało mu się wydobyć parę cywilizowanych dźwięków. – W Polsce leje, a ty tak lubisz słońce – zaczął nieśmiało. Kinga siedziała chyba obrażona, bo się nie odezwała. – Zawsze mówiłaś, że wolałabyś mieszkać w ciepłych krajach, a moi rodzice tak cię lubią, chcieli nam zrobić przyjemność! A tę podróż mercedesem na lotnisko to chcieliśmy ci zafundować wspólnie, bo przecież do ślubu pojechaliśmy tylko syrenką i moja rodzina ma wyrzuty sumienia...

Zapadła cisza. Kinga usiadła przy stole, obejrzała bilety lotnicze i rezerwacje. Gdzieś tam w sypialni zadzwonił telefon – to teściowie pytali Olka, czy Kinga podoba się prezent. Wszystko słyszała. A przecież tę syrenkę sama sobie wymyśliła – kultowe auto, jej tata miał chyba ze cztery takie. Ale teraz jest problem: ona wolałaby mieć Olka tylko dla siebie, w kameralnych warunkach. Głupio się młodej mężatce zrobiło, że on tak się starał, a ona... dała plamę.

Była już chyba dwunasta w nocy, gdy Olek wymknął się z małżeńskiego łóżka i usiadł w kuchni nad prospektami. Piękny ośrodek, baseny, ale... na lodówce stoi fotka ze starego kempingu, na niej uśmiechnięta Kinga, w dresie i pod parasolem, bo lało jak zort. Podjął więc decyzję i zadzwonił do rodziców. Umó-

wił się z nimi na wspólne śniadanie w najbliższą niedzielę – może Kinga to wszystko zrozumie.

Aromat świeżo zaparzonej kawy i jajeczniczy wyrwał Kingę z łózka. Była już dziesiąta, więc dziewczyna pomaszzerowała do kuchni. Raźnie dość, bo przecież miała dla Olka ważną wiadomość. Gdy zobaczyła przy stole teściów, którzy oglądali prospekty, odechciało jej się negocjacji, ale jest przecież panią we własnym domu. Przepraszyła, wzięta prysznic i odważnie wkroczyła do salonu, niosąc w ręce jakieś zawiniątko. – Witam rodziców – powiedziała dość oficjalnie – mam coś do zaproponowania. – Pozwól, córeczko, że najpierw my – rzekła teściowa. – Otóż – zaczęła zaktopotana starsza pani – chcemy, żebyś była szczęśliwa, dlatego wycofujemy się z naszego pomysłu... Tutaj jest dla was „zapasowy” prezent. Jeszcze zdążycie. Kinga przejrzała foldery, zdjęcia i brakło jej tchu. Agroturystyczne gospodarstwo w Beskidzie Niskim, konie, wędki, pokoje w drewnianym domu, ogród z hamakiem... W takiej sytuacji mogła się jedynie rozplakać.

– Potwierdziłam rezerwację w Maroku, bo kocham Olka i was też – powiedziała skruszona, bo jeszcze nigdy nie czuła się tak parszywie. – Jest jeden warunek – zaznaczyła – pojedziecie z nami! – A co z Beskidem – zainteresował się Olek. – Terminy się nie kłócą – ojciec Olka odezwał się dziś pierwszy raz. – Spędzicie razem część lata w górach, a potem pojedziemy razem do Maroka. Kinga zrobiła wielkie oczy, gdy nagle... teść postawił warunek: – Ale w drodze na lotnisko dasz mi poprowadzić twoją syrenkę...

Lili



Liliowe Opowieści

## WALENTYNKI

♥ Kawaler lat 33, wzrost 180 cm, waga 90 kg, bardzo nieśmiały, wegetarianin, mieszkanie własnościowe w Przemyślu, dom letni na wsi – 20 km od Przemyśla, nad Sanem, pozna pannę do lat 30, również wegetariankę. W-1124

♥ Wdowa lat 60, wykształcenie wyższe, niezależna finansowo, mieszkająca we własnej, ładnej posesji w Przemyślu, pozna Pana wolnego, wykształconego, niezależnego finansowo, w wieku do 65 lat, może być młodszy. Pan powinien być uczciwy, życzliwy, bez skłonności do alkoholu, wrażliwy na piękno przyrody, architekturę, a przede wszystkim powinien mieć dobre serce. W-1127

♥ Jeśli maj obudził w Panu tęsknotę za bliską osobą, proszę o kontakt. Jestem wdową, kobietą pełną ciepła i uroku osobistego, o gorącym sercu i młodej duszy, mimo ukończonej sześćdziesiątki. Kocham piękno natury i to stworzone ręką człowieka.

Lubię zwiedzać zabytkowe miejsca, lubię ludzi szczerych, otwartych, w miarę wykształconych, wrażliwych i kulturalnych. Nigdy nie zostawiam przyjaciół samych w biedzie i zmartwień. Jeżeli ma Pan samochód, dobre serce, mądrą głowę i chęć bycia szczęśliwym – może mi Pan zaufać jako dożgonnej towarzyszce życia. Proszę o listy od Panów z miasta, w wieku od 62 lat wzwyż. W-1128

♥ Jestem wolnym kawalerem, samotnym, lat 44, średniego wzrostu. Mam własne mieszkanie, nie mam nałogów. Lubię muzykę, spacerować, jestem szczerzy i uczciwy, nie lubię kłamstwa. Poznam Panią, która tak jak ja czuje się samotna i myśli o przyszłości. W-1129

Nie publikujemy ogłoszeń Panów z zakładów karnych. PROSIMY O DOLĄCZANIE ZNACZNIKÓW POCZTYWYCH.

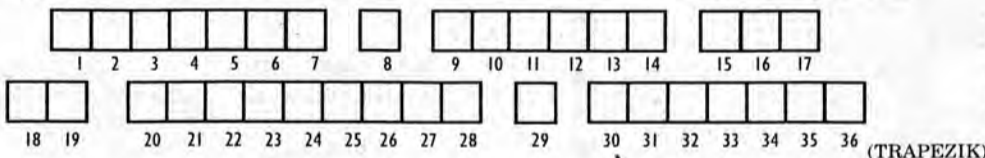
# Cebula przypawia życie



## Od A do Ż

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W kratkach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Litery z pół ponumerowanych od 1 do 36 utworzą myśl Seneki.

|                                                                        |                                                                                                 |                                                                |                                                            |                                                                                  |
|------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------|
| <b>A</b><br>CZYNNY<br>WULKAN NA<br>HONSIU 5                            | <b>B</b><br>DEWOTKA, ŚWIĘTOSZKA 7                                                               | <b>Ż</b>                                                       | <b>C</b><br>POTOCZNIE:<br>OSOBA CYWILNA;<br>NIEWOJSKOWY 5  | <b>D</b><br>PAUL. ANG.<br>FIZYK TEORETYK;<br>NOBEL 1933 5                        |
| 5                                                                      | 14                                                                                              | 12                                                             | 33                                                         | <b>E</b><br>YEDO,<br>EKS-TOKIO 3                                                 |
| <b>G</b><br>MIASTO<br>NAD BIAŁĄ<br>ELSTERA<br>(NIEMCY) 4               | <b>H</b><br>STEFAN, JEZYKOZNAWCA,<br>POLONISTA I SŁAWISTA, PROF.<br>UNIWERSYTETU TOR. I ŁÓDZ. 6 | <b>I</b><br>STANISŁAW,<br>WŁAŚC.<br>S. KUBIAK, POL.<br>AKTOR 4 | <b>A</b>                                                   | <b>F</b><br>FORTEL,<br>PODSTEP,<br>WYBIEG,<br>SZTUKA 5                           |
|                                                                        | 9                                                                                               | 20                                                             | 30                                                         | <b>J</b><br>SRÓDLĄDOWY<br>JACHT<br>MIECZOWY 4                                    |
| <b>L</b><br>MUCHOLAPKA 3                                               |                                                                                                 | <b>W</b><br>WIEŚ NAD JEZ. ŁĄKIM,<br>OSRODEK WYPOCZYNKOWY 4     |                                                            | <b>K</b><br>NIEDUZY<br>KAWALEK<br>CZEGOS<br>JADALNEGO 3                          |
| <b>M</b><br>ALFONS, CZES.<br>ARTYSTA<br>PLASTYK 5                      |                                                                                                 |                                                                |                                                            | <b>N</b><br>PIETRO, WŁ.<br>POLITYK,<br>SOCJALISTA,<br>2 KROTNIE<br>WICEPREMIER 5 |
|                                                                        | 28                                                                                              | <b>P</b><br>HENRYK, POLSKI<br>PIESARZ I<br>PUBLICYSTA 5        | <b>R</b><br>ROZPA-<br>DNIENIE<br>SIĘ CZEGOS<br>NA CZĘŚCI 6 | <b>O</b><br>REZYSTOR<br>ELEKTRYCZNY 7                                            |
| <b>S</b><br>GRA REKREACYJNA<br>Z WIKLINOWYM<br>KOLECZKIEM I ŁASECZKA 5 |                                                                                                 |                                                                |                                                            | <b>T</b><br>JACQUES,<br>FR. REZYSER,<br>SCENARZYSTA,<br>AKTOR<br>FILMOWY 4       |
| 15                                                                     |                                                                                                 | <b>W</b><br>EKSPEDYCJA,<br>PODRÓŻ 7                            | <b>Z</b><br>HALDA,<br>STERTA,<br>STOS 4                    | <b>U</b><br>UCZESTNICTWO 6                                                       |
| <b>Z</b><br>DOWCIP,<br>ANEGDOTA,<br>DYKTERYJKA,<br>FACECJA 4           |                                                                                                 |                                                                |                                                            |                                                                                  |



**S Z Y F R O G R A M** Litery odgadniętych wyrazów, po przeniesieniu do odpowiednich krutek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie: aforyzm Oscara Wilde'a.

|                                                |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|------------------------------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| <b>WANILIOWY<br/>LUB RUMOWY -<br/>DO CIAST</b> | 3  | 25 | 7  | 6  | 19 | 17 | 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  |
| <b>PULAPKA,<br/>POTRZASK</b>                   | 20 | 29 | 9  | 16 | 24 | 13 | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 |
| <b>CZĘŚĆ KUCHENKI<br/>GAZOWEJ</b>              | 10 | 5  | 28 | 21 | 18 | 26 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| <b>DROGA WZDŁUŻ<br/>LINII FRONTU</b>           | 2  | 11 | 23 | 27 | 4  | 22 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| <b>WIZYTOWY<br/>UBIÓR MĘSKI</b>                | 8  | 1  | 14 | 12 | 15 | 30 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |

SKOS

Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówki – dwa tygodnie.

Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł na zakupy, ufundowanych przez Sklep z bielizną PANI MUSI...  
**ROZWIĄZANIE Z NR. 23:**

- Dwojaczki: *Jakie drzewo taka strzała.*
- Nagrody pieniężne, ufundowane przez redakcję ŻP, otrzymują: 50 zł – Stanisław PIECUCH (Jasionka), 30 zł – Jerzy ŁABA (Przemysł), 20 zł – Katarzyna CHŁOPECKA (Bartkówka).

Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.



### PANI MUSI...

Nowoczesna bielizna damska:

- dzienna • nocna
- ślubna • młodzieżowa
- korygująca

realizujemy zamówienia katalogowe

ZAPRASZAMY:  
pon.-pt. 9.00 - 17.00  
sob. 9.00 - 15.00  
PRZEMYSŁ, PLAC LEGIONÓW 5a

## Tabletka gwałtu



KRYMINALEK

**C**oraz częściej różne gazety ostrzegają dziewczyny przed tzw. tabletką gwałtu. Jest to ponoć specyfik bez woni i smaku, który dodany do napoju powoduje całkowitą utratę świadomości. Znieczulone w ten sposób dziewczyny są potem wykorzystywane w niecny sposób. Trudno powiedzieć, ile w tym prawdy, a ile sensacji typowej dla pewnych pism, w każdym razie lepiej uważać na dyskotece na swoje piwo czy colę. Majka ma szesnaście lat i też słyszała o czymś takim, ale w jej przypadku tabletka gwałtu posłużyła w innym celu. Pewnej soboty wyprosiła rodziców, by pozwolili jej pójść na dyskotekę. Warunkiem było, że wróci przed północą. Dziewczyna trochę się na to krzywiła i próbowała targować, ale rodzice byli nieustępliwi. Minęła północ, a Majka nie wracała. Rodzice oglądali telewizję i co chwilę spoglądali na zegarek. Wreszcie przed drugą ojciec postanowił pojechać po córkę. Dyskoteka już się skończyła, ale wśród ostatnich gości nie było Majki. Wtedy jeden z jej znajomych, dobrze już wstawiony, powiedział ojcu, że Majka leży w rowie za zakretem. Ojciec wskoczył do auta i pięćset metrów dalej, w świetle reflektorów, zobaczył coś w przydrożnym rowie. To była jego córka. Obłocona, sponiewierana i nieprzytomna. Kiedy ją potrząsnął, ocknęła się na chwilę i na pytanie co się stało, wybełkotała, że pewnie ktoś jej dał tabletkę gwałtu. Nietrudno sobie wyobrazić, co ojciec przeżywał w tym momencie. Wciągnął staniającą się dziewczynę do auta i nie zważając na znaki, pomknął do miasta na pogotowie. Lekarzowi powiedział, że córka została zgwałcona i poprosił o powiadomienie policji. Kiedy lekarze zajmowali się pacjentką, zdążył wypalić kilka papierosów, nim przyjechał radiowóz. Policjantom opowiedział dokładnie, w jakim stanie znalazł córkę, podkreślając, że mówiła o jakiejś tabletkę gwałtu. Funkcjonariusz już zaczął podejrzewać poważne przestępstwo, kiedy z pokoju zabiegowego wyszedł lekarz i uspokoił ojca, że o żadnym gwałcie nie ma mowy, a jedyne co dolega córce, to ostre zatrucie alkoholowe. Po kilku godzinach Majkę odtączono od kroplówki i można z nią było porozmawiać. Dziewczyna słabym głosem powiedziała, że na dyskotece wypita kilka szklanek wina i nie czuła się wcale źle, dopiero kiedy wracała, poczuła, że traci przytomność. Dotąd nie miała do czynienia z alkoholem, więc nie wiedziała, co się z nią dzieje. Kiedy ojciec obudził ją w rowie, trochę z nieświadomości, a trochę ze strachu, bąknęła coś o tabletkę gwałtu, bo akurat rozmawiała z koleżankami o tym, że są tabletki, które powodują taką reakcję. Majka szybko doszła do siebie i już teraz wie, że trzeba uważać nie tylko na jakieś tajemnicze tabletki – z napojami także trzeba być ostrożnym.

Jot.

## PLOTKI!

### Znów zakochana?

Wygląda na to, że doniesienia na temat nowego związku Jennifer Aniston są prawdziwe. Aktorkę po raz kolejny widziano w objęciach Vince'a Vaughna. Hollywoodzka gwiazda, która obecnie rozwodzi się z Bradem Pittem, pracuje z Vaughnem na planie komedii romantycznej. Jednak uściski, jakie zarejestrował na zdjęciach reporter, wskazują, że aktorzy są dla siebie kimś więcej niż tylko przyjaciółmi i partnerami z planu filmowego. – Wyglądali, jakby naprawdę dobrze się bawili w swoim towarzystwie – zdradza jeden z członków ekipy. – Śmiali się i obściskiwali. Zdecydowanie jest między nimi jakaś chemia. Vaughn niedawno zagrał u boku Pitta i Angeliny Jolie w filmie *Pani i pan Smith*, który jeśli wierzyć informacjom brukowców, zapoczątkował romans męża Aniston i odtwórczyni roli Lary Croft.

### Oskarżona niania

Pochodząca z Polski niania dzieci Roberta De Niro została oskarżona m.in. o kradzież diamentowych kolczyków należących do żony aktora, Grace Hightower. Zgodnie z doniesieniami nowojorskiej policji, 35-letnia Lucyna Turyk-Wawryniewicz ukradła nie tylko wspomniane kolczyki warte 95 tysięcy dolarów. Ogólnie oskarżona jest o kradzież biżuterii, gotówki, butów oraz ubrań, których łączną wartość szacuje się na pół miliona dolarów. Niania – opisywana jako „szczępła blondynka z Europy” – krađa w czasie pracy u swych zamożnych klientów. Kobieta pracowała jako gosposia nie tylko u De Niro, ale także u Candice Bergen i Isabelli Rossellini. – Nie sądziłam, że w ogóle to zauważą – dziwiła się niania, która również chętnie wybierała się też na zakupy z kartami kredytowymi swoich pracodawców. Policja zdążyła ustalić, że gosposia zaczęła kraść przed czterema laty. Wielokrotnie udawało się jej unikać oskarżenia, ponieważ szantażowała pracodawców, że to ona oskarży ich o molestowanie seksualne. Grozi jej 15 lat pozbawienia wolności.


### Nowa miłość

Agnieszka Krukówna, która w ubiegłym roku rozstała się ze swoim mężem Radostawem Fleischermustalem, znalazła szczęście w ramionach innego mężczyzny. Nową miłością aktorki jest 32-letni biznesmen, o którym wiadomo jedynie, że ma na imię Jacek i na stałe mieszka w Wiedniu. Para poznała się przez wspólnych znajomych pół roku temu, a od dwóch miesięcy są oficjalnie razem. Na razie jest za wcześnie, by mówić o ślubie, zwłaszcza że w lipcu Agnieszka Krukówna czeka ostatnią sprawą rozwodową.

### Rozpieszcza

Madonna data swojej córeczce Lourdes kartę kredytową z limitem 10 tysięcy dolarów. – Nietrudno zwykle nie mogą mieć własnych kart kredytowych, więc Madonna musiała pociągnąć kilka sznurków, żeby załatwić małej własną kartę. Teraz ma nadzieję, że dziecko nauczy się w ten sposób odpowiedzialności – mówi przyjaciel gwiazdy.

# DZIEWCZYNA ŻYCIA



**MARIOLA**

Rafal SZAJAN

## BETONIARNIA TRANSBET

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- \* BETON TOWAROWY
- \* BETONOWOZY I POMPA DO BETONU
- \* ELEMENTY OGRODZEŃ
- \* KOSTKA BRUKOWA FIRMY JADAR

**SPRZEDAŻ RATALNA**

**STETTER** *szybko tanio solidnie*



## AGD RTV MULTIMEDIA Video Tomex 2 Avans

\* samoobsługa • niskie ceny • bogaty asortyment • fachowa obsługa •

### Konkurencja zostaje w tyle...



**TV Samsung CW-29M164N**

- superplaski 29"
- stereo
- format 4:3

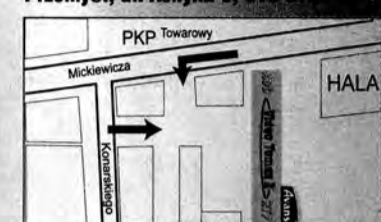
stara cena ~~1 399 zł~~  
**1099 zł\***

**Sprawdź, co za tydzień!**

\* W dniach 29.06 - 5.07.2005 lub do wyczerpania zapasów.



Przemysł, ul. Asnyka 6, 016 819



Przemysł, ul. Mickiewicza 28, 016 819



Jarosław, ul. 3 Maja 17, 016 819

*W tym tygodniu kwiatek dla...*

**29** czerwca, środa  
- Piotra, Pawła

**30** czerwca, czwartek  
- Emilii, Lucyny

**1** lipca, piątek  
- Haliny, Mariana

**2** lipca, sobota  
- Marii, Jagody

**3** lipca, niedziela  
- Anatola, Jacka

**4** lipca, poniedziałek  
- Malwiny, Izabeli

**5** lipca, wtorek  
- Karoliny, Filomeny

# HOROSKOP

- RAK** (22.06 - 22.07) Macie przed sobą niezwykle ruchliwy, aktywny i pełen wrażeń tydzień. Nie znajdziecie chwili by odetchnąć, odprężyć się i wyluzować, jednak nie będziecie narzekać.
- LEW** (23.07 - 22.08) Zastugujecie na porządne wakacje, odpoczynek, wakacyjną łabę i luz. Możecie liczyć na wspaniałe chwile bez względu na to, gdzie będziecie spędzać urlop.
- PANNA** (23.08 - 22.09) Spójrzcie trzeźwo i spokojnie na swoją sytuację, przekonacie się, że wszystko idzie według planu, że sytuacja stale i konsekwentnie się poprawia. Doskonale poradzicie sobie ze zmęczeniem.
- WAGA** (23.09 - 23.10) Nadszedł dla Was czas ciężkiej próby wytrzymałości psychicznej oraz odporności na stres i negatywne emocje. Trudno Wam będzie pogodzić te sprzeczności.
- SKORPION** (24.10 - 22.11) Pomimo ogromu zadań znajdziecie kilka wolnych chwil, które ułatwią regenerację sił ciała i ducha. Warto teraz poświęcić trochę więcej czasu na kontakt z naturą.
- STRZELEC** (23.11 - 21.12) Nie powinniście podejmować teraz pochopnych, nacechowanych emocjami decyzji. Ich negatywnych konsekwencji możecie bowiem doświadczać przez wiele miesięcy.
- KOZIOROŻEC** (22.12 - 20.01) Macie za sobą bardzo trudny czas. Ciężka praca, intensywny wysiłek i nauka mocno Was nadweryżyły. Zadbajcie teraz o regenerację sił, w innym wypadku przyptacie to zdrowiem.
- WODNIK** (21.01 - 20.02) Możecie ze spokojem myśleć o rezultatach swojej pracy. Sukcesów i osiągnięć nie zabraknie również w interesach i w biznesie. Los mile Was zaskoczy.
- RYBY** (21.02 - 20.03) Kończy się dla Was trudny okres. Zostaniecie jednak zmuszeni do podejmowania trudnych i nieprzyjemnych decyzji. Musicie wyżyć cały swój potencjał, by spełnić oczekiwania bliskich.
- BARAN** (21.03 - 20.04) Odczujecie, że nie możecie się z nikim dogadać, warto spytać kogoś, do kogo macie zaufanie, czy Wasze zachowanie i sposób argumentowania nie przekraczają granic dobrego smaku.
- BYK** (21.04 - 21.05) Uda Wam się szybko i sprawnie zamknąć stare przedsięwzięcia i działalność, która nie przynosiła już satysfakcji, sukcesów i dobrobytu. Jednocześnie umożliwi Wam to start z czymś nowym.
- BLIŹNIĘTA** (22.05 - 21.06) Tydzień może przynieść Wam wielki, długo oczekiwany przełom. Śmiało podejmujcie odważne, ryzykowne, dalekosiężne w skutkach decyzje. Jednak uważajcie, by nie wybrać błędnej ścieżki.

## NOKIA 6020



Co drugą minutę gratis!

1 miesiąc gratis!

3 miesiące gratis!

5 miesięcy gratis!

2

4 miesiące gratis!

6 miesięcy gratis!

**Dni Otwarte w Salonach Idei!**  
**Przemysł 02 - 03.07.2005**

Zapraszamy na wyjątkowy weekend w Salonach Idei. Czeka na Ciebie wiele atrakcji i wartościowych nagród. Skorzystaj z wakacyjnej oferty Idei - LATO BEZ OPŁAT, w której nic nie płacisz za godziny rozmów, tysiące SMS-ów i MMS-ów. Korzystaj aktywnie z lata!

Zapraszają: Salony Idea: ul. 3 Maja 16, ul. Mickiewicza 1

**IDEA**  
Łącząc Cię z ludźmi